

ZAŁĄCZNIK Nr 1

TABELA UWAG DO PROJEKTU ZAŁOŻEŃ DO USTAWY O KREDYCIE KONSUMENCKIM I OCENY SKUTKÓW REGULACJI W ZWIĄZKU Z IMPLEMENTACJĄ DYREKTYWY PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY 2008/48/WE Z DNIA 23 KWIETNIA 2008 R. W SPRAWIE UMÓW O KREDYT KONSUMENCKI

Lp.	Zakres tematyczny założeń do ustawy o kredycie konsumenckim	Podmiot zgłaszający uwagi	Treść uwag	Stanowisko UOKiK
1.	Zakres przedmiotowy ustawy o kredycie konsumenckim	Ministerstwo Sprawiedliwości, Związek Banków Polskich, PKPP Lewiatan	<p>1. ZBP zwraca uwagę, że w punkcie 4 założeń, dotyczącym kredytu w rachunku bieżącym podlegającego spłacie na żądanie lub w terminie trzech miesięcy oraz umowy o kredyt w formie przekroczenia, nadal nie wyszczególniono zwykłych limitów kredytowych w rachunku.</p> <p>PKPP Lewiatan zwrócił uwagę, że w materiale nie zostały uwzględnione kredyty w rachunku bieżącym w formie linii kredytowych, czyli limity w koncie osobistym. Jest jedynie mowa o kredycie w rachunku bieżącym podlegającym spłacie na żądanie lub w terminie trzech miesięcy, ale popularna linia kredytowa nie jest kredytem podlegającym spłacie na żądanie i jest udzielana na okres dłuższy niż trzy miesiące. Dlatego wydaje się koniecznym doprecyzowanie tej kwestii. Obecnie do tego typu kredytów nie stosuje się przepisów ustawy o kredycie konsumenckim (z niewielkimi wyjątkami), dlatego sugerujemy, aby również wyłączyć limity w koncie osobistym w nowej ustawie.</p> <p>Ministerstwo Sprawiedliwości zgłosiło uwagę, iż w związku z zamiarem objęcia przyszłymi regulacjami również kredytów udzielanych na okres krótszy niż 3 miesiące, w których konsument obowiązany jest do uiszczenia „nieznacznych opłat” (zob. s. 28 — 29). z zakresu przyszłej ustawy należałoby wyłączyć kredyty udzielane w związku z wydawaniem kart płatniczych tzw. debetowych i obciążeniowych, w których zwrot środków wypłaconych przez wydawcę karty akceptantom następuje najczęściej w terminie miesiąca lub dwóch miesięcy. W przypadku tego rodzaju kart na ogół posiadacze nie płacą odsetek (z wyjątkiem wypłaty gotówki) a inne opłaty ponoszone przez posiadaczy (np. za wydanie karty) nie są na ogół wysokie.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Dyrektywa wskazuje na kilka rodzajów kredytów w rachunku bieżącym:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) kredyt w rachunku bieżącym spłacany w ciągu jednego miesiąca – tego rodzaju kredyt wyłączony jest z zakresu stosowania przepisów dyrektywy 2) kredyt w rachunku bieżącym spłacany na żądanie lub w terminie 3 miesięcy – do tego rodzaju kredytu stosuje się tzw. Light regime (ograniczony zakres przepisów dyrektywy) 3) pozostałe kredyty w rachunku bieżącym – do tego rodzaju kredytów zastosowanie mają w pełni przepisy dyrektywy o kredycie konsumenckim. <p>Tak więc zwykle limity kredytowe w rachunku podlegają zakresowi dyrektywy i będą objęte zakresem stosowania nowej ustawy o kredycie konsumenckim. Powyższą kwestię wyjaśniono z Komisją Europejską w trybie roboczym.</p>

	Ministerstwo Sprawiedliwości	2. Jeżeli chodzi o kwestię prawa do przedterminowej spłaty kredytu, to zauważyć należy, że do kredytów hipotecznych w pełni odnosi się art. 75 a ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. — Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.). Stosownie do przywołanego przepisu, konsekwencją wypowiedzenia przez kredytobiorcę umowy kredytu zawartej na okres dłuższy niż rok jest obowiązek zwrotu pozostałej (niespłaconej) części kredytu. Wypowiedzenie umowy prowadzi więc do przedterminowej spłaty kredytu. Wprowadzanie ustawowego uprawnienia do przedterminowej spłaty kredytu hipotecznego nie zmieniałoby istniejącej na rynku praktyki. Mając jednak na uwadze specyfikę kredytów hipotecznych można ograniczyć prawo do przedterminowej spłaty np. w określonym w ustawie okresie, liczonym od dnia zawarcia umowy (np. w pierwszych S latach kredytowania).	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>W tej kwestii stanowisko Rządu RP z dnia 27 marca 2008 r. do Białej Księgi dotyczącej integracji rynku kredytu hipotecznego w UE jest jednoznaczne. Szczegółowe wyjaśnienia znajdują się na str. 20-21 założeń do ustawy. Należy podkreślić, iż stanowisko UOKiK jest zbieżne ze stanowiskiem Rządu. Projektodawca nie widzi żadnych powodów, aby zmieniać to stanowisko.</p>
	Ministerstwo Sprawiedliwości	3. W odniesieniu do kredytów hipotecznych nie jest zasadne całkowite wykluczenie uprawnienia do odstąpienia od umowy w okresie tzw. czasu do namysłu. W przyszłej regulacji powinno się przyznać konsumentom uprawnienie do odstąpienia od umowy kredytu hipotecznego, z wyjątkiem przypadków, kiedy konsument zażądał wypłaty kredytu przed upływem terminu do odstąpienia od umowy (por. art. 16c ust. 7 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, Dz. U. Nr 22, poz. 271, z późn. zm.). Mając na uwadze koszty oceny zdolności kredytowej konsumenta i przygotowania umowy w przyszłej ustawie powinno się przyznać kredytodawcy roszczenie o zwrot poniesionych przez niego kosztów związanych z udzieleniem kredytu, ewentualnie prawo zatrzymania i zaliczenia na poczet tych kosztów uiszczonej przez konsumenta opłaty przygotowawczej.	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>UOKiK podtrzymuje stanowisko wyrażone w tej sprawie na str. 19-20 założeń do ustawy o kredycie konsumenckim. Projektodawca nie widzi potrzeby regulowania kwestii odstąpienia od umowy kredytu zabezpieczonego hipoteką z uwagi m.in. na to, iż - nie jest możliwe zastosowanie odpowiednio regulacji dotyczącej odstąpienia od kredytu konsumenckiego do kredytów zabezpieczonych hipoteką. Kredytodawca pozbawiony zostałby prawa do zatrzymania opłaty przygotowawczej w sytuacji odstąpienia konsumenta od umowy. Kredytodawca mógłby pobierać oprocentowanie za okres korzystania przez konsumenta z kapitału. W konsekwencji doprowadziłoby to do podwyższenia</p>

			<p>oprocentowania przez kredytodawców klientom hipotecznym, szczególnie w okresie, w którym może on odstąpić od umowy.</p> <p>- odmienny charakter instytucji odstąpienia od umowy kredytu konsumenckiego oraz odstąpienia od umowy kredytu hipotecznego</p>
	Ministerstwo Sprawiedliwości, Rządowe Centrum Legislacji	<p>4. W kwestii drobnych kredytów (poniżej 200 euro), które miałyby zostać objęte regulacją nowej ustawy, należałoby rozważyć ograniczenie obowiązków informacyjnych przedkontraktowych, jak i w samej umowie o kredyt. Nie wydaje się, aby tak rozbudowane obowiązki, jak to przewidują art. 4, 5 i 10 dyrektywy 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG — zwanej dalej „dyrektywą”, były konieczne do zapewnienia ochrony konsumentów.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Podczas prac nad założeniami do ustawy w grupie roboczej ds. kredytu konsumenckiego przedsiębiorcy podnosili, iż poddawanie kredytów różnym reżimom prawnym powoduje podnoszenie kosztów działalności kredytodawców. Wiąże się to z koniecznością opracowania nowych formularzy, wzorców umów, przystosowania systemów informatycznych etc. Również grupa robocza ds. kredytu konsumenckiego działająca przy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości zgodziła się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby niezróżnicowanie reżimów prawnych dotyczących kredytów poniżej 200 Euro. Obecnie ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001 r., Nr 100, poz. 1081 ze zm.) także obejmuje swoim zakresem kredyty niskokwotowe. Należy zwrócić uwagę, iż kredyty poniżej 200 Euro stanowią wciąż spory odsetek umów zawieranych przez konsumentów (ok. 15%). Ponadto wprowadzenie zróżnicowanego reżimu</p>

				<p>prawnego co do tego rodzaju kredytów mogłoby spowodować obchodzenie ustawy, poprzez zawieranie kilku umów opiewających na niższe kwoty.</p>
	<p>Ministerstwo Sprawiedliwości, Związek Banków Polskich</p>	<p>5. Określenie górnej granicy kredytów nie w złotych, lecz w euro, tj. 75 000 euro, nie rozwiązuje wskazanego w projekcie założeń (zob. s. 23) problemu umów o kredyt denominowany w walucie obcej (innej niż euro) lub udzielany w walucie obcej (innej niż euro, np. w szwajcarskich frankach). Nadal bowiem w sytuacjach granicznych, w zależności od aktualnego kursu euro do złotego lub euro do innej waluty obcej, w której został udzielony kredyt, umowa o kredyt udzielony w tej samej wysokości będzie podlegała regulacji ustawowej albo nie będzie jej podlegała. Nie można więc wykluczyć możliwości „manipulacji” zagrażających interesom konsumentów. Projekt założeń nie wskazuje, jak zamierza się takim „manipulacjom” zapobiegać lub minimalizować ich negatywne dla konsumenta skutki.</p> <p>ZBP wskazało, iż ze względów praktycznych wskazane byłoby, aby podać jednolitą metodę przeliczania kwoty wyrażanej w ustawie w euro na polską walutę. Ustalenie górnej granicy w wysokości 75 000 EURO nie likwiduje bowiem problemu w odniesieniu do kredytów udzielanych w innych walutach niż EURO - mając na uwadze bardzo często rozdzielanie w bankach funkcji sprzedażowych i funkcji analitycznych.</p> <p>Wyrażenie kwoty granicznej w walucie (75 tys. EUR) w przypadku konstrukcji kredytu indeksowanego stworzy problem jak zweryfikować czy kredyt jest konsumencki. Kwota w umowie jest wyrażona w PLN. Kurs do przeliczenia będzie znany dopiero w dniu uruchomienia kredytu. Być może dla takich kredytów powinno być przyjęte podejście jak dla kredytów w PLN, przy czym także w tym przypadku powinna być wskazana jasna zasada według jakiego kursu kwotę w PLN przeliczyć, aby ustalić czy jest w czy poza granicą 75 tys. EUR.</p>	<p>UWAGA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>Górna granica dla kredytów konsumenckich zostanie przeliczona na polską walutę po kursie wymiany przyjętym w dniu wejścia przedmiotowej dyrektywy (wg. średniego kursu NBP z miesiąca kwietnia 2008 r. 75 000 Euro – 258 000 zł.), co zdaniem projektodawcy będzie powodowało mniej problemów praktycznych.. Mając jednak na uwadze wysoki próg i średnią wartość kredytu konsumenckiego obecnie w Polsce (ok. 3-4 tys. zł) przedstawiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości problem wydaje się teoretyczny. Ponadto, należy podkreślić, iż Prezes UOKiK oczekuje obecnie na rozstrzygnięcie SOKiK-u w kwestiach dotyczących zasad ustalania przez banki spreadów walutowych. Przy założeniu, że koncepcja Prezesa UOKiK spotka się z uznaniem sądu wykluczona będzie tzw. manipulacja kursem waluty.</p>	

	Ministerstwo Sprawiedliwości, Rządowe Centrum Legislacji	6. Projekt założeń wyłącza z zakresu przyszłej regulacji o kredycie konsumenckim umowy o kredyt będące wynikiem ugody zawartej przed sądem (zob. s. 31 projektu). Na równi z takimi ugodami należałoby potraktować ugody zawarte przed mediatorem, jeżeli ugoda została zatwierdzona przez sąd (zob. art. 183 Kodeksu postępowania cywilnego).	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA
	Rządowe Centrum Legislacji	7. Zaproponowana przez projektodawców koncepcja jedynie częściowego uregulowania kredytów hipotecznych w ramach projektowanej ustawy może budzić pewne zastrzeżenia. W zakresie kredytów hipotecznych, jak wskazuje projekt założeń, zakres objęty regulacją ustawy nie będzie obejmował takich kwestii jak reklama, odstąpienie od umowy kredytu hipotecznego oraz przedterminowa spłata. Jednocześnie projektowane rozwiązania nie będą rozwiewały wątpliwości występujących już na gruncie obowiązującej ustawy dotyczących kredytów udzielanych w wysokości kwot granicznych. Jediną istotną zmianą jest podwyższenie kwoty kredytu do 75 000 Euro, co w praktyce polskiego rynku, jak wskazują założenia, będzie powodowało objęcie zakresem regulacji większości udzielanych kredytów hipotecznych (założenia wskazują, iż średnia wysokość kredytu hipotecznego to 220-240 tys. zł). Pojawia się zatem zasadnicza wątpliwość dotycząca ograniczenia „zastosowania ustawy jedynie do kwoty 75 000 Euro. Dyrektywa Parlamentu(~)LL C Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. (Dz. Urz. UE L 133 z 22.05.2008, str. 66) w motywie 10 wskazuje, iż państwo członkowskie może utrzymać lub wprowadzić przepisy odpowiadające przepisom dyrektywy np.: w stosunku do umów o kredyt nie objętych dyrektywą dla umów o kredyt w kwocie niższej niż 200 Euro i wyższej niż 75 000 Euro. Skoro projektodawca zdecydował się na objęcie zakresem zastosowania nowej ustawy kredytów hipotecznych zasadne wydaje się ponowne rozważenie objęcia zakresem regulacji również kredytów powyżej 75 000 Euro. Ma to dodatkowe znaczenie z uwagi na fakt, iż określenie górnej granicy kredytu przy zmianie kursu Euro będzie powodowało, iż wysokość kredytu w złotych może podlegać istotnym zmianom. Określenie górnej granicy na poziomie 75 000 Euro nie rozwiąże zatem problemu niepewności czy dana umowa podlega ustawie czy też nie.	UWAGA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA W założeniach zostanie wyraźnie wskazane, iż przepisy odnoszące się do kredytów zabezpieczonych hipoteką będą miały zastosowanie do wszystkich tego rodzaju kredytów niezależnie od wartości kredytu. Odnosnie uwagi dotyczącej górnej wysokości kredytu konsumenckiego por. uwaga nr 5 Ministerstwa Sprawiedliwości (powyżej).
	Rządowe Centrum Legislacji	8. W zakresie problematyki leasingu finansowego, będącego kredytem konsumenckim, do którego zastosowanie będzie miała projektowana ustawa	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA

			<p>powstaje wątpliwość dotycząca w szczególności wcześniejszej spłaty rat leasingowych oraz przyczyn wypowiedzenia umowy przez finansującego, czyli kredytodawcę oraz zakresu stosowania art. 709¹, 709 12 ust. 2 i art. 709 13 ust. 2 Kodeksu cywilnego oraz zasad obliczania całkowitego kosztu kredytu. Projektodawca nie odniósł się w założeniach do tej kwestii.</p>	<p>Projektodawca nie przewiduje dla leasingu finansowego szczególnej regulacji. Do tego rodzaju produktu odnosić się będą zasady nowej ustawy o kredycie konsumenckim. Należy również podkreślić, iż ustawa o kredycie konsumenckim odnosić się będzie jedynie do tych przypadków kiedy umowa leasingu będzie przewidywała obowiązek nabycia przedmiotu umowy. W pozostałym zakresie umowy leasingu nie będą objęte zakresem ustawy. Należy podkreślić, iż przedstawiony problem nie ma praktycznego znaczenia. Konsumenci nie korzystają z tego rodzaju finansowania kredytu konsumenckiego.</p>
--	--	--	---	---

	Rządowe Centrum Legislacji	<p>9. W opracowanym w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów dokumencie pt.: „Wykaz działań legislacyjnych mających na celu zmniejszenie barier (w tym inwestycyjnych)”, w części dotyczącej zakresu działań jeszcze niezrealizowanych w procesie legislacyjnym ww. dokument wskazuje na potrzebą zmian w zakresie regulacji umowy leasingu i usprawnienia instytucji leasingu konsumenckiego. Istotą proponowanych w przedmiotowym dokumencie rozwiązań jest usprawnienie zawierania umowy leasingu z osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej. Zakres proponowanych zmian ma obejmować m.in. nowelizację obecnie obowiązującej ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081, z późn. zm.) w zakresie możliwości odpłatnego korzystania z rzeczy lub praw jeśli umowa nie przewiduje ich przejścia na konsumenta. Z uwagi na potrzebę zapewnienie koordynacji proponowanych zmian legislacyjnych właściwe wydaje się uzgodnienie ww. kwestii przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z Ministrem Gospodarki jako podmiotem odpowiedzialnym za przedstawienie propozycji w zakresie unifikacji umowy leasingu, określonych w ww. dokumencie.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Uwzględnienie uwagi RCL oznaczałoby znaczne wykroczenie poza zakres implementacji dyrektywy. Wprowadzenie nowych rozwiązań doprowadziłoby do znacznego opóźnienia procesu legislacyjnego. Ponadto, należy nadmienić, iż w procesie konsultacji resortowych Ministerstwo Gospodarki nie wniosło uwag w tym zakresie do założeń do ustawy o kredycie konsumenckim.</p>
	Rządowe Centrum Legislacji	<p>10. Z projektu założeń wynika, że projektodawca zgodnie z brzmieniem motywu 10 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. (Dz. Urz. UE L 133 z 22.05.2008, str. 66) zdecydował się objąć zakresem zastosowania projektowanej ustawy szerszy zakres przedmiotowy niż wynika to z ww. dyrektywy. W tym kontekście konieczne jest szczegółowe uzasadnienie zmian wykraczających poza zakres objęty dyrektywą. W piśmie z dnia 11 sierpnia 2009 r. Sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej, znak: Min.MD/3 801 /2009/DP, przesłanym członkom Komitetu Europejskiego Rady Ministrów wskazano, iż konieczne jest ograniczenie zakresu regulacji projektów aktów prawnych wykonujących prawo Unii Europejskiej jedynie do niezbędnego minimum wymaganego przepisami UE. Ochrona konsumenta wydaje się stanowić</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Założenia bardzo szczegółowo uzasadniają szerszy zakres zastosowania projektowanej ustawy, niż wynika to z dyrektywy 2008/48/2008 w sprawie umów o kredyt konsumencki. Por. str. od 8 do 33 m.in. uzasadnienie dotyczące objęcia zakresem ustawy kredytów zabezpieczonych hipoteką, kredytów niskowartościowych, kredytów</p>

		wystarczającą podstawę do przyjęcia rozwiązań proponowanych przez projektodawcę, niemniej jednak konieczne jest szczegółowe uzasadnienie zmian wykraczających poza zakres implementowanej dyrektywy.	lombardowych. Projektodawca zwraca uwagę, iż RCL nie wskazał obszarów, w jakich nie wystarczająco jego zdaniem uzasadniono objęcie ustawą szerszego zakresu przedmiotowego, niż wynika to z dyrektywy 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki.
	Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – Członek Rady Ministrów Michał Boni, Biuro Informacji Kredytowej S.A.	11. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów podniosła, iż kluczową kwestią jest określenie zakresu przedmiotowego ustawy. Implementowana dyrektywa 2008/48/WE wyłącza z zakresu stosowania umowy o kredyt, który zabezpieczony jest hipoteką. Jednocześnie wskazuje, że państwa członkowskie mogą utrzymać lub wprowadzić przepisy krajowe odpowiadające przepisom dyrektywy w stosunku do umów o kredyt nieobjętych zakresem stosowania dyrektywy. Obowiązujące przepisy ustawy o kredycie konsumenckim stosuje się do kredytów hipotecznych do wysokości 80 tys. zł, co tym samym oznacza, że w praktyce niewielka część kredytów hipotecznych objęta jest przepisami ustawy. W projekcie założeń proponuje się częściowe uregulowanie kredytów hipotecznych w ramach projektowanej ustawy. Jednocześnie proponuje się zlikwidowanie limitu 80 tys. zł i pozostawienie górnej granicy w wysokości określonej dyrektywą tj. 75 tys. euro (ok. 340 zł -przyjmując kurs euro 4,5 zł). Zwracając uwagę na fakt, że, jak podaje projektodawca, średni kredyt hipoteczny w Polsce wynosi ponad 220 tys. zł większość kredytów hipotecznych udzielanych w Polsce będzie mieściła się w limicie 75 tys. euro. Na podstawie analizy przeprowadzonej przez projektodawcę nie jest jasne czy zamierzeniem projektodawcy jest objęcie przepisami ustawy kredytów hipotecznych do kwoty 75 tys. euro w pełnym zakresie (tak jak dotychczas kredytów do 80 tys. zł.), a kredytów powyżej tej kwoty tylko w ograniczonym. Biuro Informacji Kredytowej S.A. zapytało, czy propozycja częściowego objęcia ustawą kredytów mieszkaniowych/hipotecznych dotyczy tylko kredytów poniżej 75 tys. euro czy wszystkich, ponieważ nie wynika to jasno z założeń.	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Częściowe objęcie ustawą kredytów zabezpieczonych hipoteką dotyczy wszystkich kredytów niezależnie od ich wysokości. Kwestia ta zostanie doprecyzowana w założeniach.</p>
	Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – Członek Rady	12. Zgodnie z projektem założeń ustawa nie będzie miała zastosowania do umów o kredyt w rachunku bieżącym, który jest spłacany przez konsumenta	WYJAŚNIENIE

	Ministrów Michał Boni	w ciągu jednego miesiąca. Jednocześnie projektodawca wskazuje (str. 51 projektu), że pomimo wyłączenia tego rodzaju kredytów z zakresu przedmiotowego ustawy, wskazane jest zawarcie w projekcie przepisu nakładającego na kredytodawcę obowiązek przekazywania informacji przedkontraktowych w przypadku tego rodzaju umów zawieranych na odległość. Kwestia ta wymaga wyjaśnienia.	Dyrektywa 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki wyłącza z zakresu stosowania kredyty w rachunku bieżącym spłacane w ciągu miesiąca, jednakże art. 6 ust. 5 dyrektywy ustawodawca wspólnotowy wskazuje, że kredytodawca ma obowiązek przekazywania określonych informacji przedkontraktowych w przypadku tego rodzaju umów zawieranych na odległość.
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	13. Prace Komisji Europejskiej nad potencjalnymi zmianami w Code of Conduct i formularzu ESIS nie powinny być przyczyną zwlekania z pracami nad Arkuszem Informacyjnym dla kredytów hipotecznych. Decyzja Komisji Europejskiej nastąpi bowiem po zapowiedzianym terminie przygotowania polskiej ustawy, a spodziewane zmiany w stosunku do dzisiejszego wzorca nie są tak daleko idące, aby zmieniły generalne zrzęby proponowanego Arkusza z uwzględnieniem kredytu hipotecznego. Natomiast katastrofalne dla ujęcia kredytu hipotecznego w nowych regulacjach byłoby poddanie go ogólnemu reżimowi wedle Arkusza informacyjnego dla kredytów konsumenckich, który znajduje się obecnie w konsultowanym projekcie UOKiK.	WYJAŚNIENIE Na stronie 14 założeń do ustawy o kredycie konsumenckim projektodawca wyraźnie wskazał, że arkusz dla kredytów zabezpieczonych hipoteką będzie odrębny od arkusza dla kredytów konsumenckich.
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	14. Niestety także lektura obecnej wersji Założeń pozostawia niedosyt informacyjny co do tego, jak dokładnie będzie ujęty kredyt hipoteczny w projektowanej ustawie, projektowanych regulacji nie będą miały do niego zastosowania, a które będą miały i z jakimi modyfikacjami. Wprawdzie „postanowiono uregulować kredyty hipoteczne w ustawie o kredycie konsumenckim w zakresie przedkontraktowych obowiązków informacyjnych oraz obowiązków informacyjnych w umowie (s. 13) oraz przyjęto, iż reklama, odstąpienie od umowy kredytu hipotecznego oraz przedterminowa spłata kredytu hipotecznego nie zostanie objęta regulacją w ustawie o kredycie konsumenckim. (s. 17), ale nadal pozostaje wiele obszarów, co do których nie ma pewności, czy projektowane regulacje będą miały zastosowanie do kredytu hipotecznego czy nie. Przykładem może być tutaj obowiązek tzw. asysty przedkontraktowej przewidziany w art. 5 ust. 6 dyrektywy lub implementacja art. 11, dotyczącego informacji o zmianach stopy oprocentowania kredytu (s. 63). Proponujemy wyraźne określenie, by te przepisy nie miały zastosowania do kredytów hipotecznych. Ponadto	UWAGA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA W części dotyczącej zakresu przedmiotowego ustawy projektodawca uzupełnił informację, że kwestie związane z regulacjami dotyczącymi pośredników kredytów będą obowiązywały nie tylko w przypadku kredytów konsumenckich, ale także kredytów hipotecznych. W pozostałym zakresie nie uwzględnia się uwag. Sankcja za niedochowanie obowiązków informacyjnych ma zapewnić prawidłowe wykonywanie obowiązków przez kredytodawcę.

			<p>okazuje się, iż kredyt hipoteczny – wbrew stwierdzeniom ze str. 13 i 17 Założeń do ustawy - zostanie uregulowany w ustawie nie tylko w zakresie przedkontraktowych obowiązków informacyjnych oraz obowiązków informacyjnych w umowie, lecz także np. nowych obowiązków nałożonych na pośredników kredytowych (s. 82.) czy sankcji nakładanych na kredytodawców za naruszenia ustawy, w tym najbardziej kontrowersyjnej sankcji kredytu darmowego (s. 92; por. uwagi szczegółowe poniżej). Ponadto wiele kwestii dotyczących kredytu hipotecznego, jak np. treść Arkusza Informacyjnego dla informacji przedumownych dla kredytu hipotecznego, wprowadzenie odrębnej definicji całkowitego kosztu kredytu dla kredytów hipotecznych, objęcie sankcjami (jakimi?) naruszeń obowiązków umownych, określenie katalogu istotnych naruszeń skutkujących zastosowaniem sankcji kredytu darmowego, wprowadzenie dodatkowych sankcji (jakich?) dla naruszeń np. w obszarze informacji przedkontraktowych, nie zostało przesądzonych w dokumencie Założeń, a decyzja o ostatecznym kształcie tych instytucji została jedynie odsunięta w czasie.</p>	<p>Naturalną konsekwencją nałożenia obowiązków na kredytodawcę jest, w ocenie UOKiK, także zapewnienie skutecznej sankcji za ich niedochowanie.</p> <p>Ponadto, należy podkreślić, iż założenia odzwierciedlają kierunki ewentualnych zmian, czy proponowanych rozwiązań odnośnie do projektowanej ustawy. Nie oznacza to zatem, iż w założeniach mają się znajdować już precyzyjne konkretne rozwiązania, a wręcz przepisy prawne. Przepisy prawa będą konsultowane w momencie przesłania projektu ustawy, a nie założeń do konsultacji.</p>
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	15. Niepodawanie formularza konsultacji na tym etapie uzasadniono w sposób następujący:	<p>„Przedstawienie propozycji formularza [z informacjami przedumownymi dla kredytu hipotecznego] nie jest możliwe na obecnym etapie prac. Po pierwsze, projekt formularza ze względu na skomplikowaną materię powinien zostać poddany dalszej analizie. Po drugie, Komisja Europejska rozpoczęła aktualnie prace nad formularzami ESIS, w związku z czym w opinii UOKiK należałoby zaproponować w projekcie ustawy arkusz jak najbardziej zbliżony do arkusza ESIS, co w przyszłości mogłoby ułatwić ewentualne zmiany w przypadku wdrożenia nowego arkusza na poziomie europejskim.”</p> <p>Zarówno samo usunięcie projektu Arkusza Informacyjnego, jak i wyżej przytoczone uzasadnienie tego faktu budzi zastrzeżenia. Prace nad Arkuszem były zaawansowane, w tym przy znaczącym udziale Fundacji (był on przedmiotem głębokich analiz na forum Fundacji z udziałem instytucji członkowskich Fundacji oraz resortu finansów oraz uzgodnień z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Ostatnia wersja, zamieszczona we wstępnym projekcie Założeń została co do zasady pozytywnie zaopiniowana przez banki członkowskie Fundacji; oczekiwaliśmy także ustosunkowania się przez Urząd do szczegółowych uwag i propozycji zmian zgłoszonych przez Fundację do</p>	<p>WYJAŚNIENIE</p> <p>Należy podkreślić, iż bardzo szczegółowy charakter uwag zgłoszonych do proponowanego formularza, których uwzględnienie lub nie uwzględnienie spowodowałyby poważne opóźnienia prac legislacyjnych, zdecydował o tym, iż postanowiono prowadzić prace równoległe: proces legislacyjny związany z akceptacją założeń przez rząd oraz prace nad arkuszem informacyjnym dla kredytów zabezpieczonych hipoteką.</p>

		Formularza. Zamiast tego propozycja formularza została usunięta z dokumentu Założeń.	
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	16. Niefortunne jest użycie w tekście Założeń ogólnego sformułowania: „Przedstawienie propozycji formularza [z informacjami przedumownymi dla kredytu hipotecznego] nie jest możliwe na obecnym etapie prac” bez jednoznacznego przesądzenia, że zawieszenie prac nad projektem formularza jest jedynie przejściowe oraz podania terminu i trybu wznowienia prac nad formularzem. W efekcie sformułowanie powyższe można interpretować na wiele sposobów, a lektura Założeń może prowadzić nawet do wniosku, iż projektodawca odstąpił na dłuższy nieokreślony czas od koncepcji przygotowania specjalnego formularza dla kredytów hipotecznych, przy czym projektowana ustawa o kredycie konsumenckim przewidywałaby jedynie formularz informacyjnych dla kredytów konsumenckich, który byłby wiążący także dla kredytodawców hipotecznych!	Por. uwaga powyżej
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	17. Jeżeli chodzi o drugie zastrzeżenie wyrażone przez UOKiK, iż: „Komisja Europejska rozpoczęła aktualnie prace nad formularzami ESIS, w związku z czym w opinii UOKiK należałoby zaproponować w projekcie ustawy arkusz jak najbardziej zbliżony do arkusza ESIS, co w przyszłości mogłoby ułatwić ewentualne zmiany w przypadku wdrożenia nowego arkusza na poziomie europejskim.”, to chcielibyśmy przypomnieć, iż Fundacja zwracała uwagę na ten fakt już na wcześniejszych etapach procedury konsultacyjnej. U podstaw koncepcji Fundacji legło bowiem założenie – aby przygotowywany załącznik do ustawy w zakresie przedumownych obowiązków informacyjnych w zakresie kredytu hipotecznego bazował na formularzu ESIS z Code of Conduct on pre-contractual information for home loans (z uwzględnieniem ewentualnej specyfiki polskiej); tym samym nowa polska ustawa konsumencka wdrażałaby jednocześnie regulacje zawarte w Code of Conduct. Rozumiemy, iż w powyższej uwadze UOKiK podzielił pogląd Fundacji. Faktem jest, że w Komisji Europejskiej trwają obecnie prace nad ewentualną modyfikacją formularza ESIS, rozważana jest także ewentualna zmiana jego charakteru – z porozumienia dobrowolnego na regulację o charakterze obowiązkowym. Jednak jak wynika ze źródeł Fundacji, zakończenia tych prac nie należy oczekiwać w 2009 r. (Komisja Europejska w swoich bieżących pracach skupia się przede wszystkim na problematyce	WYJAŚNIENIE Intencją UOKiK nie było oczekiwanie na efekt prac Komisji Europejskiej. Formularz dla kredytów zabezpieczonych hipoteką zostanie wdrożony wraz z wejściem w życie ustawy o kredycie konsumenckim.

		Responsible Lending and Borrowing). A zatem wstrzymywanie procesu implementacji CCD w Polsce, uzależniając go od przyszłego kształtu Code of Conduct, byłoby niewłaściwe, ponieważ istnieje ryzyko niedotrzymania w takim wypadku wymaganego terminu implementacji dyrektywy. Taki sposób procedowania byłby sprzeczny z harmonogramem prac legislacyjnych w zakresie implementacji, przyjętym przez UOKiK i przedstawionym w projekcie Oceny Skutków Regulacji projektowanej ustawy (s. 48). Zgodnie z tym harmonogramem zakończenie prac nad projektem polskiej ustawy planowane jest na wrzesień/ październik 2009 r. (zatem przed przesądzeniem zmian w europejskim Code of Concut)	
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	18. Nie do końca jednoznaczny jest zapis dotyczący informowania o kosztach, dodany w najnowszej wersji Założeń do ustawy: „Proponuje się aby informacje o kosztach kredytu zawarte w arkuszu dla kredytów zabezpieczonych hipotek_ obliczane były wyłącznie w oparciu o informacje uzyskane od konsumenta, tak aby uniknąć na tym etapie kompleksowego badania zdolności kredytowej co wiązałoby się ze znacznym wzrostem kosztów kredytu”. Co do zasady zgadzamy się z założeniem, iż na etapie przedumownym bank nie będzie przeprowadzał badania zdolności kredytowej klienta, lecz przedstawi informacje, niestanowiące oferty, opierając się na „preferencjach konsumenta i udzielonych przez niego informacjach, nie zweryfikowanych przez bank.”. Jednocześnie rozumiemy, że użycie sformułowania „wyłącznie w oparciu o informacje uzyskane od konsumenta” nie stoi w sprzeczności z założeniem, iż już na etapie przedumownym podawane byłyby w ramach całkowitego kosztu kredytu koszty ubezpieczeń oraz ustanowienia zabezpieczeń – znane kredytodawcy. Należałoby raczej mówić o obliczaniu kosztów na podstawie informacji uzyskanych od klienta oraz na podstawie kosztów znanych kredytodawcy.	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA W ocenie UOKiK przedmiotowe kwestie nie kolidują ze sobą. Kwestia zostanie doprecyzowana w założeniach do ustawy o kredycie konsumenckim.
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	19. Z zadowoleniem przyjmujemy, iż Projektodawca przynajmniej częściowo podzielił argumentację przedstawianą przez Fundację we wcześniejszej wersji stanowiska i zmodyfikował sankcję kredytu darmowego w zakresie kredytu hipotecznego. Uznając Stanowisko Fundacji na Rzecz Kredytu Hipotecznego do ostatecznej wersji założeń do ustawy o kredycie konsumenckim specyficzny charakter tych kredytów, sankcją dotknięte byłyby jedynie istotne naruszenia obowiązków informacyjnych w umowie, a ponadto sankcja kredytu darmowego zostałaby złagodzona poprzez „ograniczenie okresu, w którym to bank ponosiłby koszty odsetek i	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Szczegółowo zawarte w uwagach kwestie zostaną rozstrzygnięte w projekcie ustawy o kredycie konsumenckim. W ocenie UOKiK także, nałożenie na kredytodawcę obowiązków powinno łączyć się z zapewnieniem

		<p>opłat” (s. 92). Odnosząc się do powyższej koncepcji pragniemy zauważyć, iż kompleksowa ocena proponowanej zmodyfikowanej sankcji będzie możliwa dopiero po przedstawieniu przez UOKiK katalogu „istotnych naruszeń obowiązków informacyjnych w umowie” zagrożonych sankcją kredytu darmowego. Ponadto wątpliwości budzi drugi sposób modyfikacji sankcji dla kredytów hipotecznych w postaci „ograniczenia okresu, w którym to bank ponosiłby koszty odsetek i opłat”. Sformułowanie to jest niejasne – czy chodzi o określenie okresu, w którym kredytobiorca mógłby stwierdzić ewentualne naruszenia umowy czy też określenie okresu, w którym kredyt byłby dotknięty powyższą sankcją, a więc kredytobiorca byłby zobowiązany jedynie do spłaty kapitału bez odsetek. Zakładając, że chodzi o drugi wariant, nasuwają się kolejne wątpliwości – czy ograniczenie okresu miałyby przybrać postać liczbową – zapisane w ustawie sztywne określenie okresu np. 10 lat dla wszystkich kredytów czy też procentowe, np. ograniczenie sankcji kredytu darmowego do ½ lub ¼ okresu kredytowania. Wariant drugi wydaje się bardziej racjonalny, ale także tutaj powstają wątpliwości. Należy mieć na uwadze, że okres kredytowania może ulec zmianie – poprzez jego wydłużenie lub skrócenie (poprzez wcześniejszą spłatę). Jeden i drugi wariant będzie miał wpływ na funkcjonowanie/zastosowanie kredytu darmowego. Wydłużenie okresu kredytowania wobec istniejącej sankcji kredytu darmowego oznaczać może negatywne skutki dla kredytodawcy, zaś skrócenie – dla kredytobiorcy. Racjonalne wydaje się przyjęcie założenia, że ograniczenie okresu kredytu darmowego miałyby postać procentową w odniesieniu do okresu kredytowania istniejącego w momencie stwierdzenia naruszenia obowiązków umownych zagrożonych sankcją kredytów hipotecznych w wariantcie zaproponowanym przez UOKiK może powodować zasadnicze wątpliwości interpretacyjne i problemy praktyczne. Doceniając zatem złagodzenie stanowiska przez UOKiK w tej kwestii i podjęcie przez Urząd próby modyfikacji sankcji stwierdzamy, iż trafne było pierwotne stanowisko Fundacji o nieprzystawalności sankcji kredytu darmowego dla kredytów hipotecznych. Pozwalamy sobie powtórzyć jego fragmenty:</p> <p>„Zasadnicze zastrzeżenie budzi koncepcja wprowadzenia sankcji kredytu darmowego także dla kredytów hipotecznych w przypadku naruszenia przez kredytodawcę obowiązków informacyjnych w umowie. Nie sposób zgodzić się z uzasadnieniem tej opcji: „Po wejściu w życie przepisów dyrektywy [...], umowa o kredyt konsumencki będzie opiewała na kwotę ok. 340 000 zł. Natomiast z informacji, które posiada Prezes Urzędu wynika, że średni</p>	<p>odpowiedniej sankcji przy uwzględnieniu specyfiki kredytu. UOKiK podtrzymuje w tej kwestii stanowisko wyrażone w założeniach do ustawy. UOKiK planuje wprowadzenie sankcji za obowiązki nałożone na kredytodawcę w zakresie informacji przedkontraktowych i umownych. Pozostałe obszary nie są objęte regulacją ustawową np. badanie zdolności kredytowej. W związku z powyższym nie przewiduje się wprowadzenia dodatkowych sankcji.</p>
--	--	---	--

		<p>kredyt hipoteczny w Polsce wynosi 240 000 zł, nie wydaje się zatem słuszne, aby konsument hipoteczny pod tym względem był mniej chroniony, niż konsument zawierający umowę o kredyt konsumencki”.</p> <p>Powyższe porównanie jest, naszym zdaniem, nieprzekonujące i nielogiczne, gdyż porównujemy wartości nieprzystawalne – z jednej strony teoretyczny limit ustawowy, który wynika z dyrektywy (75 tys. EUR/ ok. 340 tys. zł), z drugiej zaś średnią wysokość kredytu hipotecznego w Polsce – 240 tys. zł. Jeżeli chcielibyśmy porównać wartości rzeczywiste, to okaże się, że średnia wartość kredytu konsumenckiego wynosi kilkadziesiąt tysięcy zł, podczas gdy hipotecznego ponad 200 tys. zł. Chociażby z tego porównania widać, że są to dwa zupełnie odrębne produkty. Ponadto decydować powinna nie wartość kredytu hipotecznego zestawiona z limitem ustawowym, lecz jego specyfika, którą dostrzegł zresztą UOKiK, podkreślając to w wielu miejscach obu części Założeń. Skoro projektodawca uznaje specyfikę i odrębność kredytu hipotecznego, traktując go w sposób szczególny (wyłączając z większości regulacji przewidzianych w ustawie), dlaczego automatycznie nakłada na niego sankcję, przewidzianą dla innych kredytów? „Reasumując, podtrzymujemy opinię o nieprzystawalności sankcji kredytu darmowego do kredytów hipotecznych ze względu na ich specyfikę, nawet po próbach jej modyfikacji i opowiadamy się za usunięciem tej opcji z projektu ustawy. Jeżeli jednak projektodawca podtrzymałby chęć zastosowania sankcji dla kredytodawców hipotecznych, podkreślamy konieczność doprecyzowania zmodyfikowanych zasad przedstawionych w dokumencie Założeń zgodnie z powyższymi uwagami.</p> <p>Niepokój budzi również stwierdzenie na str. 92 Założeń, iż rozważa się także wprowadzenie sankcji innego rodzaju w odniesieniu do następujących obszarów: informacje przedkontraktowe, obowiązek badania oceny ryzyka kredytowego oraz zachowanie formy zawarcia umowy. Aktualnie trwają analizy w tym zakresie. Wydaje się, iż tak ważne kwestie jak ewentualne objęcie sankcjami innych obszarów oraz rodzaj sankcji (wiadomo jedynie, iż nie będzie to sankcja kredytu darmowego) powinny zostać przesądzone już w bieżącym dokumencie Założeń. W ostateczności – skoro analizy nie są jeszcze zakończone – postulowalibyśmy poddanie tych kwestii szerokim konsultacjom po ich ostatecznym rozstrzygnięciu.</p>	
--	--	--	--

		Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	<p>20. W opinii kredytodawców pożądane byłoby wprowadzenie do ustawy precyzyjnej definicji całkowitego kosztu kredytu hipotecznego (katalog elementów wchodzących w skład kosztu całkowitego z zastrzeżeniem wąskiej i precyzyjnej bazy, które koszty należy uwzględnić). Pomocna może być tu propozycja sformułowana przez Fundację, uwzględniająca najnowsze stanowisko podejścia do kwestii ujęcia kosztów, wypracowane przez reprezentację kredytodawców i tzw. „Industry” na szczęblu Brukseli. W tym rozumieniu wąska baza = koszty, które kredytobiorca ponosi na korzyść kredytodawcy. Odnosząc to do polskiej implementacji, w myśl ustaleń ekspertów Fundacji sprowadziłoby się to do oprocentowania, opłat i prowizji bankowych związanych z rozpatrzeniem wniosku kredytowego, uruchomieniem środków z kredytu/ udzieleniem kredytu, administrowaniem kredytem. W dokumencie Założeń nie została t jednoznacznie przesądzona potrzeba sformułowania odrębnej definicji całkowitych kosztów kredytu hipotecznego, a także ewentualne brzmienie takiej definicji. Pozwalamy sobie przywołać uwagi na ten temat przekazane już wcześniej w ramach konsultacji roboczych, które mamy nadzieję, będą pomocne przy ostatecznym ujęciu tego zagadnienia w projekcie ustawy.</p> <p>Koszty związane z umową o kredyt, które zobowiązany jest ponieść kredytobiorca, w przypadku kredytu hipotecznego mają zróżnicowany charakter. Można wyodrębnić tutaj trzy grupy.</p> <ul style="list-style-type: none"> - Pierwsza z nich to koszty ponoszone na korzyść kredytodawcy (tzw. wąska baza). Są one znane i kredytodawca nie ma problemu z ich wykazaniem. Dwie kolejne grupy kosztów związane są z ubezpieczeniami i ustanowieniem zabezpieczenia kredytu. -Grupa druga to koszty ubezpieczenia kredytu (a więc koszty ubezpieczenia pomostowego do momentu ustanowienia hipoteki oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego). W tym przypadku koszty te zasadniczo są znane kredytodawcy i jest on w stanie wykazać je. - Do trzeciej grupy należą ubezpieczenia kredytobiorcy oraz nieruchomości, a także ustanowienie zabezpieczenia kredytu (których kosztu kredytodawca może nie znać). <p>Kredytodawca nakłada na konsumenta jedynie obowiązek zawarcia umowy danego ubezpieczenia, ale pozostawia mu często wolną rękę co do wyboru towarzystwa. Co więcej, niektóre z tych ubezpieczeń są zasadniczo obligatoryjne, jak ubezpieczenie nieruchomości, które automatycznie towarzyszy hipotece, charakter innych zależy od polityki prowadzonej przez</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Poszczególne definicje zostaną przedstawione w ustawie. Założenia wskazują na potrzebę zapewnienia ewentualnych odrębności w danym zakresie, nie mają na celu proponowania konkretnych przepisów prawa.</p>
--	--	--	---	--

			<p>dany bank i jego oferty (np. obowiązkowe lub dobrowolne ubezpieczenie kredytobiorcy na życie, ubezpieczenie od utraty pracy, ubezpieczenie od utraty wartości nieruchomości, czy ryzyka kursowego czy zawsze wymagane ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych). Podobnie na wczesnym etapie procedury kredytowej bank może nie być w stanie określić dokładnie kosztów ustanowienia zabezpieczenia i wyceny nieruchomości.</p> <p>Z powyższych powodów (niejednorodny charakter poszczególnych kategorii kosztów, brak w ogóle możliwości ustalenia przez kredytodawcę wysokości niektórych kosztów, ew. brak takiej możliwości na wczesnym etapie procedury) nie jest możliwe wyliczenie przez kredytodawcę sumy wszystkich kosztów (podanie kwoty). W przypadku ostatniej grupy często możliwe będzie jedynie podanie konsumentowi informacji o obowiązku zawarcia danego rodzaju ubezpieczenia, bez możliwości podania konkretnej kwoty. Dlatego w naszej opinii całkowite koszty kredytu hipotecznego powinny uwzględniać:</p> <ul style="list-style-type: none"> - koszty, które kredytobiorca ponosi na korzyść kredytodawcy (oprocentowanie, opłaty i prowizje bankowe związane z rozpatrzeniem wniosku kredytowego, uruchomieniem środków z kredytu/ udzieleniem kredytu, administrowaniem kredytem) – podawane kwotowo w stosunku rocznym. - koszty ubezpieczeń towarzyszących zawarciu umowy o kredyt/ koszty ustanowienia zabezpieczenia - podawane kwotowo w stosunku rocznym, przy czym jeżeli w odniesieniu do powyższych kategorii wybór oferty ubezpieczeniowej pozostawiony jest klientowi, przez co bank nie może jednoznacznie przesądzić kwotowo wysokości takiego kosztu/ świadczenia, to wówczas klienta należy jedynie poinformować o konieczności poniesienia takiego kosztu, bez wskazywania na wysokość kosztu. <p>Wszelkie inne próby pogłębionego podawania kosztów prowadziłyby do dezinformacji klienta – informacje byłyby nieporównywalne (ze względu na naturę poszczególnych rodzajów ubezpieczeń – nie jest możliwe zaimplementowanie jednolitej metody liczenia kosztów).</p>	
2.	Zakres podmiotowy ustawy o kredycie konsumenckim	Ministerstwo Sprawiedliwości, Rządowe Centrum Legislacji	1. Odnosząc się do przyjętej w projekcie założeń definicji kredytodawcy (s. 33) należy stwierdzić, że definicja ta powinna nawiązywać do zawartego w art. 43” Kodeksu cywilnego pojęcia przedsiębiorcy. Kredytodawcą jest bowiem przedsiębiorca zawierający umowę o kredyt w zakresie prowadzonej przez siebie działalności. Pojęcie kredytodawcy w art. 3 lit.b	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA

		<p>dyrektywy oznacza przedsiębiorcę z art. 431 k.c.</p> <p>Rządowe Centrum Legislacji wskazało, iż obecnie w definicji zawartej w art. 2 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim jako kredytodawcę określa się przedsiębiorcę, który w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu. Brzmienie art. 3 lit. b dyrektywy, mimo wskazania w tym przepisie, nie wydaje się wymuszać konieczności wskazywania w definicji na osobę fizyczną która będzie kredytodawcą.</p>	
	PKPP Lewiatan	2. Proponujemy również uzupełnić definicję kredytodawcy o jednostki organizacyjne, nie posiadające osobowości prawnej.	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Odnosnie do uwagi dotyczącej definicji kredytodawcy, uwaga nie zostaje uwzględniona, gdyż uwzględnia się uwagę Ministerstwa Sprawiedliwości poniżej.</p>
	PKPP Lewiatan	3. Należałoby rozważyć modyfikację definicji konsumenta poprzez zastąpienie słów „dokonującą czynności prawnej” terminem „ zawierającą umowę o kredyt konsumencki”. Użyte w wersji angielskiej w/w art. 3 słowo „ transaction” powinno zostać dostosowane do specyfiki prawa polskiego. W doktrynie (patrz: Komentarz do ustawy o kredycie konsumenckim pod redakcją J. Pisulińskiego Dom Wydawniczy ABC Warszawa 2004 roku, str. 37) podniesiono, że ustawa o kredycie konsumenckim nie znajduje m.in. zastosowania do sytuacji, gdy odroczenie w spełnieniu świadczenia wynika np. z orzeczenia sądowego. Proponowana definicja: „Za konsumenta uważa się osobę fizyczną, która zawiera umowę o kredyt konsumencki niezwiązaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.”	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Wprowadzenie nowej definicji konsumenta do ustawy o kredycie konsumenckim wprowadziłoby, zdaniem UOKiK pewną konfuzję. Dla zapewnienia spójności prawa definicje konsumenta w rozumieniu kodeksu cywilnego. Obecna definicja z kodeksu cywilnego odpowiada definicji, którą posłużono się w tekście dyrektywy.</p>
	Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa	4. W „Projekcie założeń” w rozdziale VI „Zakres podmiotowy ustawy o kredycie konsumenckim” (s.33) znajduje się projekt definicji „Kredytodawcy” w brzmieniu „kredytodawca oznacza osobę fizyczną lub prawną, która udziela kredytu lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu w	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>Prezes UOKiK widzi potrzebę objęcia</p>

			<p>ramach wykonywanej przez siebie działalności gospodarczej lub zawodowej”. Kasa Krajowa zauważa, że przyjęcie takiej definicji kredytobiorcy w jej ocenie powoduje powstanie istotnych wątpliwości W zakresie objęcia przepisami nowej ustawy o kredycie konsumenckim pożyczek i kredytów udzielanych przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe.</p> <p>Zgodnie bowiem z założeniami do ustawy, obowiązywać będzie ona w stosunku do umów pomiędzy kredytodawcą a konsumentem. Określeniem Kredytodawca, jak to wskazano wyżej, obejmuje się „osobę fizyczną lub prawną która udziela kredytu lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu w ramach wykonywanej przez siebie działalności gospodarczej lub zawodowej”. Tymczasem spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, zgodnie z treścią art.3 ust.2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. Nr 1 poz.2 z 1996 r. ze zm.) prowadzą działalność niezarobkową.</p> <p>Z uwagi na powyższe, Kasa Krajowa proponuje następujące brzmienie definicji kredytodawcy: „Kredytodawca oznacza osobę fizyczną lub prawną, która udziela kredytu lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu w ramach wykonywanej przez siebie działalności gospodarczej lub zawodowej. Przez kredytodawcę rozumie się także spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową w zakresie, w jakim w ramach swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia swojemu członkowi kredytu w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą”.</p>	<p>ustawą o kredycie konsumenckim także spółdzielczych kas oszczędnościowo-rozliczeniowych.</p> <p>Natomiast w ocenie UOKiK, należy w tym zakresie przejąć obecne rozwiązanie funkcjonujące w art. 2 ust. 3 ustawy o kredycie konsumenckim.</p>
3.	Zakres definicyjny ustawy o kredycie konsumenckim	Rządowe Centrum Legislacji	<p>1. Pewne wątpliwości interpretacyjne może powodować pojęcie „przyrzeczenia udzielenia kredytu”. To pojęcie już obecnie funkcjonuje w ustawie ale budzi wątpliwości interpretacyjne dotyczące jej formy jako swoistej umowy przedwstępnej. Można odnieść wrażenie, iż projektodawca ma na celu objęcie zakresem regulacji także umów zobowiązujących kredytodawcę do udzielenia kredytu.</p> <p>Z założeń do projektu nie wynika czy intencją projektodawców jest analogiczne sformułowanie definicji kredytu jako umowy na mocy, której kredytodawca udziela konsumentowi kredytu konsumenckiego lub daje przyrzeczenie jego udzielenia.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Z treści założeń (str. 8) jasno wynika intencja projektodawcy do przejęcia definicji umowy o kredyt z dyrektywy, która obejmuje swoim zakresem nie tylko umowy na mocy których kredytodawca udziela konsumentowi kredytu, ale także daje przyrzeczenie jego udzielenia.</p>
		Rządowe Centrum Legislacji	<p>2. Projektodawca powinien też wskazać czy przykładowo, niezachowanie przez kredytodawcę obowiązków informacyjnych określonych w ustawie przy umowie przyrzeczenia będzie powodowało sankcje kredytu darmowego, jak w przypadku właściwej umowy kredytowej.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Założenia przewidują sankcję kredytu</p>

			darmowego dla umów o kredyt konsumencki. Z definicji umowy kredyt konsumencki jasno wynika, że dotyczy to umów na mocy których kredytodawca udziela kredytu lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu.
	Ministerstwo Sprawiedliwości	3. Zgodnie z art. 3 lit. f dyrektywy „pośrednik kredytowy” oznacza osobę fizyczną lub prawną, która nie działa w charakterze kredytodawcy [..j. W projekcie założeń przewiduje się rozszerzenie zakresu podmiotowego na jednostki nie posiadające osobowości prawnej (s. 34). Wątpliwości w tym zakresie wypływają z faktu, iż dyrektywa — zgodnie z motywem 9 jej preambuły — przewiduje pełną, harmonizację. Motyw 10 preambuły dyrektywy wskazuje, iż obowiązki państw członkowskich związane z wprowadzeniem w życie przepisów niniejszej dyrektywy powinny być ograniczone do takiego zakresu, jaki, wyznaczają zawarte w niej definicje. W motywie tym przewidziano jedynie możliwość utrzymywania lub wprowadzania przepisów krajowych odpowiadających przepisom niniejszej dyrektywy lub niektórym jej przepisom w stosunku do umów o kredyt nieobjętych zakresem stosowania niniejszej dyrektywy. Podkreślenia wymaga również fakt, iż w motywie 16 dyrektywy, który dotyczy pośredników kredytowych, nie pozostawia się państwom członkowskim swobody regulowania pojęcia „pośredników kredytowych”. Wydaje się, iż gdyby intencją ustawodawcy wspólnotowego było szerokie rozumienie tego pojęcia, posłużyłby się on bardziej ogólnym określeniem, jak np. „osoba” czy „jednostka”. Proponowane w projekcie rozwiązania w zakresie powyższej kwestii nie zostały w sposób wyczerpujący uzasadnione. Zastosowanie wykładni rozszerzającej pojęcia „pośrednik kredytowy” może stanowić niedopuszczalną, rozszerzającą wykładnię dyrektywy.	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Uwaga zdaniem projektodawcy jest niezrozumiała w kontekście uwagi Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącej definicji kredytodawcy i ma charakter legislacyjny. UOKiK proponuje zmianę definicji pośrednika kredytowego analogicznie do zmiany zaproponowanej przez MS do definicji kredytodawcy w celu zapewnienia spójności systemowej.
	Ministerstwo Sprawiedliwości	4. W projekcie założeń proponuje się (s. 33) przejście z art. 3 lit. d dyrektywy definicji kredytu w rachunku bieżącym. Definiując ten termin należałoby odwołać się do pojęcia występującego w ustawie — Prawo bankowe, który wyróżnia rachunki oszczędnościowo — rozliczeniowe (por. art. 49 ust. 3 ustawy — Prawo bankowe). Rachunek oszczędnościowo — rozliczeniowy pełni funkcję rachunku bieżącego występującego w innych systemach prawnych. Dlatego bardziej prawidłowe byłoby użycie określenia „kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym” zamiast	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA

		„kredyt w rachunku bieżącym”.	
	Ministerstwo Sprawiedliwości	<p>5. W projekcie założeń stwierdzono, że z definicji „umowy o kredyt wiązany”~ wyłącza się kredyty hipoteczne (s. 36). Rozwiązanie to nie jest prawidłowe, gdyż kredyt hipoteczny może spełniać przesłanki kredytu związanego, tj. kredytu służącego finansowaniu umowy dotyczącej sprzedaży towarów lub świadczenia usług. Prawdopodobnie projektodawcy chodziło o wyłączenie stosowania przepisów regulujących kredyt wiązany do kredytów hipotecznych.</p> <p>Należy jednak zauważyć, że sposób zabezpieczenia zwrotu kredytu nie niweluje niebezpieczeństwa, jakie występuje w przypadku kredytów związanych. Ponadto wyłączenie to może służyć obchodzeniu przepisów projektowanej ustawy o kredytach wiązanych, gdyż wystarczyłoby — dla uniknięcia stosowania przepisów o umowach o kredyt wiązany — zabezpieczyć spłatę kredytu hipoteką (co nie jest wykluczone w przypadku kredytów na wyższe kwoty, udzielanych niekoniecznie na cele mieszkaniowe). Należałoby zatem rozważyć, czy w odniesieniu do kredytów zabezpieczonych hipoteką nie dokonać modyfikacji przepisów o kredytach wiązanych, a nie wyłączać całkowicie ich stosowania.</p>	<p>UWAGA CZĘŚCIOWO ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Intencją projektodawcy jest wyłącznie przepisów, dotyczących kredytu związanego dla kredytów zabezpieczonych hipoteką na cele mieszkaniowe z uwagi na ich skomplikowany charakter. Powyższa kwestia zostanie wskazana odpowiednio w założeniach</p> <p>Projektodawca podtrzymuje stanowisko wyrażone w założeniach na str. 13-25. Należy podkreślić, iż intencją projektodawcy jest objęcie regulacją kredytów zabezpieczonych hipoteką jedynie w zakresie obowiązków informacyjnych przedkontraktowych i umownych.</p>
	Związek Banków Polskich	<p>6. W definicji „całkowitego kosztu kredytu” wskazuje się, że przy wyliczaniu tego wskaźnika należy uwzględniać „wszelkie inne opłaty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt”. Postulujemy, aby do wyliczeń uwzględniać jedynie koszty znane bankowi w momencie zawarcia umowy. Zaproponowane sformułowanie jest tak szerokie, że dopuszcza uwzględnienie tutaj wszelkich możliwych kosztów, w tym np. kosztów windykacji, które z oczywistych względów nie są znane w chwili zawierania umowy kredytowej. Wydaje się, że alternatywnym rozwiązaniem mogłoby być też pozostawienie sformułowania obowiązującego w obecnej ustawie („związane z zawarciem umowy”).</p>	<p>WYJAŚNIENIE</p> <p>Intencją projektodawcy było jak najszersze ujęcie kosztów jakie konsument będzie ponosił z tytułu umowy o kredyt, w związku z tym zaproponowane sformułowanie, iż są to koszty jedynie „związane z zawarciem umowy” byłoby sprzeczne z zamysłem ustawodawcy wspólnotowego. W ocenie projektodawcy kredytodawcy będą mieli obowiązek uwzględniania znanych im kosztów. Zawierać się w tym będą koszty ujęte w Tabeli Opłat i Prowizji, także koszty związane z windykacją wierzytelności.</p>
	PKPP Lewiatan,	7. PKPP Lewiatan proponuje modyfikację definicji całkowitego kosztu	UWAGA NIE ZOSTAŁA

		<p>Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych (KPF)</p>	<p>kredytu. Wprawdzie definicja w zaproponowanym brzmieniu jest zgodna z tłumaczeniem na język polski definicji zawartej w art. 3 pkt. g) dyrektywy, niemniej sformułowanie „konsument jest zobowiązany ponieść” nie oddaje intencji leżącej u podstaw definicji zawartej w/w art. 3 pkt. g) dyrektywy tj. objęcia zakresem całkowitego kosztu kredytu tylko tych kosztów, których poniesienie przez kredytobiorcę warunkuje udzielenie mu kredytu przez kredytodawcę. Świadczy o tym użyty w angielskiej wersji dyrektywy termin „the consumer is required to pay” – czasownik „require” oznacza, że chodzi tu o koszty, które wymaga się/żąda się od konsumenta, aby poniósł. Tymczasem użyte w polskiej wersji sformułowanie „konsument jest zobowiązany ponieść” można interpretować jako wszystkie koszty, do których spłaty konsument zobowiązał się w umowie o kredyt konsumencki pomimo, że nie warunkowały one udzielenia mu kredytu. Takie opcjonalne koszty niekoniecznie muszą być związane ze świadczeniem dobrowolnych usług dodatkowych.</p> <p>Całkowity koszt kredytu obejmuje wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument musi ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty są znane kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych. Całkowity koszt kredytu obejmuje także koszty usług dodatkowych, związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach.</p> <p>W opinii KPF definicja całkowitego kosztu kredytu ma kluczowe znaczenie dla całej CCD i ustawy implementującej i wymaga jeszcze dodatkowego rozważenia. Wydaje się, że zaproponowana definicja nie odzwierciedla prawidłowo znaczenia angielskiego zwrotu „which the consumer is required to pay”. Odpowiednikiem użytego w projekcie definicji polskiego zwrotu prawnego „jest zobowiązany” jest angielskie określenie „is obliged to”, które nie zostało użyte w CCD w omawianej definicji.</p> <p>Konsument jest bowiem zobowiązany (is obliged) zapłacić wszystkie kwoty, co do których zaciągnął zobowiązanie, niezależnie od tego, czy zaciągnięcie tego zobowiązania nastąpiło całkowicie dodatkowo, z woli i inicjatywy konsumenta i czy było to konieczne do uzyskania kredytu. Natomiast sformułowanie „which the consumer is required to pay” oznacza wyłączenie dobrowolności po stronie konsumenta, także w zakresie zaciągnięcia zobowiązania, jeżeli pragnie on uzyskać kredyt na oferowanych warunkach.</p>	<p>UWZGLĘDNIONA</p> <p>Przyjęcie koncepcji KPF oraz PKPP Lewiatana prowadziło by w konsekwencji do zawężenia definicji całkowitego kosztu kredytu do kosztów związanych jedynie z momentem zawarcia umowy. W ocenie projektodawcy takie działanie byłoby sprzeczne z intencją ustawodawcy wspólnotowego. Por. uwaga nr 6 ZBP powyżej.</p>
--	--	--	--	---

			<p>Dodatkowym argumentem za takim rozumieniem zapisu CCD jest zawarte w definicji całkowitego koszty kredytu odrębne postanowienie, że zwrot „which the consumer is required to pay” obejmuje również koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, jeżeli zawarcie umowy dotyczącej określonej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu. Również w pkt. 20 preambuły użyto terminu „consumer has to pay” (musi ponieść), a nie „is obliged to pay”.</p> <p>Zdajemy sobie sprawę, jak bardzo trudnym zadaniem jest oddanie istoty tego zapisu CCD, ale konieczne jest uwzględnienie powyżej wskazanego rozróżnienia dla uniknięcia problemów przy stosowaniu nowego przepisu, które występują obecnie na gruncie definicji całkowitego kosztu kredytu zawartej w obowiązującej ustawie o kredycie konsumenckim.</p> <p>KPF proponuje, aby definiując całkowity koszt kredytu uwzględnić, że w zakresie tego pojęcia mieszczą się wyłącznie koszty, do których poniesienia klient niejako musi się zobowiązać, aby kredyt otrzymać.</p> <p>Proponujemy – wstępnie - następującą definicję: „Całkowity koszt kredytu oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, opłatami, wynikające ze zobowiązań, których zaciągnięcie przez konsumenta było wymagane dla uzyskania kredytu, które to koszty są znane kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych. Całkowity koszt kredytu obejmuje także koszty usług dodatkowych, związanych z umową o kredyt, w szczególności składki tytułu ubezpieczenia, jeżeli zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach.”</p>	
	Związek Banków Polskich		<p>8. Po analizie definicji całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta oraz całkowitej kwoty kredytu sugerowalibyśmy zdefiniowanie pojęcia „kwoty netto kredytu”. W przeciwnym wypadku, zapisy ustawy pozostaną niezrozumiałe dla uczestników rynku.</p>	<p>UWAGA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>UOKiK zgadza się, że definicja całkowitej kwoty kredytu nie powinna budzić wątpliwości i powinna być klarowna. Dlatego też UOKiK zrezygnuje z lustrzanego odbicia tej definicji z dyrektywy na etapie pisania projektu ustawy, aby nie wprowadzała ona w błąd zarówno kredytodawców jak i konsumentów.</p>

	PKPP Lewiatan	9. Zgodnie z założeniami, regulacja będzie nakładać również szereg obowiązków na pośredników kredytowych. Z punktu widzenia banków oznacza to wprowadzenie szeregu nowych rozwiązań dla placówek agencyjnych, jak również innych podmiotów, których przedmiotem działalności jest pośredniczenie w przedstawianiu oferty banku: tworzenie odrębnych materiałów reklamowych, wzorów umów i innych dokumentów. Mając na uwadze powyższe powstaje pytanie, czy na gruncie nowej regulacji mamy traktować w identyczny sposób placówki agencyjne banku i przedsiębiorców, których przedmiotem działalności jest pośredniczenie w udzielaniu kredytów różnych kredytodawców.	WYJAŚNIENIE Za pośrednika kredytowego uważany będzie każdy podmiot, który spełnia przesłanki w definicji z art. 3 pkt. f dyrektywy. Placówki agencyjne mogą być uznane za pośredników kredytowych, z uwagi na to, iż zawierają umowy w imieniu kredytodawców, co wypełnia przesłankę z art. 3 pkt f lit. iii dyrektywy.
	PKPP Lewiatan	10. Proponujemy, aby analogicznie do definicji kredytodawcy z definicji pośrednika kredytowego zawartej w art. 3 pkt.f) usunąć odniesienie do działalności handlowej oraz uzupełnić wspomnianą definicję o jednostki organizacyjne, nie posiadające osobowości prawnej.	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Uwaga jest nieaktualna, gdyż założenia z dnia 24 lipca 2008 r. na str. 34 uwzględniają powyższe uwagi.
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowy (KPF)	11. KPF wnosi także o rozważenie możliwości wyraźnego wyłączenia z definicji pośrednika kredytowego podmiotu wykonującego wyłącznie czynności reklamowe albo przekazującego informacje o produkcie, nie przedstawiającego natomiast informacji o samej umowie kredytu. W opinii KPF nie naruszałoby to zasady pełnej harmonizacji. W punkcie 16 preambuły wyraźnie wskazano, że pewne rodzaje aktywności (np. polecenie produktów) nie powinno powodować uznania danego podmiotu za pośrednika finansowego. Ujęcie wyłączenia mogłoby być podmiotowe lub funkcjonalne. Dodatkowy zapis w punkcie (f) mógłby brzmieć przykładowo: „Pośrednikiem kredytowym nie jest podmiot, którego działalność polega wyłącznie na czynnościach reklamowych lub przekazywaniu informacji o produktach kredytowych, jeżeli jednocześnie nie przedstawia on konsumentom umowy o kredyt.”	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA W ocenie projektodawcy z definicji wynika, że bez względu na to, czy wyłączną działalnością pośrednika jest reklamowanie, czy także oferowanie kredytu, pozostaje on w zakresie definicji z dyrektywy. Definicja pośrednika kredytowego rozumiana jest bardzo szeroko z uwagi na to, że dyrektywa w znacznym zakresie obejmuje informacje, które powinny znaleźć się w reklamie kredytu.
	PKPP Lewiatan	12. W ocenie PKPP Lewiatan należy również zmodyfikować proponowaną definicję umowy o kredyt konsumencki poprzez wyraźne wskazanie umowy kredytu jako odrębnej od np. umowy pożyczki formy umowy kredytu	WYJAŚNIENIE Z założeń wynika chęć utrzymania

		<p>konsumenckiego. W celu wyróżnienia umowy o kredyt w rozumieniu ustawy Prawo bankowe proponujemy używanie terminu „umowa o kredyt konsumencki”.</p> <p>Proponowana definicja: „Umowa o kredyt konsumencki oznacza umowę, na mocy której kredytodawca udziela kredytu konsumenckiego lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu konsumenckiego w formie odroczonej płatności, <u>umowy kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego</u>, pożyczki lub innego podobnego świadczenia finansowego, z wyjątkiem umów dotyczących ciągłego świadczenia usług lub dotyczących dostaw towarów tego samego rodzaju, jeżeli konsument płaci za takie usługi lub towary w ratach przez okres ich świadczenia lub dostarczania.”</p>	<p>umowy kredytu w rozumieniu prawa bankowego jako jednej z form kredytu konsumenckiego.</p>
	<p>PKPP Lewiatan</p>	<p>13. Niejasna jest dla nas interpretacja terminu „draw down”. Rozumiemy, że termin ten ma być synonimem terminu „make available” użytego np. w definicji całkowitej kwoty kredytu zawartej w art. 3 pkt. 1) dyrektywy. Jeżeli taka jest intencja, to w obu definicjach (tj. definicji stopy oprocentowania kredytu oraz całkowitej kwoty kredytu) powinien zostać użyty taki sam termin, np. „udostępniony”.</p> <p>Naszym zdaniem błędny jest wniosek, iż termin „całkowita kwota kredytu” oznacza de facto kwotę netto kredytu. Uważamy, że chodzi tutaj o kwotę kredytu brutto, uwzględniającą koszty, których potrącenie z kwoty udzielonego kredytu (zgodnie z art. 498 kodeksu cywilnego) pomniejszyło kwotę faktycznie oddaną do dyspozycji kredytobiorcy. Kwota potrąconych z góry kosztów nie zmniejsza kwoty kredytu, który konsument jest zobowiązany zwrócić, a jedynie spowoduje nie uwzględnienie tych kosztów w ratach do spłaty. Przykładowo: kwota kosztów – 100 złotych, w tym 50 zł stanowią koszty potrącone z góry. Kwota udzielonego kredytu – 1000 złotych i od tej kwoty powinny zostać naliczane odsetki, taka bowiem kwota została udostępniona konsumentowi, czego nie zmienia fakt, że konsument wykorzystał określoną część tej kwoty na pokrycie kosztów wymagalnych z góry. Kwota, którą będzie musiał spłacić konsument wynosi 1100 złotych z tym, że w związku z potrąceniem kosztu w wysokości 50 zł. z góry, w ratach konsument będzie musiał spłacić 1050 złotych. Natomiast, po zapłaceniu kosztów wymagalnych z góry, efektywnie zatrzyma środki pieniężne w wysokości 950 złotych. Taka interpretacja zapewnia również prawidłowe wypełnienie standardowego europejskiego arkusza informacyjnego – termin „kwota</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Pojęcie kwota netto kredytu zostanie wykreślona z założeń.</p>

			pożyczonego kapitału” (pkt. 2 str. 43) oznacza kwotę kredytu brutto (w powyższym przykładzie kwotę 1000 złotych, a nie kwotę 950 zł wypłaconą konsumentowi).	
		Biuro Informacji Kredytowej S.A.	14. Dyrektywa wprowadza pewne wyłączenia w zakresie kredytu w rachunku bieżącym spłacanym na żądanie. Obawiamy się, że mogą wystąpić wątpliwości w jakich przypadkach kredyt w rachunku bieżącym można uznać za spłacany na żądanie, gdyż termin ten nie jest w Polsce używany. Konieczna jest więc definicja. Przykład : czy kredyt w rachunku, którego warunki udzielenia przedstawiają się następująco; - nie ma określonego terminu spłaty, - jest automatycznie przedłużany (odnawiany) na kolejny rok jeżeli klient spełnia warunki umowne, - bank może żądać spłaty tylko w określonych w umowie sytuacjach, można uznać za kredyt spłacany na żądanie?	WYJAŚNIENIE Kwestia ta zostanie skonsultowana z Komisją Europejską.
4.	Część szczegółowa, dotycząca informacji i postępowania poprzedzających zawarcie umów o kredyt – reklama	Ministerstwo Sprawiedliwości, Rządowe Centrum Legislacji	1. Nie jest jasne zawarte w projekcie założeń stwierdzenie (s. 39), że w przypadku gdy kwota kredytu nie jest znana kredytodawcy, co najmniej 2/3 umów o kredyt powinno być udzielonych na warunkach reklamowanych lub lepszych dla kwoty pożyczki 1500 Euro, niezależnie od tego czy kwota I 500 Euro była reprezentatywna dla poziomu zadłużenia tych 2/3 umów zawartych przez konsumentów”. W przypadku wprowadzenia nowego rodzaju kredytu o znacznej rozpiętości kwot, na które kredyt może zostać udzielony (np. kredyt o wysokości od 1 000 do 60 000 zł), zawsze występuje trudność w ocenie, w jakiej kwocie najczęściej kredyt ten będzie udzielany. Jest to wypadkową polityki kredytowej prowadzonej przez kredytodawcę oraz zdolności kredytowej kredytobiorcy (konsumenta). Czy zatem — w podanym przykładzie — powyższe stwierdzenie w projekcie oznaczałoby, że kredytodawca obowiązany byłby udzielać kredytów na kwotę wyższą niż 1500 Euro (tj. obecnie ok. 7 000 zł), choćby „wnioski składane przez jego klientów opiewały na niższe kwoty, albo minio oceny, że kredytobiorca nie będzie w stanie spłacić kredytu w tej kwocie? Proponowane rozwiązanie prowadziłoby do ograniczenia swobody prowadzenia przez kredytodawcę działalności kredytowej, gdyby w reklamie nowego kredytu źle ocenił przeciętną wysokość udzielanego kredytu. Nie jest też jasne, jaki miałby być skutek naruszenia przez kredytodawcę wspomnianego nakazu udzielania kredytów na kwotę wyższą niż 1500 euro. Rządowe Centrum legislacji zgłosiło uwagę, iż Pewne wątpliwości w części	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Z założeń zostanie wykreślone stwierdzenie, że w przypadku gdy kwota kredytu nie jest znana, kredytodawca będzie podawał dane dla kwoty 1500 EURO. W takich przypadkach przedsiębiorca będzie na własne ryzyko określał reprezentatywny przykład na potrzeby reklamy, na podstawie posiadanych analiz i badań.

		szczegółowej dotyczącej informacji i postępowania poprzedzającego zawarcie umów o kredyt, str. 39, budzi sformułowanie, iż „proponuje się wprowadzenie rozwiązania, iż w przypadku gdy kwota kredytu nie jest znana kredytodawcy, co najmniej 2/3 umów o kredyt powinno być udzielonych na warunkach reklamowanych lub lepszych dla kwoty pożyczki 1500 Euro, niezależnie od tego czy kwota 1500 Euro była reprezentatywna dla poziomu zadłużenia tych 2/3 umów zawartych przez konsumentów.”. Założenie takie będzie bardzo trudne do weryfikacji w praktyce. Konieczne jest jednak dodatkowe wyjaśnienie w założeniach tego problemu	
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	2. KPF uważa za zasadne proponowane przez UOKiK regulacje w zakresie reklamy. Jedynie odnośnie do kwestii wprowadzenia swoistej definicji „reprezentatywnego przykładu”, opartej na przykładzie niemieckim, zgodnie z którym przy wyborze reprezentatywnego przykładu w odniesieniu do reklamy kredytodawca powinien wychodzić od rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, co do której może się spodziewać, że zawrze przynajmniej 2/3 umów, następujących w konsekwencji tej reklamy przy podanej lub niższej rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania, część z członków KPF wniosła zastrzeżenia. Kredytodawcy ci stoją na stanowisku, że nie mają możliwości (narzędzi) aby z dużą pewnością dokonać takiej oceny projektowanej w przyszłość. To może powodować dla kredytodawców szereg komplikacji w razie powstania konieczności późniejszego udowodnienia spełnienia powyższego warunku.	WYJAŚNIENIE Przedsiębiorcy będą na własne ryzyko podawać reprezentatywny przykład na podstawie posiadanych analiz i badań.
	Związek Banków Polskich	3. Po analizie zaproponowanych przez Urząd rozwiązań skłaniałibyśmy się ku wyborowi rozwiązania zastosowanego w Niemczech. Wydaje się jednak, że w takim wypadku uczestnicy rynku powinni wypracować stosowany	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Metodologia określania

		standard tworzenia modelu przyjętego do określania reprezentatywnego przykładu.	reprezentatywnego przykładu nie jest przedmiotem regulacji ustawowej. Ta kwestia powinna zostać rozstrzygnięta w orzecznictwie.
	Europejskie Centrum Konsumenckie	4. Odnosnie reklamy wydaje się, że poza kwestią wskazania konkretnych informacji w przekazie reklamowym nie mniej ważne jest odpowiednie sformułowanie graficzne reklamy. Jak można wnosić po dotychczasowych doświadczeniach w innych sektorach (wyroby alkoholowe, tytoniowe bądź farmacja) często przekaz informacji jest skonstruowany w taki sposób, że pozostaje on tylko powierzchownym wypełnieniem obowiązków ustawowych. Niedookreślone, ogólnikowe sformułowania np. „jasne” czy „wyraźne” mogą nie być wystarczające, by skłonić profesjonalistów do przekazywania wymaganych informacji w rzetelny sposób. Jak wiadomo obrót konsumencki wymaga uregulowań bardziej konkretnych i szczegółowych, wręcz kazuistycznie definiowanych normach. Dotyczy to zwłaszcza uregulowań kształtujących wymogi informacji prekontraktowej. W przeciwnym razie ochrona konsumenta, oparta na klauzulach generalnych będzie zdana na interpretację orzecznictwa co zdecydowanie rozluźni i zdekoncentruje pro-informacyjny gorset ochronny przepisów .	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Istnieje już instrumentarium w przedmiotowym zakresie m.in. ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o nieuczciwych praktykach rynkowych (Dz. U. z 2007 r., Nr 171, poz. 1206).
	Biuro Informacji Kredytowej S.A.	5. W ocenie BIK nie ma uzasadnienia dla mnożenia liczby parametrów cenowych/ kosztowych które kredytodawca ma zamieszczać w reklamach dotyczących kosztu kredytu. Zawieranie kilku równoległych parametrów uczyni reklamy nieczytelnymi i prawdopodobnie sprawi, że kredytobiorcy nie będą podawać, żadnych parametrów cenowych, co Dyrektywa dopuszcza. Dotychczasowe rozwiązanie (obowiązek podawania tylko rzeczywistej stopy w tego typu reklamach) jest właściwszy.	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Kwestia dotycząca reklamy objęta jest obszarem maksymalnej harmonizacji.
	PKPP Lewiatan	6. W nawiązaniu do naszej uwagi dotyczącej terminu „całkowita kwota kredytu” uważamy, że reprezentatywny przykład powinien uwzględniać kwotę kredytu brutto, a nie netto. Jednocześnie chcielibyśmy zwrócić uwagę na problem interpretacyjny, który może powstać, jeżeli zostanie utrzymana aktualna treść art. 359§2 ¹ kodeksu cywilnego z uwagi na wątpliwości interpretacyjne, w jaki sposób należy wykonać obowiązek informacyjny w sytuacji, gdy określona w umowie o kredyt konsumencki stopa oprocentowania kredytu może, wskutek obniżenia stopy kredytu lombardowej, ulegnie zmniejszeniu. Czy należy przyjąć, że mamy do czynienia ze stałą stopą oprocentowania? Taka interpretacja wydaje się najwłaściwsza, wprowadzony bowiem limit	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA W przypadku zaistnienia np. zmiany stopy oprocentowania kredytu lombardowego (a więc w przypadku nastąpienia warunku niezależnego od przedsiębiorcy) przy ocenie reklamy analizie podlegać będzie stan z dnia publikacji reklamy. W ocenie UOKiK, zaproponowana forma

			<p>odsetkowy statuuje ustawowy zakaz pobierania tytułem odsetek kwot przekraczających powyższy limit. Biorąc jednak pod uwagę sankcje grożące za nieprawidłowe wykonanie obowiązków informacyjnych należy wyeliminować wszelkie wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie (analogiczny problem powstanie również na tle obowiązków informacyjnych określonych w art. 5 ust.1 pkt.f) dyrektywy oraz w pkt. 3 standardowego europejskiego arkusza informacyjnego, art. 10 ust.2 pkt. f) i i), a także art. 11 dyrektywy).</p> <p>Dodatkowym argumentem za przyjęciem, że zmiana oprocentowania w następstwie zmiany stopy kredytu lombardowego nie powoduje w/w obowiązków informacyjnych jest treść art. 11 dyrektywy. Zgodnie z ust.1 tego przepisu dostarczenie konsumentowi informacji o zmianie stopy oprocentowania kredytu musi poprzedzać jej wejście w życie. Tymczasem zmiana (a w szczególności obniżenie) stopy oprocentowania kredytu w następstwie zmiany stopy kredytu lombardowego obowiązuje od chwili podjęcia przez Radę Polityki Pieniężnej decyzji o takiej zmianie.</p> <p>Negatywnie oceniamy zaproponowany sposób ustalania reprezentatywnego przykładowo. Ostatecznie o tym, na jakich warunkach zostaną zawarte umowy o kredyt konsumencki, będzie decydować zdolność kredytowa osób, które wystąpią o udzielenie im kredytu. Ponadto w praktyce powstaną trudności udowodnienia przez przedsiębiorcę, które z umów o kredyt konsumencki zostały zawarte w konsekwencji określonej reklamy. Założenie, że wszystkie osoby, z którymi zawarto umowy w okresie korzystania z danej reklamy, podjęły decyzję w następstwie tej reklamy, jest nieracjonalne. Powstaje też pytanie, dlaczego przyjęto kryterium 2/3, a nie np. kryterium połowy umów. Dlatego uważamy, że ustawodawca nie powinien z góry narzucać kryteriów reprezentatywności przykładowo, ale pozostawić ich określenie w gestii kredytodawcy, którego obowiązkiem będzie wykazanie, że założenia przyjęte przy sporządzaniu przykładowo potwierdzają jego reprezentatywność.</p>	<p>reprezentatywnego przykładowo jest jedną z najlepszych opcji do przyjęcia w nowej ustawie, która zminimalizuje dowolność kredytodawców wskazywania w reklamach jedynie najkorzystniejszego przykładowo kredytu</p>
5.	<p>Część szczegółowa, dotycząca informacji i postępowania poprzedzających zawarcie umów o kredyt – arkusz informacyjny, asysta przedkontraktowa</p>	<p>Rządowe Centrum Legislacji</p>	<p>1. Odnosząc się do umów o kredyt zawieranych na odległość, str. 51, trzeba jednoznacznie przesądzić jak będzie realizowany obowiązek udzielenia informacji przez kredytodawcę zwykle realizowany przed zawarciem umowy. Podobne wątpliwości mogą się pojawić w przypadku umów o kredyt w rachunku bieżącym również zawieranych na odległość.</p>	<p>WYJAŚNIENIE</p> <p>Dyrektywa 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki w art. 6 ust. 1, ust. 3, ust. 4 wyraźnie wskazuje sposób i zakres przekazywania informacji w takich przypadkach.</p>

			Projektodawca nie przewiduje z uwagi na maksymalny charakter dyrektywy żadnych odstępstw od reguł określonych w niniejszym dokumencie.
	PKPP Lewiatan	2. Charakter asysty przedkontraktowej - przedstawione rozwiązanie nie jest do końca jasne. Z jednej strony podkreśla się, iż asysta nie ma mieć charakteru doradztwa, z drugiej strony przy udzielaniu informacji należy uwzględnić potrzeby i stan majątkowy konsumenta, czyli przedstawieniem klientowi oferty uwzględniającej jego indywidualne potrzeby.	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Przedmiotowa kwestia zostanie doprecyzowana w założeniach. Kredytodawca wypełniając obowiązek tzw. Asysty przedkontraktowej nie ma obowiązku doradzać konsumentowi, który produkt jest optymalnie dostosowany do jego potrzeb. Niemniej jednak kredytodawca ma obowiązek wyjaśnić konsumentowi postanowienia umowy, zwłaszcza pod względem informacji znajdujących się w arkuszu informacyjnym, tak aby konsument mógł sam ocenić swoją sytuację finansową.</p>
	Europejskie Centrum Konsumenckie	3. Wyważenia wymaga niwelowanie asymetrii w zakresie wiedzy konsumenta i profesjonalisty na temat zasad udzielania kredytu konsumentom. Dostarczanie konsumentom maksimum informacji prowadzi do rozbudowania dokumentacji niezbędne dla zawarcia umowy i często stwarza u konsumenta pozory nadmiernego skomplikowania materii. Może to skutkować zniechęceniem konsumenta do zapoznawaniem się z dokumentacją co z kolei rodzi ryzyko podejmowania decyzji w oparciu o zapewnienia ustne profesjonalisty.	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Nie uwzględnia się uwagi, gdyż jest to dyrektywa maksymalnej harmonizacji. Żadne z Państw członkowskich nie może ograniczać ani rozszerzać katalogu obowiązków informacyjnych spoczywających na kredytodawcach wobec konsumentów.</p>
	Europejskie Centrum Konsumenckie	4. Obowiązek przygotowania i przedstawienia arkusza SEAI interpretowany literalnie przez adresatów ustawy może prowadzić do ominięcia celu tego narzędzia prawnego. W praktyce obecnie często konsument nie jest w stanie uzyskać od przedsiębiorcy wzoru umowy bądź regulaminu, aby mógł się z nim swobodnie zapoznać np. w domu. Przedsiębiorcy często podnoszą, że	<p>WYJAŚNIENIE</p> <p>UOKiK zgadza się, że formularz SEAI powinien zostać faktycznie wręczony konsumentowi, ale to konsument</p>

		nie mogą ujawniać takich dokumentów osobom postronnym (czyli klientom, którzy dopiero zamierzają zawrzeć umowę) albo że warunki mogą się zmienić w międzyczasie. W związku z tym, należy zwrócić uwagę na fakt nie tylko „wręczenia” konsumentowi pisemnej informacji w placówce profesjonalisty, lecz jej faktycznego doręczenia.	potwierdzając przyjęcie formularza powinien dopilnować aby go faktycznie otrzymać. Żadna regulacja prawna nie jest w stanie zabezpieczyć konsumenta w tej kwestii poza jego własną ostrożnością. Postulat ECK trudno ująć w ramy przepisów prawa. To edukacja i aktywność konsumentów może zapewnić, w ocenie UOKiK, realizację postulatu ECK.
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	5. Proponujemy, aby zawarty w części 3 arkusza wymóg poinformowania konsumenta o wszelkich opłatach z tytułu zaległości w spłacie był wyraźnie ograniczony do odsetek za opóźnienie i opłat na rzecz kredytodawcy zawartych w umowie. Powinno jasno wynikać z treści rubryki, że nie obejmuje ona np. opłat sądowych	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Informacje zawarte w arkuszu objęte są maksymalną harmonizacją, w związku z czym niemożliwe jest dokonywanie jakichkolwiek zmian w jego treści. W ocenie UOKiK opłaty z tytułu zaległości oznaczają odsetki za opóźnienie i inne opłaty z wyłączeniem opłat sądowych.</p>
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	6. W opinii KPF nie powinien zostać także nałożony na kredytodawców dodatkowy kosztowny obowiązek doręczania na żądanie konsumenta bezpłatnie egzemplarza projektu umowy o kredyt. Nie jest to obowiązek wymagany przepisami CCD, a wobec 14 dniowego terminu do odstąpienia do umowy jest on w opinii KPF nadmiernie ochronny, a niewątpliwie wpłynie na ceny produktów kredytowych dla ogółu konsumentów.	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Konsument ma prawo żądać egzemplarz projektu umowy na podstawie art. 5 ust. 1 lit. r dyrektywy 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki.</p>

		Związek Banków Polskich	7. Dla odzwierciedlenia obecnego stanu naszego rynku należałoby wspomnieć o możliwości zawierania umów na odległość za pomocą wszystkich środków porozumiewania się na odległość, składających się na bankowość elektroniczną, w tym zwłaszcza poprzez Internet (a nie jedynie telefon).	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>Należy wyjaśnić, iż art. 5 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE stanowi wyjątek od reguły określonej w art. 5 ust. 1 dyrektywy. W przepisie art. 5 ust. 2 ustawodawca wspólnotowy wskazał na szczególny rodzaj kontaktu kredytodawcy z konsumentem za pomocą głosowych komunikatów elektronicznych, o których mowa w art. 3 ust. 3 dyrektywy 2002/65/WE oraz w ustawie z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny w art. 16b ust. 2. Taka forma kontaktu uniemożliwia przekazanie pełnej informacji konsumentowi w związku z tym ustawodawca wspólnotowy zdecydował się ograniczyć listę przekazywanych informacji o produkcie. Natomiast art. 5 ust. 3 odnosi się do umów zawartych na odległość za pomocą wszystkich środków porozumiewania się na odległość o ile umowa została zawarta na żądanie konsumenta. Powyższa kwestia zostanie doprecyzowana w założeniach.</p>
		PKPP Lewiatan	8. Wątpliwości budzi charakter formularza Europejskiego Arkusza Informacyjnego (EAI). Celem dyrektywy jest zapewnienie konsumentom informacji potrzebnej do porównania ofert kredytowych. Czy formularz ma charakter wyłącznie informacyjny? - co za tym idzie, nie wiąże kredytodawcy i jego wypełnienie nie jest poprzedzone oceną zdolności kredytowej konsumenta? Przyjęcie takiego założenia oznacza, iż informacje zawarte w formularzu mogą być zbyt ogólne, a szczegółowe	<p>WYJAŚNIENIE</p> <p>Zdaniem UOKiK przedmiotowe kwestie nie są uwagami merytorycznymi do założeń ustawy, a szczegółowymi pytaniami, na które nie jest możliwe udzielenie odpowiedzi z uwagi na</p>

			<p>warunki udzielenia kredytu konsumentowi po ocenie jego zdolności kredytowej mogą znacznie odbiegać od informacji zawartych w formularzy. Czy formularz ma charakter oferty kredytodawcy? - co za tym idzie, wypełnienie formularza będzie wiązało się ze złożeniem wniosku o kredyt i pełną oceną zdolności kredytowej konsumenta. W takim przypadku, jak długo bank będzie związany taką ofertą? Czy będzie mógł odmówić klientowi udzielenia kredytu w przypadku, gdy od momentu przekazania mu formularza do momentu zawarcia umowy kredytowej ulegnie zmianie jego sytuacja finansowa, np. zaciągnięcie kredytów w innych instytucjach, utrata stałego źródła dochodów?</p> <p>Ponadto w wielu przypadkach sprzedaży kredytu gotówkowego złożenie wniosku, analiza zdolności kredytowej oraz decyzja kredytowa i podpisanie umowy kredytowej ma miejsce podczas jednej wizyty klienta w banku. W takim przypadku formularz będzie dodatkowym dokumentem, który nie spełni swojej funkcji porównawczej. Warto też podkreślić, że sporządzanie formularza będzie dodatkowym kosztem dla kredytodawcy, można więc przypuszczać, że w wielu przypadkach koszty te zostaną pośrednio przerzucone na konsumenta.</p>	<p>zróżnicowaną politykę kredytowania przez przedsiębiorców. W założeniach zostanie wyraźnie wskazane, iż arkusz informacyjny dla kredytu konsumentckiego ma charakter oferty.</p>
	<p>Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych PKPP Lewiatan</p>	<p>9. Wstępnie KPF poddaje pod rozagę zasadność koncepcji wprowadzenia szczegółowego przepisu, który ustanawiałby obowiązek objaśnienia konsumentowi poszczególnych, wymienionych w tym przepisie, postanowień umowy. Uważamy, że ustawodawca nie powinien z góry przesądzać, jaki rodzaj informacji powinien zostać przekazywany konsumentowi w ramach wykonania obowiązku asysty przedkontraktowej. Zakres takich informacji i sposób ich prezentacji powinien być adekwatny do danej sytuacji i powinien brać pod uwagę takie kryteria jak np. sposób, w jaki produkt kredytowy jest oferowany (poza lokalem przedsiębiorstwa, ale przy jednoczesnej obecności obu stron umowy, na odległość, przez telefon, przez internet), rodzaj oferowanego kredytu czy też zakres informacji, które indywidualny klient chce uzyskać lub których potrzebuje, uwzględniając jego cechy osobiste.</p>		<p>WYJAŚNIENIE Uwaga została uwzględniona na wcześniejszym etapie prac (str. 51)</p>

6.	Część szczegółowa, dotycząca informacji i postępowania związanych z procesem zawarcia umowy o kredyt	Ministerstwo Sprawiedliwości	1. W odniesieniu do umowy o kredyt odnawialny w założeniach proponuje się, aby w projektowanej nowej ustawie o kredycie konsumenckim zamieścić katalog „obiektywnie uzasadnionych przyczyn” wypowiedzenia umowy o taki kredyt. Propozycja ta wywołuje następujące wątpliwości. Po pierwsze, dlaczego jedynie w odniesieniu do kredytów odnawialnych miałby zostać stworzony katalog „obiektywnie uzasadnionych przyczyn” wypowiedzenia umowy, a nie zamierza się podobnego rozwiązania wprowadzić w odniesieniu do innych rodzajów kredytów. Takie rozwiązanie jest niekonsekwentne. Po drugie, czy rzeczywiście da się stworzyć taki katalog „obiektywnie uzasadnionych przyczyn” wypowiedzenia umowy i czy miałby to być katalog przykładowy, czy zamknięty.	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>W opinii UOKiK zamysł ustawodawcy wspólnotowego był taki, aby wyodrębnić szczególny reżim wypowiedzenia umów o kredyt odnawialny. Propozycja MS budzi wątpliwości UOKiK, iż wejście w tak daleką regulację przy innego rodzaju kredytach zbyt mocno ingerowałaby na prawo umów. Obecnie istnieją bowiem inne instrumenty, przy pomocy których jest możliwe kwestionowanie postanowień dotyczących wypowiedzenia umów o kredyt np. przepisy dotyczące niedozwolonych postanowień umownych.</p> <p>Mając jednak na uwadze uwagę Ministerstwa Sprawiedliwości projektodawca doprecyzuje w założeniach, iż katalog uzasadnionych przyczyn, o których mowa w art. 13 ust. 2 dyrektywy będzie zamknięty.</p>
		Związek Banków Polskich	<p>2. ZBP zdecydowanie opowiada się za utrzymaniem możliwości sporządzania umowy kredytowej na „innym trwałym nośniku”. Niezależnie od wątpliwości dotyczących ważności podpisów, wydaje się, że rozwój technologii i gospodarki elektronicznej powinien zostać także uwzględniony w przepisach polskiego prawa.</p> <p>Wzorem innych państw europejskich (np. Francja) wydaje się także uzasadnione, aby dopuścić możliwość, że podpisy przedstawicieli banku mogłyby być na umowach w formie papierowej powielane maszynowo (faksymile). Nie zmniejszałoby to poziomu bezpieczeństwa konsumentów, a uprościłoby procedury wewnętrzne w bankach.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Uzasadnienie dla koncepcji przyjętej przez UOKiK znajduje się na str. 57-58 założeń do ustawy o kredycie konsumenckim.</p>
		Związek Banków Polskich	3. W treści umowy ok. kredyt w pkt. 13 wspomina się o obowiązku podawania „dziennej kwoty odsetek do zapłacenia”. Wychodzimy z założenia, że bank powinien podzielić należną kwotę odsetek na odpowiednią ilość dni i w wyniku otrzymać „dzienną kwotę odsetek”.	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Projektodawca podziela pogląd Związku Banków Polskich. Przedmiotowa kwestia</p>

		Kwestia powinna być jednak precyzyjnie wyjaśniona na dalszym etapie prac legislacyjnych.	zostanie uszczegółowiona w projekcie ustawy.
	Związek Banków Polskich	4. Pewne wątpliwości może w praktycznej działalności podmiotów niebankowych na rynku kredytowym wzbudzić obowiązek podawania przez kredytodawcę w umowie kredytowej „właściwego organu nadzoru”. W przypadku banków czy też instytucji kredytowych problem taki nie zaistnieje, jednak nie jest do końca jasne, jaką instytucję miałyby podawać firmy pożyczkowe, firmy pośrednictwa kredytowego lub nawet sprzedawcy udzielający kredytu?	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Mając na uwadze, iż w dyrektywie mowa jest o nadzorze merytorycznym nad kredytodawcami, należałoby wskazywać organ odpowiedzialny za przestrzeganie przepisów ustawy.
	Związek Banków Polskich	5. Wydaje się, że w opisie treści umowy o kredyt w rachunku bieżącym podlegającym spłacie na żądanie istnieje sprzeczność pomiędzy założeniami na str. 61 i 62. Podaje się, że informacja o warunkach dokonywania wypłat kredytu jest obowiązkowa i że zrezygnował z niej ustawodawca europejski.	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Informacja o warunkach dokonywania wypłat kredytu jest obowiązkowa.
	Europejskie Centrum Konsumenckie	6. Odstąpienie od umowy cenne jest zarówno dla konsumentów i przedsiębiorców – z doświadczenia ECK wynika, że brak harmonizacji w tej kwestii w innych sektorach powoduje problemy. Zróznicowane terminy do odstąpienia od umowy powodują w wielu sektorach powstawanie bariery prawnej i zniechęcają konsumentów jak również przedsiębiorców do korzystania ze Wspólnego rynku. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na zachowanie równowagi pomiędzy stworzeniem możliwości konsumentowi odstąpienia od umowy a „odstraszeniem” konsumenta od korzystania z tej możliwości z powodu konieczności zwrotu bankowi dokonanych opłat. Konsument powinien być wyraźnie poinformowany nie tylko o prawie do odstąpienia, ale także o szacunkowej wysokości opłat, które będzie musiał zwrócić bankowi.	WYJAŚNIENIE Postulat ECK spełnia art. 10 ust. 2 lit. p dyrektywy 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki. Dyrektywa wskazuje, że w umowie powinna znaleźć się informacja o kwocie odsetek należnych w stosunku dziennym.
	PKPP Lewiatan	7. Uszczegółowienia wymaga proponowana zasada, aby forma poinformowania konsumenta o zmianie stopy oprocentowania korelowała ze sposobem zawarcia umowy. Czy termin „forma” należy odnieść do formy zawarcia umowy o kredyt konsumencki? Jeśli tak, to biorąc pod uwagę propozycję utrzymania wymogu zachowania formy pisemnej dla	WYJAŚNIENIE W ocenie UOKiK, termin „forma” należy odnosić do formy zawarcia umowy o kredyt konsumencki

			umowy o kredyt konsumencki, również informacja o zmianie stopy oprocentowania powinna zostać przekazana w formie pisemnej z zachowaniem oryginalnych podpisów osoby/osób reprezentujących kredytodawcę albo w dokumencie elektronicznym opatrzonym bezpiecznym podpisem elektronicznym. A może chodzi o to, że w/w informacja powinna zostać przekazana konsumentowi w sposób analogiczny do sposobu zawarcia umowy (np. poprzez Internet). Biorąc pod uwagę argumentację użytą dla uzasadnienia zachowania wymogu formy pisemnej dla umów o kredyt konsumencki (bezpieczeństwo obrotu) wydaje się, że chodzi raczej o dochowanie tej samej formy, a nie sposobu zawarcia umowy. Przyjęte w tym zakresie rozwiązanie powinno dotyczyć również implementacji obowiązku zawartego w art. 17 ust.2 dyrektywy.	
	Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Rozliczeniowa		8. W „Projekcie założeń” w rozdziale IX „Część szczegółowa, dotycząca informacji i postępowania związanych z procesem zawarcia umowy o kredyt” (s.57) prowadzone są rozważania nad praktycznymi problemem implementacji treści art.10 ust.1 dyrektywy do ustawy o kredycie konsumenckim. Powyższe analizy opierają się o obowiązujące przepisy art.78 kodeksu cywilnego, stwierdzając (choć kwestia ta nadal w ocenie UOKiK pozostaje dyskusyjna) „jeżeli przepis dotyczący zawierania umów o kredyt konsumencki, a nie ich sporządzania, będzie przewidywał wymóg formy pisemnej (ad probationem), z uwzględnieniem możliwości przewidzianej w art.78 ust. 2 k.c. to nie można będzie tej regulacji zarzucić niezgodności z CCD”. Tymczasem zgodnie z treścią art. 23 ustawy o skok umowa pożyczki lub kredytu, niezależnie od wartości pożyczki lub kredytu powinna być sporządzona w formie pisemnej pod rygorem nieważności (ad solemnitatem). W ocenie Kasy Krajowej rozważania nad implementacją art.10 dyrektywy powinny także uwzględniać specyficzną regulację art.23 ustawy o skok. — jeśli bowiem umowa kredytu konsumenckiego zawierana będzie w formie pisemnej ad probationem, może pojawić się problem ustalenia korelacji przepisów ustawy o skok. i przepisów ustawy o kredycie konsumenckim dotyczących formy sporządzania umów kredytu konsumenckiego przez SKOK (tj. czy umowa kredytu konsumenckiego udzielonego przez SKOK jest sporządzana w formie pisemnej ad solemnitatem czy ad probationem).	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Aktualnie również formy zawarcia umowy o kredyt są zróżnicowane w ustawie o kredycie konsumenckim oraz w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-rozliczeniowych. W praktyce nie było sugestii co do wprowadzania jakichkolwiek zmian w tym obszarze. Niemniej jednak na etapie projektowania ustawy przepis dotyczący formy zawierania umów o kredyt zostanie doprecyzowany w ten sposób, iż pozostaje on bez uszczerbku dla ustawy o kredycie konsumenckim.
7.	Część szczegółowa, dotycząca odstępiania od umowy o kredyt	Ministerstwo Sprawiedliwości	1. Zgodnie z art. 14 ust. 3 lit. b dyrektywy, w przypadku odstępiania od umowy kredytodawcy nie przysługuje od konsumenta żadna inna rekompensata, z wyjątkiem rekompensaty bezzwrotnych opłat wniesionych	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA

			<p>przez kredytodawcę na rzecz organów administracji publicznej. W projekcie założeń (str. 67) planuje się implementowanie wskazanego przepisu dyrektywy w taki sposób, aby kredytodawca był uprawniony do żądania zapłaty przez konsumenta zarówno opłat administracyjnych, jak i sądowych. Włączenie tych ostatnich opłat budzi wątpliwości z uwagi na fakt, iż sądy nie mieszczą się w kategorii organów administracji publicznej. W związku z tym pojawia się obawa przed zarzutem rozszerzającej implementacji dyrektywy. Należy też zauważyć, iż o ile zwrot ewentualnych opłat sądowych nie nastąpi dobrowolnie, to ich przymusowy zwrot może nastąpić tylko na skutek orzeczenia sądu, a nie takiego zapisu w ustawie.</p>	
	<p>Ministerstwo Sprawiedliwości</p>		<p>2. Wątpliwości budzi zawarta w projekcie założeń propozycja regulacji rozliczeń w razie odstąpienia od umowy o kredyt wiązany (s. 68 - 69). W związku z koniecznością zapłaty odsetek przez konsumenta od wypłaconej mu kwoty może pojawić się problem ich wyliczenia. Stawki oprocentowania podawane są w skali rocznej, zaś konsument musi zapłacić odsetki za kilka dni. Ponadto, jeżeli konsument dokonuje zwrotu kwoty na rachunek kredytodawcy, powstaje wątpliwość jak należy wyliczyć odsetki — na dzień złożenia polecenia przelewu w swoim banku, czy na dzień uznania rachunku kredytodawcy- Wydaje się że w tym przypadku kredytodawca powinien wyliczyć sam odsetki i wezwać konsumenta do ich zapłaty, a wpłaconą sumę należałoby zarachować na poczet kapitału.</p> <p>W projekcie założeń proponuje się przyjąć rozwiązanie, zgodnie z którym odstąpienie od umowy kredytu nie powoduje wygaśnięcia umowy finansowanej z kredytu. W takim. przypadku sprzedawca miałby zachować roszczenie do konsumenta o zapłatę ceny, chyba że ten niezwłocznie rzecz zwróci a sprzedawca zgodzi się ją przyjąć. W projekcie nie wyjaśniono jednak, jaki charakter miałyby konsumenckie prawo do zwrotu rzeczy sprzedawcy. Wydaje się, że byłoby to uprawnienie prawo kształtujące, które</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>W ocenie projektodawcy konsument będzie w stanie wyliczyć sobie wysokość należnych kredytodawcy odsetek za korzystanie z pożyczonego kapitału. Przepis art. 10 ust. 2 lit. p stanowi, że kredytodawca jest zobowiązany udzielić konsumentowi w umowie informacji o wysokości odsetek w stosunku dziennym.</p> <p>Ponadto, projektodawca proponuje aby odsetki należne kredytodawcy liczone były na dzień dokonania przelewu przez konsumenta kredytu. Rozliczenie następowałoby zatem za okres, przez który konsument faktycznie korzystał z kredytu.</p> <p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>Projektodawca po rozważeniu uwagi Ministerstwa Sprawiedliwości zdecydował się przeformułować koncepcje uregulowania kredytu związanego w następujący sposób.</p>

		<p>zostaje przyznane konsumentowi, podobne do umownego prawa odstąpienia od umowy (art. 395 k.o.). Przyjęcie tego założenia implikuje to, że wykonanie omawianego uprawnienia przez konsumenta powodowałoby wygaśnięcie umowy finansowanej z kredytu. W takim wypadku sprzedawcy nie należy przyznawać prawa do odmowy przyjęcia rzeczy (ma on obowiązek przyjęcia rzeczy, gdyż chodzi o zwrot spełnionego świadczenia, do czego jest zobowiązany konsument w związku z wygaśnięciem umowy).</p> <p>Propozycja zawarta w projekcie założeń dotycząca odstąpienia od umowy o kredyt wiązany jest niekorzystna dla konsumenta, gdyż uzależnia możliwość zwrotu przez niego kredytu od zachowania się sprzedawcy (czy sprzedawca zgodzi się przyjąć rzecz od konsumenta).</p> <p>Nie jest konieczne zamieszczenie w nowej ustawie o kredycie konsumenckim normy, zgodnie z którą strony mogą w umowie o kredyt wiązany postanowić, iż wypłata kredytu nastąpi dopiero po bezskutecznym upływie terminu do odstąpienia od umowy. Powyższe wynika bowiem ze swobody zawierania umów.</p> <p>Zastrzeżenia budzi proponowane rozwiązanie (s. 69), zgodnie z którym jeżeli rzecz nie została wydana konsumentowi, umowa o nabycie tej rzeczy wygasa, chyba że „konsument niezwłocznie zażąda wydania rzeczy i zapłaci cenę”~. W związku z tymi regulacjami powstaje pytanie, czy wygaśnięcie umowy o nabycie rzeczy ma być „warunkowe”, czy też należałoby przyznać konsumentowi roszczenie o zawarcie nowej umowy na</p>	<p>Projektodawca wprowadzi generalną zasadę niewydawania towaru przez Sprzedawcę przed upływem terminu na odstąpienie. Jednakże sprzedawca będzie mógł zdecydować inaczej i wydać rzecz konsumentowi.</p> <p>W przypadku gdy sprzedawca wyda rzecz konsumentowi, a konsument odstąpi od umowy kredytu wówczas upadnie umowa finansowana, o ile sprzedawca przyjmie rzecz. Warunki dotyczące zwrotu towaru będzie określać umowa pomiędzy sprzedawcą a konsumentem.</p> <p>W takich sytuacjach sprzedawca będzie mógł zastrzec w umowie, że towar używany nie podlega zwrotowi. W ocenie projektodawcy przedmiotowa propozycja zapewni ochronę zarówno konsumentom jak i sprzedawcom. W przypadku, gdy sprzedawca w umowie z konsumentem ureguluje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, tego rodzaju postanowienia będą stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i będą mogły być kwestionowane na zasadach określonych w kodeksie cywilnym.</p> <p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>W ocenie projektodawcy przyjęcie rozwiązania proponowanego przez ministerstwo Sprawiedliwości nadmiernie skomplikowałoby stosunki pomiędzy konsumentem a sprzedawcą. Zdaniem UOKiK sprzedawca będzie w większości przypadków zainteresowany</p>
--	--	---	---

		<p>warunkach umowy pierwotnej, która wygasła. Wydaje się, że w takim wypadku należy przyjąć, że umowa finansowana wygasła, a konsument powinien zostać o tym skutku poinformowany (np. w drodze odpowiedniej klauzuli w umowie sprzedaży). Po wygaśnięciu umowy finansowanej na skutek odstąpienia od umowy o kredyt, strony będą zawsze mogły zawrzeć nową umowę.</p> <p>Kwestię rozliczeń po odstąpieniu od umowy o kredyt wiązany należy jednakowo unormować, niezależnie od sposobu zawarcia tej umowy (a więc także, gdy umowa o kredyt zawarta była na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa kredytodawcy). Sposób zawarcia umowy nie powinien mieć znaczenia dla skutków odstąpienia od umowy o kredyt.</p>	<p>zbyciem towaru, nie ma potrzeby wprowadzania roszczenia konsumenta w stosunku do sprzedawcy o zawarcie nowej umowy.</p> <p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Założenia uwzględniają uwagę Ministerstwa Sprawiedliwości na str. 68, gdzie wyraźnie stwierdzono, iż zasady dotyczące wzajemnych rozliczeń pomiędzy sprzedawcą konsumentem a bankiem powinny mieć zastosowanie niezależnie od sposobu zawarcia umowy o kredyt.</p>
	<p>Ministerstwo Sprawiedliwości</p>	<p>3. Projekt założeń nie zawiera żadnych propozycji w kwestii rozliczeń w razie wadliwości świadczenia sfinansowanego z kredytu. wiążanego. Jest to zagadnienie wymagające uregulowania.</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA Projektodawca doprecyzował niektóre zasady dotyczące rozliczeń w razie wadliwości świadczenia sfinansowanego z kredytu wiążanego m.in. przez ograniczenie odpowiedzialności kredytodawcy do wysokości udzielonego kredytu. Projektodawca również wskazał na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie C-509/07, który należy mieć na uwadze przy kształtowaniu przepisów prawa. Zdaniem Trybunału, istnienie umowy pomiędzy kredytodawcą a dostawcą, na podstawie której kredyt jest przyznany wyłącznie przez kredytodawcę klientom tego dostawcy nie stanowi niezbędnej przesłanki do tego, aby klienci mieli prawo do podjęcia środków prawnych przeciwko kredytodawcy w przypadku niewykonania zobowiązań ciążących na dostawcy celem dochodzenia swoich</p>

			roszczeń. Por. str. 70-71 założeń.
	Związek Banków Polskich	<p>4. W zakresie szczególnej regulacji dotyczącej odstąpienia od umowy o kredyt wiązany ZBP podtrzymuje dotychczas wyrażone stanowisko, że praktyczne problemy może rodzić w praktyce drugi z opisanych przypadków, tj. odstąpienie od umowy kredytu w przypadku, gdy sfinansowana rzecz została wydana konsumentowi. Klient dysponuje rzeczą, a odstępując od umowy kredytu, nie ma obowiązku go spłacać. Proponujemy doprecyzowanie jeszcze w samej treści ustawy wzajemnych relacji oraz ewentualnych uprawnień do roszczeń poprzez dodanie zapisu, iż konsument jest zobowiązany do rozliczenia się z umowy sprzedaży w okresie odstąpienia i nie zrealizowanie tego obowiązku pozwala na wystąpienie z roszczeniem przez bank.</p> <p>Propozycja zawarta w tej części założeń może także powodować poważne praktyczne komplikacje w dochodzeniu roszczeń przez sprzedawcę, który może nie dysponować wszystkimi niezbędnymi informacjami potrzebnymi do dochodzenia roszczeń, co z kolei może doprowadzić do pogarszania się sytuacji finansowej mniejszych firm handlowych czy usługowych.</p> <p>Szczegółowe uzasadnienie dla tego problemu przedstawione zostało we wcześniejszych uwagach do II części założeń. Reasumując, dla drugiego przypadku najbardziej korzystne wydaje się albo uzależnienie skuteczności odstąpienia od zwrotu towaru lub zapłaty za towar bezpośrednio do sprzedawcy.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Patrz uwaga Ministerstwa Sprawiedliwości nr 2 powyżej.</p>
	Związek Banków Polskich	<p>5. ZBP proponuje przyjąć założenie, iż dla odstąpienia od umowy o kredyt przyjmuje się zasadę, iż za datę zwrotu środków bankowi uważa się datę wpłynięcia środków do banku. Taki standard obowiązuje obecnie na rynku w przypadku spłaty rat kredytu</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Projektodawca przyjmie w założeniach, że za datę zwrotu środków kredytodawcy jest moment na dzień spłaty kredytu przez konsumenta, co będzie stanowiło wyjątek od reguł określonych w kodeksie cywilnym.</p>
	Związek Banków Polskich	<p>6. W zakresie uprawnień konsumenta związanych z niewykonaniem lub nienależytem, wykonaniem umowy o nabycie rzeczy lub usługi w stosunku do kredytu, w opinii ZBP należy ponownie przeanalizować konkluzje przytoczone w końcowym fragmencie tego rozdziału. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich wydał orzeczenie negujące w gruncie rzeczy postanowienia dotychczas obowiązującej dyrektywy o</p>	<p>UWAGA NIE DOTYCZY TREŚCI ZAŁOŻEŃ</p> <p>Kwestia uregulowania uprawnień konsumenta związanych z niewykonaniem lub nienależytem</p>

		<p>kretycie konsumenckim, wydaje się więc, że wdrażając nowe postanowienia nowej Dyrektywy w poszczególnych państwach członkowskich, należałoby się jednak wykazać większą precyzją i klarownością sformułowania przepisów.</p> <p>W naszej opinii kryteria uznawania, czy pomiędzy kredytodawcą a sprzedawcą/usługodawcą została zawarta umowa o współpracy z klauzulą wyłączności, powinny być precyzyjnie określone w samej treści ustawy. W przeciwnym wypadku będziemy mieli do czynienia z dużym zamieszaniem na rynku i nagminnym nadużywaniem tego przepisu przez nieuczciwych konsumentów.</p>	wykonaniem umowy o nabycie rzeczy lub usługi w stosunku do kredytodawcy zostanie odpowiednio ujęta w projekcie ustawy.
	PKPP Lewiatan	7. W związku z dużą różnorodnością produktów kredytowych oraz dynamiką ich rozwoju ustawodawca nie powinien wprowadzać wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy, zwłaszcza, że taki wzór nie funkcjonuje również na gruncie obecnie obowiązującej ustawy o kretycie konsumenckim, a dotychczasowe doświadczenia nie pokazują, że prowadzi to do ujemnych konsekwencji dla konsumentów.	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Dotychczas w praktyce UOKiK kwestia ta nie budziła wątpliwości.</p>
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych (KPF)	8. Pewne wątpliwości budzi sformułowanie dotyczące sposobu doręczenia przez konsumenta oświadczenia o odstąpieniu, zawarte w art. 14 ust. 3 punkt a) CCD – „za pomocą środków, które na mocy przepisów krajowych mogą stanowić dowód”. Stoimy na stanowisku, że ustawa implementująca powinna w tym zakresie wprowadzić wymóg przesyłki poleconej, czy to nadanej na pocztę czy też za pomocą firmy kurierskiej wydającej poświadczenia daty nadania przesyłki.	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>W ocenie UOKiK, należałoby w przepisach ustawy odzwierciedlić za pomocą jakich środków, które na mocy prawa krajowego stanowią dowód, konsument powinien poinformować kredytodawcę o odstąpieniu od umowy. Jednakże należy zabezpieczyć interes konsumenta, tak aby odstąpienie od umowy było dla konsumenta nie wiązało się ze zbyt dużym obciążeniem finansowym.</p>
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	9. Koncepcja KPF co do uprawnień konsumenta związanych z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy o nabycie rzeczy lub usługi w stosunku do kredytu – art. 15 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Nie uwzględnia się uwagi dotyczącej</p>

		<p>umów o kredyt konsumencki jest w generalnych założeniach zgodna z przedstawionymi przez Urząd propozycjami.</p> <p>KPF proponuje, aby dookreślić w ustawie implementującej zwrot „jeżeli dochodzenie praw przysługujących konsumentowi zgodnie z przepisami lub umową sprzedaży towarów lub świadczenia usług wobec sprzedawcy lub usługodawcy nie odniosło skutku”, w ten sposób, aby konsument był zobowiązany do wykazania, że podjął określone działania, przewidziane konkretnymi przepisami prawa, aby uzyskać odszkodowanie i że działania te okazały się bezskuteczne.</p>	<p>dookreślenia w ustawie implementującej zwrotu „jeżeli dochodzenie praw przysługujących konsumentowi zgodnie z przepisami lub umową sprzedaży towarów lub świadczenia usług wobec sprzedawcy lub usługodawcy nie odniosło skutku”. Taka regulacja uniemożliwiłaby konsumentowi dochodzenie swoich roszczeń przed kredytodawcą, gdyż w praktyce oznaczałoby to, iż konsument musi dochodzić swoich roszczeń najpierw przed sądem wobec sprzedawcy i dopiero, gdy będzie to bezskuteczne, może wystąpić do kredytodawcy z roszczeniem.</p>
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	<p>10. KPF wskazuje także, że roszczenie konsumenta wobec kredytodawcy, wynikające z realizacji przedmiotowych uprawnień powinno być ograniczone do kwoty kredytu wiążanego na nabycie towaru lub usługi udzielonego przez kredytodawcę i niespłaconego do daty wystąpienia z roszczeniem przeciwko kredytodawcy.</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>Kredytodawca odpowiadać będzie do wysokości kwoty udzielonego kredytu.</p>
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	<p>11. CCD w ogóle nie reguluje odrębnie skutków prawnych i obowiązków stron w szczególnym przypadku odstąpienia przez kredytobiorcę od umowy o kredyt konsumencki, jakim jest odstąpienie od umowy o kredyt wiązany. CCD nie zwalnia też – w tym szczególnym przypadku odstąpienia - stron umowy kredytu konsumenckiego z żadnych zobowiązań spoczywających na tych stronach na mocy pozostałych przepisów CCD, ani nie nakłada na te strony ani na podmiot będący stroną umowy powiązanej (o dostawę towarów lub usług) żadnych odrębnych zobowiązań.</p> <p>CCD w art. 15 odnosi się natomiast wyraźnie do sytuacji odwrotnej i przewiduje brak dalszego związania konsumenta umową o kredyt w przypadku skutecznego odstąpienia od umowy dotyczącej dostawy towarów lub usług. Taka regulacja w sposób zamierzony jednoznacznie wpływa na sytuację stron obu umów – umowy o kredyt wiązany i umowy o dostawę towarów lub usług.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Projektodawca nie podzielił argumentacji KPF. W ocenie projektodawcy motyw 35 preambuły dyrektywy 2008/48/WE sanowi, że dyrektywa nie narusza jakichkolwiek uregulowań państw członkowskich w kwestiach dotyczących zwrotu towarów oraz wszelkich kwestiach powiązanych w przypadku odstąpienia przez konsumenta od umowy o kredyt. Oznacza to, iż ustawodawca krajowy może uregulować kwestie rozliczeń w przypadku kredytów wiązanych we własnym zakresie.</p>

			<p>Ponadto w art. 14 CCD zawarto szczególną regulację dotyczącą umowy o usługę dodatkową, która przestaje wiązać konsumenta w przypadku skorzystania przez niego z prawa do odstąpienia od umowy o kredyt. Powyższe wskazuje, że ustawodawca unijny wprowadził regulacje szczegółowe tam, gdzie uznał to za słuszne i celowe a w innych przypadkach powstrzymał się od takiego rozwiązania, co wywołuje określony skutek prawny.</p> <p>Z prawnego punktu widzenia, brak szczególnej regulacji dotyczącej odstąpienia przez kredytobiorcę od umowy o kredyt wiązany powoduje, że w tym przypadku mają bezpośrednie zastosowanie przepisy CCD regulujące generalnie następstwa odstąpienia przez kredytobiorcę od umowy o kredyt konsumencki, tj. art. 14.</p> <p>W myśl art. 14 ust. 3 b) CCD na kredytobiorcy odstępującym od umowy o kredyt wiązany, tak jak na każdym kredytobiorcy odstępującym od umowy o kredyt konsumencki, ciąży więc niewątpliwie obowiązek zwrotu kredytodawcy kwoty kredytu i odsetek od kredytu należnych do dnia spłaty.</p> <p>Biorąc powyższe od uwagę KPF prezentuje pogląd, że kwestia kto jest zobowiązany do zwrotu kredytodawcy kwoty kredytu w przypadku odstąpienia przez kredytobiorcę od umowy o kredyt, w tym – wobec braku odmiennej regulacji - także o kredyt wiązany, została uregulowana w CCD w sposób jednoznaczny, a wobec tego, zgodnie z przyjętą w Dyrektywie regułą harmonizacji, ustawodawca krajowy nie jest upoważniony do odmiennego uregulowania tej kwestii w ustawie implementującej.</p> <p>Podsumowując, KPF postuluje nie wprowadzanie do ustawy implementującej szczegółowych rozwiązań dotyczących zróżnicowanych skutków odstąpienia przez kredytobiorcę od umowy kredytu związanego.</p> <p>następujące zagadnienia szczegółowe.</p> <p>Bardzo jasne rozwiązanie przyjęte przez Urząd, że podmiotem zobowiązanym do zwrotu kredytu przeznaczonego na nabycie rzeczy lub usługi, w przypadku gdy rzecz nie została wydana (usługa nie została wykonana), jest sprzedawca/usługodawca wydaje co do zasady nie naruszać praw żadnej ze stron obu umów powiązanych. Jednakże należy rozważyć czy słuszny interes sprzedawcy/usługodawcy nie zostanie naruszony w sytuacji, gdy wydanie rzeczy lub wykonanie usługi nie mogło dojść do skutku z przyczyn leżących wyłącznie po stronie kupującego –</p>	
--	--	--	---	--

		<p>kredytobiorcy, a rzecz ma cechy szczególne (np. indywidualnie zamówiona stolarka okienna) i sprzedawca/usługodawca nie ma możliwości jej zbycia innemu klientowi.</p> <p>Założenia nie dają też jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku odstąpienia od umowy o kredyt wiązany, gdy rzecz nie została wydana (usługa nie została wykonana) umowa sprzedaży (świadczenia usług) zachowuje swój byt prawny.</p> <p>Z treści założeń odnoszących się do przypadku, gdy sfinansowana rzecz została wydana konsumentowi wynika, że w tym przypadku oparto się na koncepcji utrzymania bytu prawnego umowy sprzedaży (świadczenia usług).</p> <p>Założono, że umowa sprzedaży (świadczenia usług) wygasa tylko w przypadku gdy sprzedawca zgodzi się zwróconą przez konsumenta rzecz przyjąć.</p> <p>Jest to założenie w pełni prawidłowe.</p> <p>Jednakże sformułowano propozycję, aby w ustawie implementującej wyraźnie zapisać, że sprzedawca, tak samo jak w przypadku poprzednim (nie wydania towaru), pomimo zasadniczej odmienności tych stanów faktycznych, jest zobowiązany do zwrotu kredytu kredytodawcy, jedynie zachowuje wobec konsumenta (kupującego) roszczenie o zapłatę ceny.</p> <p>KPF rozważa skutki takiego rozwiązania dla funkcjonowania rynku tzw. „sprzedaży ratalnej”. Wyraźne wskazanie w ustawie o kredyt konsumencki braku obowiązku zwrotu kredytu przez konsumenta z prawem do zachowania rzeczy (usługi) sfinansowanej tym kredytem, przy jednoczesnym określeniu pozycji sprzedawcy jako „zachowującego roszczenie o zapłatę ceny” może wyrzucić bardzo negatywny skutek „antyedukacyjny”.</p> <p>Koncepcja „roszczenia” sprzedawcy kładzie bowiem nacisk nie na realizację - bez dodatkowych działań sprzedawcy - oczywistego obowiązku zapłaty ceny przez kupującego, ale przeciwnie - na konieczność dochodzenia zapłaty ceny przez sprzedawcę.</p> <p>Podsumowując argumenty natury generalnej, stricte prawnej, przedstawione na wstępie uwag do niniejszego punktu założeń oraz uwagi szczegółowe do proponowanych rozwiązań, KPF konsekwentnie podtrzymuje swoje stanowisko, że optymalnym rozwiązaniem byłoby zachowania obecnego</p>	
--	--	---	--

			<p>stanu prawnego, tj. powstrzymanie się od regulacji tej – przyznajemy trudnej i konfliktogennej – kwestii, tak jak to zdecydował ustawodawca unijny w CCD.</p> <p>Wówczas współpracujący ze sobą kredytodawcy i sprzedawcy ukształtują swoje stosunki, w tym kwestię rozliczenia ceny zakupu, adekwatnie do indywidualnego modelu współpracy, a kredytobiorca będący jednocześnie kupującym, nie będzie na mocy ustawy zwalniany z obowiązków ciążących na nim jako na stronie obu tych umów.</p>	
8.	Część szczegółowa, dotycząca przedterminowej spłaty kredytu oraz prawa kredytodawcy do rekompensaty z tego tytułu	Rządowe Centrum Legislacji	<p>1. Pewne wątpliwości budzi kwestia przedterminowej spłaty kredytu, str. 71, do której zgodnie z założeniami miałyby w pełni zastosowanie przepisy ustawy o kredycie konsumenckim. Pojawia się więc wątpliwość dotycząca zastosowania art. 75a ustawy — Prawo bankowe, który w ust. 1 stanowi, iż o ile umowa kredytu nie stanowi inaczej, termin spłaty kredytu jest terminem zastrzeżonym na rzecz obu stron. Jednocześnie w ust. 2 znajduje się regulacja, która stanowi, iż w przypadku gdy strony ustaliły termin spłaty kredytu dłuższy niż rok, kredytobiorca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem terminu trzymiesięcznego. Przewidywane rozwiązania powinny pozostawać w zgodzie z regulacjami ustawy — Prawo bankowe.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Ustawa o kredycie konsumenckim przewiduje szczególne rozwiązania dotyczące przedterminowej spłaty kredytu. Jest to regulacja ustawowa i ma pierwszeństwo przed dyspozytywnymi przepisami prawa bankowego.</p>
Ministerstwo Sprawiedliwości		<p>2. Odnosząc się do propozycji unormowania w nowej ustawie przedterminowej spłaty kredytu należy stwierdzić, że wątpliwości budzi nałożenie na konsumenta obowiązku poinformowania kredytodawcy o przedterminowej spłacie kredytu. Zaznaczyć trzeba, że skoro nie można uzależnić ani samego uprawnienia do przedterminowej spłaty kredytu, ani skutków jego wykonania — od dopełnienia obowiązku informacyjnego przez konsumenta, to w istocie przepis wprowadzający taki obowiązek byłby lex imperfecta. Kredytodawca zawsze może zwrócić się o wyjaśnienie do konsumenta, jak traktować dokonaną przez niego „nadpłatę”.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Zdaniem UOKiK nie można się zgodzić z przedmiotową uwagą. Nawet jeśli przepis ostatecznie wykreślony i nie zostanie wpisany w ustawie, nie oznacza to, że nie będzie on funkcjonował w praktyce np. istnieje ryzyko, iż kredytodawcy będą zastrzegać sobie podobne postanowienia w umowach. W takich przypadkach wydaje się bardziej ryzykowne nie regulowanie powyższej kwestii na poziomie ustawowym.</p>	
Ministerstwo Sprawiedliwości		<p>3. Z projektu nie wynika, czy kredytodawca może żądać dodatkowej rekompensaty w razie przedterminowej spłaty kredytu na podstawie art. 16 ust. 4 lit b dyrektywy. Uwzględniając fakt, że w Polsce kwoty kredytów udzielanych konsumentom nie są wysokie, wprowadzanie do prawa polskiego uprawnienia do żądania przez kredytodawcę dodatkowej</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p>	

		rekompensaty nie wydaje się zasadne.	
	Ministerstwo Sprawiedliwości	4. W projekcie nie wyjaśniono, w jaki sposób ma być uregulowana kwestia redukcji całkowitego kosztu kredytu w razie przedterminowej spłaty kredytu przez konsumenta.	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Powyższa kwestia zostanie szczegółowo uregulowana w projekcie ustawy. Zdaniem UOKiK zamysłem ustawodawcy wspólnotowego była proporcjonalna redukcja kosztów, co zostanie zasygnalizowane w założeniach.</p>
	Związek Banków Polskich	5. W przypadku redukcji kosztów kredytu w wyniku jego przedterminowej spłaty, kredytodawca nie nalicza odsetek za odpowiedni okres, ale redukcji nie mogą podlegać np. prowizje i opłaty pobrane już wcześniej.	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Należy mieć na względzie, iż wykładania językowa nie jest pierwszą wykładnią stosowaną przy interpretacji aktów wspólnotowych. W takich przypadkach należy stosować wykładnię celowościową. Celem art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki było ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu. Kwestia dotycząca redukcji całkowitego kosztu kredytu w przypadku przedterminowej spłaty kredytu zostanie wprost wskazana szczegółowo w ustawie.</p>
	Związek Banków Polskich	6. ZBP podtrzymuje ponadto uwagę dotyczącą nie wpisywania wprost do ustawy implementującej, że obowiązek ten nie ma charakteru prawnokształtującego (czyli, że jego niewypełnienie nie będzie pociągać za sobą żadnych sankcji), ponieważ w przeciwnym razie nie będzie on w ogóle spełniany przez konsumentów, co pociągnie za sobą poważne konsekwencje, koszty dla kredytodawców oraz pytanie o sens przepisu, który wprost zakłada w swojej treści, że może być nieprzestrzegany. Właściwym rozwiązaniem wydaje się więc pozostawienie obecnej treści przepisu, natomiast analiza charakteru prawnego oświadczenia wydaje się	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Uzasadnienie dla przyjęcia tego rodzaju rozwiązania znajduje się na str. 72-73</p>

		być przedmiotem, który powinien być pozostawiony doktrynie, z uwzględnieniem stanowiska Komisji Europejskiej.	
	PKPP Lewiatan	<p>7. Proponowane rozwiązanie, że pozostawi się obowiązek uprzedniego informowania kredytodawcy przez konsumenta o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu, ale jednocześnie przyjmie się, że jego naruszenie nie będzie powodowało żadnych konsekwencji jest pozbawione sensu z prawnego punktu widzenia. Jaki jest bowiem sens tworzyć obowiązek prawny nie zagrożony żadną sankcją?</p> <p>Uzależnienie skuteczności wcześniejszej spłaty kredytu od wywiązania się z tego obowiązku nie pozbawia, ani nie ogranicza naszym zdaniem prawa konsumenta do całkowitej lub częściowej spłaty kredytu w każdym czasie. Nadal bowiem konsument ma prawo dokonać takiej spłaty w każdym czasie, natomiast powinien to zrobić przy zachowaniu określonego trybu, czego dyrektywa nie zakazuje. Dyrektywa zakazuje bowiem wyłącznie wprowadzania ograniczeń odnośnie terminu dokonywania całkowitej lub częściowych spłat kredytu, nie wypowiadając się co do sposobu, w jaki powyższe spłaty powinny zostać dokonane. Określenie wymogów formalnych odnośnie sposobu korzystania z określonego uprawnienie nie może być traktowane jako uniemożliwienie z jego korzystania.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Proponowane rozwiązanie wprowadzono w związku z sygnalizowaniem problemów przez środowisko finansowe w celu usprawnienia przedterminowej spłaty kredytu. Pozostałe wyjaśnienia odnośnie tej kwestii oraz stanowisko Komisji Europejskiej znajdują się na stronie 72-73 założeń.</p>
	PKPP Lewiatan	<p>8. Pomysł wprowadzenia wzoru do obliczania redukcji całkowitego kosztu kredytu uważamy za wątpliwy, biorąc pod uwagę, jak różnorodne produkty kredytowe są oferowane na rynku oraz jak szybko oferta kredytowa się zmienia. W konsekwencji prawdopodobnie przyjęty wzór szybko się zdezaktualizuje, co spowoduje konieczność nowelizowania ustawy.</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>UOKiK zgadza się, że biorąc pod uwagę różnorodne produkty kredytowe wprowadzenie wzoru obliczania redukcji całkowitego kosztu kredytu może być skomplikowany. Niemniej jednak, kwestia dotycząca redukcji całkowitego kosztu kredytu zostanie szczegółowo doprecyzowana w ustawie.</p>
	PKPP Lewiatan	<p>9. Biorąc pod uwagę znaczące różnice pomiędzy średnią wysokości różnych rodzajów kredytu konsumenckiego (co ilustruje porównanie średniego kredytu konsumenckiego udzielanego przez banki oraz pozostałych kredytodawców wskazane na str. 74) powinno ustalić się progi dla rekompensaty z tytułu przedterminowej spłaty kredytu z podziałem na różne</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Ustawodawca wspólnotowy wskazuje na ustalenie progu dla rekompensaty przy</p>

			<p>kategorii kredytów.</p>	<p>uwzględnieniu m.in. średniej wysokości kredytu konsumenckiego, niezależnie od rodzaju kredytu. Wprowadzenie zróżnicowania progów nie wpłynęło by korzystanie, zdaniem UOKiK, na przejrzystość przepisów ustawy.</p>
9.	Przeniesienie praw	Narodowy Bank Polski	<p>1. Zastrzeżenia NBP budzi konkluzja, że nie jest konieczne transponowanie do polskiej ustawy postanowienia art. 17 ust. 1 dyrektywy, który stanowi, że w przypadku gdy prawa kredytodawcy wynikające z umowy o kredyt lub sama umowa zostają przeniesione na stronę trzecią, konsument ma prawo powoływać się wobec cesjonariusza na wszelkie uprawnienia, jakie przysługiwałyby mu względem pierwotnego kredytodawcy – ponieważ ochrona ta przysługuje już polskiemu kredytodawcy z mocy art. 513 k.c., stanowiącego, że dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Biorąc pod uwagę, że art. 513 k.c. nie jest uznawany za przepis należący do iuris cogentis, lecz jest przepisem dyspozytywnym, a zatem nie jest wykluczone umówienie się w umowie – inaczej. Tymczasem ochrona kredytobiorcy w kredycie konsumenckim wymaga, by zasada utrzymywania przez kredytobiorcę wszelkich zarzutów do nabywcy wierzytelności kredytowej była bezwzględnie przestrzegana i obowiązująca. Stąd też w obecnym art. 10 ustawy o kredycie konsumenckim – pomimo obowiązywania art. 513 k.c. stanowi, że wyłączenia lub ograniczenia zarzutów przysługujących konsumentowi w razie przelewu przez kredytodawcę wierzytelności z umowy o kredyt konsumencki jest bezskuteczne”.</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Przepis art. 513 k.c. jest przepisem dyspozytywnym, w związku z tym strony umowy mogą zastrzec w umowie odmienne uregulowanie kwestii cesji wierzytelności. Dlatego też dla bezpieczeństwa prawnego należy uwzględnić uwagę NBP i transponować jednak do treści ustawy postanowienie art. 17 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki.</p>
10.	Część szczegółowa, dotycząca obliczania rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania	Związek Banków Polskich	<p>1. Projekt założeń nie do końca precyzyjnie wyjaśnia intencję stojącą za przedstawieniem w pkt. c uwag do wzoru do obliczania RRSO (dotycząca ilości dni w roku itd.), tym bardziej, że odbiega ona od obecnej praktyki rynkowej.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Wzór dotyczący obliczania RRSO przygotowany został przez ustawodawcę wspólnotowego i nie ma możliwości zmiany załącznika nr 1 do dyrektywy. Jeśli występuje inna praktyka niż opisana w uwagach do wzoru punkcie c, to praktyka ta będzie musiała zostać zmieniona. Przepisy dotyczące obliczania RRSO podlegają maksymalnej</p>

			<p>harmonizacji, miały na celu ujednoczenie zasad obliczania RRSO w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Ponadto, nie zrozumiale wydaje się dlaczego obecna praktyka rynkowa odbiega od uwagi w pkt. c do wzoru obliczania RRSO, skoro w obecnie obowiązującej ustawie o kredycie konsumenckim funkcjonuje to samo założenie.</p>
	Biuro Informacji Kredytowej S.A.	<p>2. Warto rozważyć zmianę terminu „rzeczywista roczna stopa procentowa” na bardziej zrozumiałą dla konsumenta. Czy stopa nominalna nie jest rzeczywista?. Termin ten nie przyjął się w praktyce i publicystyce choć wydawałoby się, że jest doskonałym narzędziem do porównywania cen ofert. Nie jest on też używany w rankingach produktów publikowanych w prasie. Wreszcie nie jest on tłumaczeniem terminu unijnego, gdzie występuje jako annual percentage rate of charge. Przymiotnik „rzeczywisty” powinien być zamieniony na „efektywny”. W brzmieniu „efektywna stopa procentowa”(ESP) termin ten byłby przeciwstawieniem stopy nominalnej i ułatwiał zrozumienie różnic pomiędzy nimi. Można by dodać „roczna”, ale uściślenia takiego nie stosuje się przy stopie nominalnej i rozumie się zwykle „samo przez się”, że chodzi o wymiar roczny. Termin efektywna stopa procentowa przyjął się i jest stosowany dość powszechnie, także w użyciu nie specjalistycznym, w odniesieniu do depozytów.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Definicja RRSO funkcjonuje już w obrocie i wbrew twierdzeniom jest rozpoznawalna wśród konsumentów i przedsiębiorców.</p>
	Biuro Informacji Kredytowej S.A.	<p>3. W projekcie słusznie przyjęto, że liczenie rzeczywistej stopy procentowej dla linii kredytowych może mieć ograniczone zastosowanie. Nie wiadomo tylko dlaczego inaczej potraktowano kredyt na kartach kredytowych. Całkowity koszt kredytu dla klienta, a co za tym idzie stopa ”rzeczywista” zależy od sposobu korzystania z karty, a sposoby są tak różne, że nie można sensownie określić sposobu dominującego, przeciętnego, czy reprezentatywnego. RRSO nie powinna być dla kart prezentowana. Dla kart można opracować inne charakterystyki prezentujące koszt kredytu: np. opłata roczna, długość okresu rozliczeniowego (nieoprocentowanego), stopa procentowa.</p>	<p>WYJAŚNIENIE</p> <p>Dyrektywa 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki nie przewiduje żadnych odstępstw od zasad obliczania RRSO określonych w art. 19. Obliczanie RRSO jest objęte maksymalną harmonizacją, niedopuszczalne jest tworzenie od tego wyjątków.</p>
	Biuro Informacji Kredytowej S.A.	<p>4. Doprecyzowania wymaga poniższy zapis Dyrektywy zawarty w Dodatkowych założeniach do obliczania rzeczywistej rocznej stopy procentowej: „e) jeżeli został ustalony harmonogram spłat ale kwota takich</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p>

			<p>splat jest elastyczna, przyjmuje się, że kwota każdej spłaty jest najniższą kwotą przewidzianą w umowie;” Uważamy, że takie założenie może prowadzić do błędnych wyliczeń bowiem nie uwzględnia de facto obowiązku spłaty całej kwoty kredytu.</p>	<p>Założenia do obliczania RRSO objęto maksymalną harmonizacją, nie mogą ulegać żadnym uszczegółowieniom i zmianom.</p>
11.	<p>Część szczegółowa, dotycząca obowiązku badania zdolności kredytowej</p>	<p>Związek Banków Polskich</p>	<p>1. W odniesieniu do banków i instytucji kredytowych, ZBP popierając podstawowe założenia zaproponowane w tej części, podtrzymuje jednocześnie dotychczasowe stanowisko, że rozważania wymaga uwzględnienie w treści ustawy implementującej stanowiska nadzoru bankowego (stanowisko Generalnego Inspektora Nadzoru Bankowego z dnia 26 listopada 2007, NB-BPN-J-MB-078-1 3-9-93/07) oraz motywu 28 Dyrektywy o kredycie konsumenckim w zakresie korzystania z informacji zgromadzonych przez instytucję, o której mowa w art. 105 ust. 4 Prawa bankowego.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Obowiązek badania zdolności kredytowej (ocena ryzyka kredytowego) będzie wskazany wprost w ustawie implementującej dyrektywę. Jednakże ustawa nie będzie wskazywać stosowania obowiązkowych instrumentów służących do oceny zdolności kredytowej, co nie oznacza, zdaniem projektodawcy, że kredytobiorca nie będzie odpowiedzialny za właściwe przeprowadzenie badania zdolności kredytowej.</p>

	PKPP Lewiatan	<p>2. Ocena zdolności kredytowej - propozycja wprowadzenia nowego pojęcia „ocena ryzyka kredytowego” może wiązać się z problemem interpretacyjnym. Powszechnie w działalności bankowej co innego należy rozumieć pod pojęciem ryzyka kredytowego, co innego pod pojęciem oceny zdolności kredytowej.</p> <p>Uzgodnienia i doprecyzowania wymaga kwestia podejścia do oceny zdolności kredytowej klienta w kontekście wykorzystywania informacji z bazy zapytań BIK. W sytuacji, gdy klient uzyska z różnych banków spersonalizowany formularz dot. kredytu tj. po dokonaniu oceny zdolności kredytowej (której elementem jest zapytanie do BIK) w każdym następnym banku (korzystającym z baz BIK) zdolność kredytowa klienta będzie gorsza.</p> <p>Ponadto w związku z tym, iż nie ma obowiązku wykorzystywania informacji z baz w krajach członkowskich - niezrozumiałe wydaje się podejście do klientów, których dane wynikające z oświadczenia klienta będą sprzeczne z danymi wynikającymi z baz. Czy Bank, który nie weźmie pod uwagę danych zmieszczonych w bazach państw członkowskich nie poniesie konsekwencji z tyt. nie zachowania należytej staranności, gdyż np. udzielił kredytu wiedząc, że Klient nie ma zdolności kredytowej?</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Szczegółowe wyjaśnienia odnośnie do potrzeby wprowadzenia definicji „ocena ryzyka kredytowego” na str. 82-83 założeń.</p>
	Biuro Informacji kredytowej S.A.	<p>3. Wbrew tytułowi tej części uzasadnienia – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów („UOKiK”) – zaproponował odejście od posługiwania się pojęciem zdolności kredytowej i wprowadzenie w to miejsce pojęcia „oceny ryzyka kredytowego”.</p> <p>Zdaniem BIK, taki zabieg pozostaje w oczywistej sprzeczności z jednoznacznym w tej mierze brzmieniem art. 8 Dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki, który to przepis, co przyznaje UOKiK „wprowadził obowiązek badania zdolności kredytowej przez kredytodawców”.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>UOKiK podtrzymuje stanowisko wyrażone na str. 82-83 założeń. Wprowadzenie pojęcia zdolności kredytowej oznaczałoby monopol jednej bazy danych i naraziłaby Polskę na zarzut ograniczenia konkurencji pośród baz danych, a tym samym na błędną</p>

		<p>przepis Dyrektywy jest w swej treści jednoznaczny i nie zawiera – poza zastrzeżeniem dotyczącym obowiązku oceny zdolności kredytowej wynikającym z ustawodawstwa krajowego, co w polskim ustawodawstwie oznacza obowiązek nałożony na banki – zastrzeżenia dającego swobodę ustawodawcy krajowemu w jego implementacji – artykuł <u>ten powinien zatem podlegać pełnej harmonizacji w polskim prawie</u>. Tym samym oznacza to, że obowiązek badania zdolności kredytowej powinien być nałożony na wszystkich kredytodawców w rozumieniu Dyrektywy.</p> <p>Jeśli polski ustawodawca implementuje definicję kredytodawcy zawartą w Dyrektywie - powinien bezwzględnie implementować również obowiązek nałożony na tak rozumianego kredytodawcę w zakresie przeprowadzenia oceny zdolności kredytowej. Nie można tego pominąć i wprowadzać nowej, nie przewidzianej w Dyrektywie definicji, gdyż naszym zdaniem ustawodawca polski narazi się w tym zakresie na zarzut braku harmonizacji, a nawet „nadregulacji” w stosunku do Dyrektywy.</p> <p>Jeśli chodzi o przedstawione przez UOKIK uzasadnienie odejścia od implementacji definicji zdolności kredytowej, to argumentacja jest naszym zdaniem wewnętrznie sprzeczna: z jednej bowiem strony UOKIK wskazuje, że „kredytodawcami w rozumieniu nowej dyrektywy są poza bankami także inne instytucje finansowe, a nawet osoby fizyczne”, a z drugiej konkluduje, iż „przyjęcie pojęcia zdolności kredytowej w rozumieniu art. 70 prawa bankowego, a w konsekwencji rozumienia tego pojęcia wypracowanego przez doktrynę, mogłoby doprowadzić do narzucenia przesłanek badania zdolności kredytowej także na inne podmioty, niż banki”.</p> <p>Przecież właśnie Dyrektywa „narzuca” obowiązek przeprowadzania oceny zdolności kredytowej na wszystkich kredytodawców w rozumieniu tej Dyrektywy, a więc nie tylko na banki ale także na inne podmioty udzielające kredytów konsumenckich.</p> <p>Dyrektywa nie wskazuje co należy rozumieć pod pojęciem zdolności kredytowej, gdyż, jak opisaliśmy wyżej, pojęcie to jest powszechnie jednolicie rozumiane w Unii Europejskiej oraz generalnie w sektorze kredytodawców. Dlatego też nie było powodu definiowania tego w Dyrektywie. Natomiast nie ma przeszkód aby ustawodawca polski je zdefiniował (jeśli uzna to za konieczne) posiłkując się znaną już definicją w polskim systemie i w systemie europejskim (a nawet światowym). Jak słusznie zauważa UOKIK, Dyrektywa „wskazuje natomiast instrumenty, z których kredytodawcy mogą skorzystać przy dokonywaniu jej oceny”. Instrumentami tymi mają być „informacje przekazane przez konsumenta, a</p>	implementację przepisów dyrektywy
--	--	---	-----------------------------------

		<p>w razie takiej konieczności informacje uzyskane z odpowiedniej bazy danych”.</p> <p>Oznacza to zatem, że to kredytodawca dokonując oceny zdolności kredytowej konsumenta decyduje czy wystarczającymi informacjami są informacje przekazane przez konsumenta, czy też potrzebuje jeszcze informacji z bazy danych i w tym zakresie ponosi pełną odpowiedzialność za prawidłową ocenę zdolności kredytowej. Dyrektywa wymaga tylko aby dokonał oceny zdolności kredytowej korzystając z wystarczających (według jego oceny) informacji. W ocenie BIK – czego wyraz dawaliśmy w przekazanych do UOKIK propozycjach przepisów implementujących i w uzasadnieniu do tych propozycji z dnia 8 czerwca 2009 r. – warunkiem odpowiedzialnego kredytowania jest prawidłowa ocena zdolności kredytowej konsumenta. Aby ocena ta była prawidłowa kredytodawca powinien opierać ją na danych kompletnych, aktualnych, rzetelnych i umożliwiających sprawdzenie historii zachowań kredytowych konsumenta.</p> <p>Nie bardzo rozumiemy argumentu użytego przez UOKIK w brzmieniu: „Ponadto, należy zwrócić uwagę, iż obowiązek badania zdolności kredytowej w rozumieniu prawa bankowego jest obowiązkiem publicznoprawnym, zastrzeżonym aktualnie dla banków oraz instytucji kredytowych w rozumieniu art. 4 prawa bankowego, a jego wykonanie jest poddane ścisłemu nadzorowi”, z którego następnie UOKIK wywodzi: „Mając powyższe na uwadze, aby zapewnić właściwą implementację art. 8 dyrektywy proponuje się wprowadzenie - w miejsce użytego w przedmiotowym przepisie pojęcia zdolności kredytowej - pojęcia oceny ryzyka kredytowego, które swoim zakresem obejmie przesłanki, o których mowa w art. 8 dyrektywy”.</p> <p>Obawiamy się, że UOKIK zastosował tu jednak błędne wnioskowanie, które sprowadza się do tego, że skoro na bazie obecnie obowiązujących przepisów obowiązek badania zdolności kredytowej jest zastrzeżony wyłącznie dla banków, to dla właściwej implementacji Dyrektywy zamiast (przewidzianego w niej – podkreślenie BIK) pojęcia oceny zdolności kredytowej proponuje się wprowadzenie pojęcia oceny ryzyka kredytowego, które „swoim zakresem obejmuje przesłanki, o których mowa w art. 8”.</p> <p>Czy można jednak mówić o „właściwej implementacji art. 8 Dyrektywy” skoro proponuje się zrezygnować z pojęcia jednoznacznie zapisanego w tym artykule na rzecz pojęcia, którego w ogóle Dyrektywa nie przewiduje? Poza tym, o jakich przesłankach z art. 8 Dyrektywy mówi UOKIK, które jakoby były objęte zakresem pojęcia „ocena ryzyka kredytowego” skoro</p>	
--	--	---	--

		<p>takiego pojęcia Dyrektywa nie używa? Nadto z przedstawionego wyżej wniosku trudno zrozumieć dlaczego UOKiK dąży do zastąpienia jednego pojęcia drugim nie znanym Dyrektywie?</p> <p>To, że banki mają obowiązek badania zdolności kredytowej, wynikający z art. 70 Prawa bankowego – nie stoi w sprzeczności z nakazem badania zdolności kredytowej przez innych kredytodawców. Dyrektywa przecież zobowiązuje ich do tego, a w zdaniu drugim ust.1 art. 8 wskazuje, że jeśli ustawodawstwo państwa członkowskiego wymaga od kredytodawców dokonania oceny zdolności kredytowej konsumenta na podstawie informacji z danej bazy danych, to państwo członkowskie może ten wymóg zachować. Oznacza to w polskich realiach prawnych, że na przykład banki i instytucje upoważnione do udzielania kredytów oceniają zdolność kredytową na podstawie informacji uzyskanych od instytucji utworzonej na podstawie art. 105 ust. 4 Prawa bankowego. I taki wymóg (status quo) Polska powinna zachować implementując Dyrektywę. Pozostali kredytobiorcy mający obowiązek badania zdolności kredytowej decydują sami, jaki rodzaj informacji jest wystarczający do przeprowadzanej przez nich oceny zdolności kredytowej: czy wystarczą informacje pochodzące od konsumenta, czy zasięgną informacji z bazy danych. To oni, raz jeszcze podkreślamy, będą ponosić odpowiedzialność za właściwą ocenę zdolności kredytowej, a tym samym za odpowiedzialne kredytowanie.</p> <p>Dyrektywa nakazuje natomiast (w motywie 26) aby „państwa członkowskie powinny podjąć właściwe działania, biorąc pod uwagę specyficzne cechy swojego rynku kredytów w celu promowania odpowiedzialnych praktyk na wszystkich etapach kredytowych stosunków umownych (...). Na rozwijającym się rynku kredytów ważne jest w szczególności, by kredytodawcy nie angażowali się w nieodpowiedzialne udzielanie pożyczek lub udzielanie kredytów bez uprzedniej oceny zdolności kredytowej.”</p> <p>Zwracamy też uwagę, że w komunikacie prasowym Komisji Europejskiej z dnia 15 czerwca 2009 r. dotyczącym informacji o opublikowaniu raportu Grupy Ekspertów ds. Historii Kredytowej stwierdzono: “The use of credit data in assessing borrowers’ creditworthiness is key in order to enhance the quality of creditors’ loans portfolio and thus reduce risks. It also assists creditors in complying with responsible lending obligations.”</p> <p>Oznacza to, że w ocenie Komisji Europejskiej wykorzystywanie danych kredytowych w ocenie zdolności kredytowej jest kluczowe w celu wzmocnienia jakości portfela kredytowego i tym samym ograniczenia ryzyka. Dodatkowo pomaga kredytodawcom w spełnianiu warunków</p>	
--	--	--	--

			<p>odpowiedzialnego kredytowania. Ponadto, jak stwierdza Pan Charlie McCreevy – Komisarz Rynku Wewnętrznego i Usług: “The current crisis has shown how much irresponsible lending can adversely affect the whole economy. The availability of complete and accurate credit data is essential in order for creditors to assess the borrower's creditworthiness and, thus, lend more responsibly”.</p> <p>Zatem w ocenie Komisji Europejskiej oczywistym jest, że dostępność kompletnej i rzetelnej informacji kredytowej jest absolutną podstawą do oceny zdolności kredytowej i odpowiedzialnego kredytowania.</p> <p>Stąd też w przedstawionych przez BIK propozycjach implementacji art. 8 i 9 Dyrektywy akcentujemy aby odpowiednie bazy danych, do których zgodnie z wymogami Dyrektywy ma mieć dostęp kredytodawca zapewniały rzetelną i kompletną oraz wiarygodną informację, bo tylko taka informacja zapewni odpowiedzialne kredytowanie, a co za tym idzie ochronę konsumentów przed ryzykiem nadmiernego zadłużenia. Powyższe fragmenty Komunikatu potwierdzają tylko, że dla Komisji Europejskiej pojęcie zdolności kredytowej jest oczywistym terminem, używanym zawsze w kontekście odpowiedzialnego kredytowania. Dlatego w ocenie BIK zaproponowana przez UOKIK rezygnacja z implementowania pojęcia zdolności kredytowej do polskiej ustawy o kredycie konsumenckim spowodowałaby nie tylko sprzeczność z obowiązkiem pełnej harmonizacji przepisu art. 8 Dyrektywy do ustawodawstwa polskiego ale również utrudniałaby udział Polski w publicznej debacie na temat odpowiedzialnego kredytowania. Publiczne wysłuchanie zorganizowane przez Komisję Europejską w tej sprawie wyznaczone zostało na 3 września 2009 r.</p>	
12.	Część szczegółowa, dotycząca transgranicznej wymiany danych	Związek Banków Polskich, Biuro Informacji Kredytowej S.A.	<p>1. ZBP wskazuje na potrzebę wyraźnego wskazania w Założeniach, że dla implementacji zarówno art. 8, jak i art. 9 Dyrektywy konieczne jest dokonanie zmian w Prawie bankowym poprzez jednoznaczne wskazanie, że instytucje o których mowa w art. 105 ust. 4 (BIK S.A. oraz System Bankowy Rejestr prowadzony przez ZBP) mogą dokonywać na zasadzie wzajemności wymiany informacji:</p> <ul style="list-style-type: none"> - z innymi instytucjami finansowym w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 7 Prawa bankowego - informacji stanowiących tajemnicę bankową w zakresie, w jakim informacje te są niezbędne w związku z udzielaniem kredytów konsumenckich, - z innym kredytodawcami w rozumieniu ustawy o kredycie 	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Konieczne jest dokonanie zmian w prawie bankowym, przy transponowaniu art. 8 i 9 dyrektywy 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki.</p>

			<p>konsumenckim, mającym siedzibę na terytorium jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej oraz innymi biurami informacji kredytowej mającymi siedzibę na terytorium jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, w zakresie, w jakim informacje te są niezbędne w związku z udzielaniem kredytów konsumenckich w rozumieniu tej ustawy.</p> <p>Ponadto celem usunięcia ograniczenia, które stanowiłoby sprzeczną z Dyrektywą barierę w wymianie danych, konieczne jest usunięcie określonego w art. 105 ust. 4d wymogu istnienia w umowach związanych z wykonywaniem czynności bankowych klauzul informujących o możliwości przekazania danych do instytucji finansowych, jako koniecznego warunku przekazania informacji o zobowiązaniach powstałych z tytułu tych umów.</p> <p>BIK S.A. podniósł, iż konieczne jest dokonanie zmian w art. 105 prawa bankowego, z uwagi na to, iż przepis nie pozwala instytucjom utworzonym na podstawie art. 105 ust. 4 prawa bankowego wymieniać bezpośrednio informacji stanowiących tajemnicę bankową z zagranicznymi biurami kredytowymi, chyba, że na wyraźne życzenie klienta.</p>	
	PKPP Lewiatan		<p>2. PKPP Lewiatan jest przeciwny rozciągnięciu obowiązku informowania konsumenta o odmowie udzielenia kredytu na podstawie informacji z baz danych (zawartego w art. 9 ust.2 dyrektywy) na przypadki, w których odmowa udzielenia kredytu nastąpiła na podstawie informacji pochodzących z wewnętrznych baz danych. Celem wprowadzenia obowiązku informacyjnego określonego w art. 9 ust.2 dyrektywy jest dostarczenie konsumentowi informacji, jakiego rodzaju dane znajdują się w określonej bazie danych, dzięki czemu umożliwia mu się ewentualne podjęcie działań zabezpieczających jego interes (np. poprzez ich aktualizacji, czy doprowadzenie do ich usunięcia). Należy pamiętać, że dostęp do danych przechowywanych w zewnętrznych bazach danych mają nie tylko kredytodawcy, ale również przedsiębiorcy świadczący inne usługi na rzecz konsumentów. Dlatego obowiązek informacyjny wynikający z w/w art. 9 ust.2 dyrektywy ma istotne znaczenie dla zapewnienia konsumentowi możliwości korzystania z towarów i usług. Takiej potrzeby nie ma jednak, jeśli chodzi o dane zawarte w wewnętrznej bazie kredytodawcy. Z reguły taka baza zawiera informacje ściśle związane z zasadami badania i oceny ryzyka kredytowego wypracowywane latami przez kredytodawcę i stanowiące jego tajemnicę handlową.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Należy uznać za wskazane wprowadzenie takiego rozwiązania ze na konieczność ochrony konsumentów. Do Urzędu docierały sygnały o problemach związanych z informacjami znajdującymi się w bazach danych. Wskazane jest, aby konsument otrzymał sygnał od kredytodawcy i mógł ewentualnie odpowiednio zareagować np. w kierunku wyeliminowania błędnego/nieaktualnego wpisu do bazy danych.</p>

	PKPP Lewiatan	3. Odnośnie propozycji określenia w ustawie o kredycie konsumenckim zakresu informacji, które konsument powinien otrzymać w ramach obowiązku wynikającego z art. 9 ust.2 dyrektywy, chcielibyśmy zwrócić uwagę, że zakres ten został wskazany we wspomnianym przepisie i obejmuje wyłącznie wynik weryfikacji (tj. że w wyniku weryfikacji nie można udzielić kredytu) oraz dane identyfikujące bazę danych, na podstawie której dokonano weryfikacji. Natomiast art. 9 ust.2 dyrektywy nie nakłada obowiązku informowania konsumenta o konkretnych danych zawartych w tej bazie, które sprawiły, że nie udzielono mu kredytu.	WYJAŚNIENIE Zgodnie z art. 9 dyrektywy informacje, które powinien otrzymać konsument będą obejmowały nazwę bazy danych, z której korzystał kredytodawca oraz wynik weryfikacji. Na etapie pisania projektu ustawy powyższa kwestia powinna zostać uregulowana.
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	4. Przedstawiciele biur informacji gospodarczych zrzeszonych w KPF pozytywnie zaopiniowali model pośredni jako najbardziej efektywny w większości przypadków, jednakże należy podnieść, że byłoby jeszcze bardziej wskazane i korzystne dla rynku, gdyby nie był to jedyny model dopuszczony przez ustawodawstwo krajowe. Kredytodawca powinien mieć możliwość wyboru, z którego modelu (pośredniego, czy bezpośredniego) chce skorzystać. W określonych warunkach model bezpośredni może być bowiem bardziej wydajny.	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Mając na uwadze raport Komisji Europejskiej, UOKiK podtrzymuje stanowisko wyrażone na str. 86-87 założeń do ustawy o kredycie konsumenckim.
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	5. W kwestii przyjęcia wprost zasady wzajemności dla trans granicznej wymiany danych w pełni aktualna pozostaje uwaga, którą KPF sformułował do propozycji przedstawionych w przedmiotowej kwestii przez ZBP: „Zasada wzajemności w rozumieniu prezentowanym przez EGCH jest sprzeczna z zasadą niedyskryminacji w ujęciu „trans-granicznym”, albowiem wg niej kredytodawca z kraju A, gdzie prawo dopuszcza tylko przetwarzanie danych negatywnych, zwracając się o informacje do bazy danych w kraju B, która zawiera zarówno dane negatywne, jak i pozytywne, mógłby otrzymać z tej bazy wyłącznie dane negatywne (gdyż tylko takie dane może udostępnić na zasadzie wzajemności). Tym samym pozycja konkurencyjna kredytodawcy z kraju A na rynku kredytów w kraju B w stosunku do kredytodawców z tego kraju byłaby niekorzystna.” Celem art. 9 dyrektywy jest właśnie m.in. zapewnienie konkurencyjności kredytodawców zagranicznych wobec kredytodawców krajowych na właściwym rynku krajowym. Zastosowanie tak rozumianej zasady wzajemności będzie przeszkodą do realizacji tego celu.	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Ratio legis art. 9 dyrektywy 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki znajduje się w raporcie komisji Europejskiej „Consultation Document on The Report of the Expert Group on Credit Histories”. Komisja Europejska dała wykładnię w ramach prac grupy roboczej i sposób rozumienia zasady niedyskryminacji powiązanej z zasadą wzajemności.

		Biuro Informacji Kredytowej S.A.	6. Proponujemy aby w przyszłej ustawie o kredycie konsumenckim zaimplementować definicję zasady, która zawarta jest w Rekomendacji 12 Raportu Grupy Ekspertów ds. Historii Kredytowej oraz w słowniczku pojęć do tego Raportu (Annex 2), a która która sprowadza się do następującego brzmienia: „zasada wzajemności – obowiązek kredytodawcy dostarczenia do biura kredytowego informacji w takim zakresie, w jakim informacje z tego biura otrzymał”. Jest to powszechnie stosowana w EU i na świecie (patrz w/wym. „Credit Bureau Knowledge Guide”) zasada: „you get what you give”.	UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Zaproponowana definicja eliminuje funkcjonujące na rynku bazy danych (np. Biuro Informacji Gospodarczej w rozumieniu zaproponowanej definicji nie jest biurem kredytowym)/
13.	Część szczegółowa, dotycząca sankcji w ustawie o kredycie konsumenckim	Ministerstwo Sprawiedliwości, Rządowe Centrum Legislacji, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – Członek Rady Ministrów Michał Boni	1. W zakresie sankcji za naruszenie przepisów normujących kredyt konsumencki stwierdzić trzeba, że pewne wątpliwości budzi regulacja normująca pozbawienie kredytodawcy prawa do pobierania odsetek i innych opłat określonych w umowie z tytułu udzielonego kredytu (sankcja kredytu darmowego). Wydaje się, że nie należy uzależniać stosowania tej sankcji od złożenia przez konsumenta oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. Prawidłowym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie sankcji kredytu darmowego ex lege. Proponowanej w projekcie założeń koncepcji sprzeciwia się niska świadomość prawna konsumentów co do przysługujących im praw. Jednocześnie sankcja ta nie spełni roli efektywnego środka przeciwdziałania naruszeniom praw konsumenta. Pomimo oczywistego i poważnego naruszenia przepisów, kredytodawca mógłby bowiem pozostać ~„bezkarny”, dopóki konsument nie podniósłby odpowiedniego zarzutu (nie złożył odpowiedniego oświadczenia). RCL zgłosił uwagę Wątpliwości może budzić na str. 91, w części dotyczącej sankcji, przyjęta przez projektodawców koncepcja prawnokształtującego charakteru oświadczenia woli konsumenta powodująca modyfikację istniejącego stosunku zobowiązaniowego, z którego można skorzystać po wygaśnięciu tego stosunku. Dlatego konieczne będzie szczegółowe uzasadnienie przyjęcia tego rozwiązania. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów zgłosiła uwagę w zakresie sankcji kredytu darmowego. W przypadku naruszenia przez kredytodawcę obowiązków informacyjnych proponuje się w projekcie założeń przyjęcie	UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Niemniej jednak UOKiK zwraca uwagę, iż wprowadzenie sankcji ex lege nie oznacza, że wyeliminowane zostaną wszystkie problemy związane z tym przepisem.

		<p>koncepcji prawnokształtującego charakteru oświadczenia konsumenta o skorzystaniu z sankcji. Zaproponowane rozstrzygnięcie wiąże się z tym, że konsument będzie mógł skorzystać z tego uprawnienia tylko w trakcie trwania stosunku prawnego łączącą konsumenta i kredytodawcę, czyli do czasu wygaśnięcia umowy. Jak wskazano w projekcie zamysł ustawodawcy wprowadzającego sankcję kredytu darmowego w 2003 r. do obowiązującej ustawy o kredycie konsumenckim był taki, że oświadczenie konsumenta o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego ma charakter wyłącznie informacyjny i konsument może skorzystać z tej sankcji także po wygaśnięciu umowy. Zgodnie z tą koncepcją koszty poniesione przez konsumenta stanowią nienależne świadczenie, w przypadku, którego roszczenie przedawnia się w terminie 10 lat. Zaproponowane rozstrzygnięcie prawnokształtującego charakteru oświadczenia powoduje zatem pogorszenie sytuacji konsumentów, w szczególności w przypadku kredytów o krótkich terminach spłaty, w stosunku do aktualnego stanu prawnego. Rozstrzygnięcie podjęte przez projektodawcę nie zostało w dostateczny sposób uzasadnione. Projektodawca powołał się na opinię Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego jednakże nie podał argumentów przemawiających za wybranym rozwiązaniem.</p>	
	Rządowe Centrum Legislacji	<p>2. W przypadku kredytów hipotecznych niezbędne będzie określenie katalogu zamkniętego informacji jakie kredytodawca będzie musiał przekazać konsumentowi w umowie aby nie powstawały wątpliwości dotyczące zastosowania sankcji kredytu darmowego, szczególnie dotkliwej dla kredytodawcy w przypadku kredytów hipotecznych. Możliwe jest również rozważenie przez projektodawców wprowadzenia regulacji, zgodnie z którą brak informacji z zamkniętego katalogu informacji jakie mają się znaleźć w umowie skutkowałby z mocy prawa sankcją kredytu darmowego.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Uwaga zostanie uwzględniona na etapie projektu ustawy.</p>
	Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	<p>4. W opinii członków KPF niezasadne jest obejmowanie sankcją kredytu darmowego, nienależytego wypełnienia obowiązków z zakresu informacji przedkontraktowych, niedopełnienia obowiązku badania oceny ryzyka kredytowego oraz zachowania formy zawarcia umowy. W tym zakresie właściwsze wydają się być sankcje administracyjne, które może na przedsiębiorcę nałożyć UOKiK w razie naruszania zbiorowych interesów konsumentów. Sankcja kredytu darmowego, obciążająca kredytodawcę, wydaje się też być</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Z punktu widzenia efektywności praw konsumentów, powinna być zapewniona sankcja cywilnoprawna realizowana przez konsumentów obok sankcji administracyjnej.</p>

			<p>za daleko idąca w odniesieniu do niedopełnienia obowiązku polegającego na nie podania lub błędnym podaniu adresu (siedziby) kredytodawcy/pośrednika oraz organu, który zarejestrował kredytodawcę/pośrednika i numeru w rejestrze, pod którym kredytodawca lub pośrednik został zarejestrowany.</p> <p>W opinii członków KPF sankcją kredytu darmowego nie powinno być też obłożone podanie wyższej niż faktyczna rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz wyższego niż faktyczny całkowitego kosztu kredytu.</p>	<p>Informacje przedsiębiorcy o własnych danych nie wydają się nadmiernie trudne do przekazania konsumentowi.</p> <p>Natomiast, zarówno całkowity koszt kredytu, jak również RRSO są istotnymi z punktu widzenia konsumenta informacjami. Jeśli przedsiębiorca nie jest w stanie tych kosztów wyliczyć, tym bardziej dla konsumenta może to być utrudnione.</p>
	PKPP Lewiatan		<p>5. Proponujemy skorygowanie założeń w tym zakresie poprzez uchylenie stosowania sankcji kredytu darmowego w odniesieniu do następujących obowiązków informacyjnych przewidzianych w 4 ust.2 obowiązującej ustawy o kredycie konsumenckim:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) nie podanie lub błędne podanie adresu (siedziby) kredytodawcy, w tym zwłaszcza kodu pocztowego oraz organu, który zarejestrował kredytodawcę i numeru w rejestrze, pod którym kredytodawca lub pośrednik został zarejestrowany; 2) podanie wyższej niż faktyczna rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz wyższego niż faktyczny całkowitego kosztu kredytu; 3) nie poinformowania o prawie odstąpienia od umowy kredytu – w zamian powinien zostać wprowadzony zapis, zgodnie z którym w takim przypadku termin odstąpienia nie biegnie do czasu poinformowania konsumenta o tym prawie, a odsetki i inne koszty należne za ten okres nie są naliczane; 	<p>UWAGI NIE ZOSTAŁY UWZGLĘDNIONE</p> <p>W kwestii dotyczącej punktu 1 i 2 patrz uwaga powyżej.</p> <p>Odnosnie do uwagi nr 3, należy wskazać, iż prawo do odstąpienia jest kluczowym prawem dla konsumenta, dlatego też należy zapewnić właściwą informację na ten temat.</p>

		<p>Związek Banków Polskich, Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego</p>	<p>6. ZBP jednoznacznie podtrzymuje wcześniejsze stanowisko dotyczące braku zgody, aby tzw. „sankcja kredytu darmowego” została także rozszerzona na kredyty hipoteczne. Nasze stanowisko motywowane jest w pierwszym rzędzie odmiennością charakteru ekonomicznego krótkoterminowych kredytów konsumenckich i kredytów hipotecznych, które udzielane są z reguły na okres od kilkunastu do kilkudziesięciu lat, a więc dochodowość obu tych produktów liczona jest w oparciu o zupełnie inne przesłanki z punktu widzenia kredytodawcy.</p> <p>Przyznanie konsumentowi uprawnienia do skorzystania z takiego uprawnienia bez uprzedniej kontroli merytorycznego uzasadnienia i takiego kroku doprowadzi do tego, że kredytodawcy będą musieli „doliczać” do marży kredytowej dodatkową kwotę wynikającą z ekwiwalentu zwiększonego ryzyka związanego z udzielaniem kredytów hipotecznych oraz kosztów refinansowania, co w konsekwencji musi spowodować zwiększenie kosztów związanych z tym kredytem i ograniczeniem jego dostępności.</p> <p>Pragniemy ponadto przypomnieć, że taki rodzaj sankcji nie występuje w odniesieniu do kredytów hipotecznych na żadnym z rynków europejskich. W naszej opinii, dotychczasowe funkcjonowanie naszego rynku i wypracowane na nim praktyki w żadnym wypadku nie uzasadniają wprowadzania takiej sankcji przez polskiego ustawodawcę.</p> <p>Ponadto negatywnie odnieść należy się również do zapowiedzi dalszych analiz w zakresie wprowadzenia sankcji kredytu darmowego, zwłaszcza odnośnie informacji przedkontraktowych oraz obowiązku badania zdolności kredytowej.</p> <p>Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego również wyraziła negatywne staniisko odnośnie do propozycji wprowadzenia sankcji kredytu darmowego dla kredytów zabezpieczonych hipoteką.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Stanowisko UOKiK pozostaje w tej kwestii aktualne (więcej wyjaśnień str. 88-92).</p> <p>Sankcja kredytu darmowego pełni funkcję prewencji ogólnej, zdaniem UOKiK wpłynie to na większą staranność przygotowywania umów</p>
--	--	--	---	---

14.	Część szczegółowa, dotycząca art. 7a ustawy o kredycie konsumenckim	Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – Członek rady Ministrów Michał Boni, Narodowy Bank Polski	<p>1. Wątpliwość budzi propozycja uchylecia art. 7a obecnie obowiązującej ustawy. Wydaje się, że lepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie rozwiązań, które utrudniłyby lub wyeliminowały możliwości obchodzenia przez kredytodawców uregulowań ustawowych w zakresie kosztów maksymalnych. Zdaniem NBP nie powinno się całkowicie eliminować art. 7a z porządku prawnego.</p> <p>Kancelaria Prezesa Rady Ministrów proponuje poddanie dalszym rozważaniom możliwość wprowadzenia dodatkowych rozwiązań mających na celu ochronę interesów konsumentów w ujęciu zbiorowym przed pobieraniem przez kredytodawców nadmiernych opłat i prowizji i wprowadzenie limitu kosztów maksymalnych związanych z zawarciem umowy o kredyt konsumencki.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Założenia do ustawy o kredycie konsumenckim bardzo precyzyjnie przedstawiają opcje możliwych rozwiązań w zakresie art. 7a ustawy o kredycie konsumenckim ze wskazaniem na opcję, która jest preferowana przez UOKiK (opcja nr 4). Kwestia ta powinna zostać ostatecznie rozstrzygnięta przez rząd.</p> <p>Założenia w sposób szczegółowy opisują dysfunkcyjny charakter przepisu art. 7a oraz sposoby w jaki przedsiębiorcy go nie przestrzegają (poprzez zawyżenie opłat z tytułu ubezpieczenia kredytu, pobierania opłat za obsługę pożyczki w domu etc.). W konsekwencji konsument nie jest chroniony i nie ma pełnej informacji i świadomości jaka jest rzeczywista wysokość kosztów które ponosi on w związku z umową o kredyt.</p>
		Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych	<p>3. KPF zgłosił uwagę, zgodnie z którą opowiedział się także za zniesieniem regulacji dotyczącej odsetek maksymalnych. Badanie, przeprowadzone na zlecenie KPF w tym zakresie pt. „Raport o skutkach ekonomicznych ustawy o maksymalnym oprocentowaniu”, opracowany przez dr Piotra Białowolskiego z udziałem Profesora Włodzimierza Szpringera, zawiera szczegółowo udokumentowane wyliczenie skutków utrzymywania limitów cen kredytów, to jest m.in. w przypadku utrzymywania limitów cen kredytów nastąpi utrata w perspektywie 10 lat korzyści oszacowanych nawet na około 19 mld PLN. badania przeprowadzane w innych krajach pokazują, że tam, gdzie istnieją ustawowe limity reglamentujące koszty udzielania kredytów, następuje istotny wzrost liczby konsumentów, korzystających z kredytów udzielanych przed podmioty działające w tzw. szarej strefie. Kredyt jest bowiem towarem, którego cena zależy w istotnym stopniu od specyficznych cech jego nabywcy, decydujących o ryzyku kredytowym, którego poziom musi zostać uwzględniony w cenie kredytu.</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Projektodawca podtrzymuje stanowisko wyrażone w założeniach str. 117.</p>

			<p>W konsekwencji, jakakolwiek reglamentacja kosztów udzielenia kredytów, ignorująca tę prawidłowość, nie spowoduje, że cena kredytu ulegnie obniżeniu, natomiast automatycznie pozbawi dostępu do kredytu określone kategorie „zbyt ryzykownych” z tego punktu widzenia konsumentów.</p> <p>W dobie gospodarki rynkowej cena kredytu jak każdego innego towaru powinna być kształtowana przez prawa konkurencji – doświadczenie pokazuje, że w dłuższej perspektywie popyt na towary zbyt drogie zanika, skutecznie eliminując je z rynku.</p> <p>Całkowicie błędne jest również przekonanie o skuteczności idei reglamentacji cen towarów, jako narzędzia do ochrony praw konsumentów. Nie można za realizację idei lepszej ochrony konsumentów uznać sytuacji, w której ochrona ta polega na uniemożliwieniu korzystania przez nich z określonych towarów czy usług. Natomiast prawo powinno zawierać regulacje, pozwalające organom państwa czy sądom weryfikować, czy w konkretnym przypadku, biorąc pod uwagę sytuację faktyczną związaną z danym konsumentem, cena oferowanego kredytu nie była wygórowana. Weryfikacja taka powinna jednak być dokonywana nie a priori, w sposób arbitralny, ale po przeanalizowaniu wszystkich elementów, branych pod uwagę przez kredytodawcę przy ustalaniu ceny kredytu. Biorąc pod uwagę szeroki wachlarz oraz zróżnicowanie produktów kredytowych oferowanych konsumentom, a także fakt, że dynamicznie rozwijająca się gospodarka rynkowa przez cały czas kreuje powstawanie coraz to nowych produktów kredytowych, próby tworzenia reglamentacji kosztów, zwłaszcza odnośnie produktów, które dopiero mogą powstać w przyszłości, są ekonomicznie nieuzasadnione, a ocena skutków ekonomicznych takich pomysłów w przyszłości, niemożliwa do przeprowadzenia.</p> <p>Brak przepisów limitujących koszty kredytu nie oznacza jednak przyznania kredytodawcom całkowitej wolności w ich ustalaniu. Obowiązujące w Polsce prawo zawiera bowiem szereg przepisów, które pozwalają kredytobiorcom w sposób skuteczny dochodzić swoich praw przed sądem. Uważamy, że to sąd, mając możliwość dokładnego przeanalizowania stanu faktycznego związanego z osobą kredytobiorcy, w tym z jego szczególną sytuacją osobistą, może w sposób sensowny ocenić, czy w danym przypadku nie doszło do udzielenia kredytu na warunkach wykazujących znamiona lichwy. W taki sposób przeciwdziałania się lichwie np. w Niemczech czy w Wielkiej Brytanii.</p>	
--	--	--	--	--

		<p>Również polskie sądy wielokrotnie korzystały z przepisów zawartych w kodeksie cywilnym, przeciwdziałając nadmiernym obciążeniom konsumentów wynikającym z zawartych przez nich umów kredytowych. W tym zakresie należy wskazać na:</p> <ul style="list-style-type: none"> - art. 5 kodeksu cywilnego wprowadzający zakaz nadużycia prawa podmiotowego poprzez korzystanie z niego w sposób sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub z zasadami współzycia społecznego, - art. 58§2 kodeksu cywilnego wprowadzający sankcję nieważności czynności prawnych (umów) sprzecznych z zasadami współzycia społecznego, - art. 358¹ kodeksu cywilnego, umożliwiający zmianę wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego, jeżeli jest to uzasadnione istotną zmianą siły nabywczej pieniądza oraz zgodne z zasadami współzycia społecznego, - art. 385§2 kodeksu cywilnego nakładający na przedsiębiorców obowiązek jednoznacznego i zrozumiałego formułowania wzorców umowy pod sankcją interpretowania wszelkich niejasności na korzyść konsumenta, - art. 385¹ kodeksu cywilnego zakazujący przedsiębiorcom stosowania w umowach z konsumentami niedozwolonych postanowień umownych, to jest postanowień umownych kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszających jego interesy. Kodeks cywilny zawiera szeroki katalog takich przykładowych klauzul. Zawarty w kodeksie katalog klauzul jest otwarty, tym samym nie ma przeszkód prawnych do uznania za abuzywną klauzuli nieujętej w tym katalogu, -art. 388 kodeksu cywilnego zakazujący, pod sankcją unieważnienia umowy (albo zmniejszenia świadczenia drugiej strony lub zwiększenia świadczenia jej kontrahenta), wyzyskiwania przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia drugiej strony przez jej kontrahenta w celu uzyskania od niej świadczenia, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jego własnego świadczenia; <p>Na podstawie wspomnianych przepisów SN wydał szereg orzeczeń kwestionujących wysokość odsetek zarówno umownych jak i karnych (np. następujące wyroki SN: z 27.01.1999 r. II CKN 151/98; z 13.01.2000 II CKN 665/98; z 27.07.2000 IV CKN 85/00; z 08.01.2003 II CKN 1097/00). Prawo polskie przewiduje również odpowiedzialność karną kredytodawców w tym zakresie. Podsumowując, należy stwierdzić, że utrzymywanie jakiegokolwiek regulacji odpowiadającej istniejącemu art. 7a ustawy o</p>	
--	--	--	--

			<p>kretycie konsumentckim (w tym także limitu odsetek, ulokowanych w Kodeksie cywilnym) nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia ekonomicznego, będzie potęgować ujemne konsekwencje obecnie istniejącej regulacji oraz jest niepotrzebne, bowiem w/w przepisy prawa w wystarczający sposób umożliwiają walkę z próbami obciążania konsumentów nadmiernymi kosztami kredytów. Ponadto reglamentacje takie pozostają w całkowitej sprzeczności z nowoczesną tendencją ochrony konsumentów zawartą w dyrektywie o kredycie konsumentckim, kładącą nacisk na zapewnianie konsumentom wszystkich informacji koniecznych do podejmowania racjonalnych, zgodnych z ich interesem decyzji kredytowych, narzucającą kredytodawcom obowiązki w zakresie odpowiedzialnego pożyczania oraz postulującą systematyczne podnoszenie wiedzy konsumentów w tym zakresie.</p>	
15.	Inne uwagi	Narodowy Bank Polski, Ministerstwo Sprawiedliwości	<p>1. NBP proponuje się rozważenie utrzymania w nowej ustawie o kredycie konsumentckim dotychczasowego uregulowania art. 9 obecnie obowiązującej ustawy, które ogranicza prawo do wekslowego zabezpieczenia kredytu konsumentckiego wyłącznie do weksla nie na zlecenie, mimo braku przyjęcia przez dyrektywę art. 10 dyrektywy 87/102. Pozbawienie konsumenta przywileju wynikającego z obecnego zakazu pobierania weksli innych niż nie na zlecenie zdaniem NBP może oznaczać krok wstecz w zakresie ochrony konsumentów.</p> <p>Ministerstwo Sprawiedliwości podniosło, iż konieczne jest odniesienie się projektodawcy do problemu zabezpieczenia kredytu konsumentckiego wekslami.</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Należy uregulować w treści ustawy kwestie związane z wekslowym zabezpieczeniem kredytu. W tym zakresie, można przyjąć obecnie obowiązującą regulację w art. 9 ustawy o kredycie konsumentckim. Kwestia ta nie jest bowiem objęta maksymalną harmonizacją.</p>
		Rządowe Centrum Legislacji	<p>2. Już na etapie założeń do projektu ustawy projektodawca powinien precyzyjnie określić jaka część regulacji będzie znajdowała się w ustawie a jaka na poziomie aktów wykonawczych. Pozwoli to uniknąć ewentualnych problemów związanych z brzmieniem upoważnienia do wydania aktu wykonawczego określającym zakres spraw przekazanych do unormowania na poziomie podstawowym. Problem ten dotyczy przykładowo formy Europejskiego Arkusza Informacyjnego Dotyczącego Kredytu</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>W założeniach projektodawca doprecyzuje, iż arkusze informacyjne powinny zostać uregulowane na poziomie aktów wykonawczych,</p>

			<p>Konsumenckiego. Dodatkowo należy wskazać, iż na etapie przedstawiania założeń do projektu ustawy powinien zostać już przedstawiony jego projekt.</p>	<p>natomiast wzór oraz założenia do obliczania RRSO zostanie uregulowane załącznikiem do ustawy, tak jak funkcjonuje to w obecnie obowiązującej ustawie o kredycie konsumenckim. Projekty rozporządzeń zostaną przedstawione na etapie przedstawiania projektu ustawy.</p>
	<p>Rządowe Centrum Legislacji</p>		<p>3. Zgodnie z zasadą zupełności projektu założeń do projektu ustawy określoną w art. 9 ust. 3 Regulaminu pracy Rady Ministrów, projekt tego dokumentu rządowego obejmować ma syntetyczne przedstawienie propozycji niezbędnych rozstrzygnięć projektowanej ustawy. Oznacza to z jednej strony wymóg zawarcia przez organ wnioskujący w projekcie założeń do projektu ustawy wyczerpującego zakresu propozycji jej rozstrzygnięć, z drugiej strony konieczność jednoznacznego wskazania, iż brak w projekcie danego elementu jest świadomym zamiarem legislacyjnym organu wnioskującego, oznaczającym zaniechanie normowania danej problematyki w projektowanej ustawie. W przedłożonym dokumencie projektodawca niejednokrotnie wskazuje, iż pewne propozycje będą jeszcze analizowane z uwagi na ich skomplikowaną materię, przedstawia wersje i warianty rozważanych możliwości oraz szczegółowe informacje o przeprowadzanych spotkaniach. Należy podkreślić, iż na etapie przedstawiania założeń do uzgodnień międzyresortowych konieczne jest już jednoznaczne stanowisko organu wnioskującego w zakresie konkretnych rozstrzygnięć zawartych w dokumencie, którego obszerność i systematyka pozwala na formułowanie przepisów prawa. Informacje o konsultacjach oraz rozważanych wariantach należy zawrzeć w przewidywanych skutkach regulacji społeczno-gospodarczych regulacji.</p> <p>Zdaniem kancelarii Prezesa rady Ministrów, projekt założeń do ustawy powinien swoim zakresem obejmować propozycje rozstrzygnięć i uzasadnienie wszystkich kwestii merytorycznych. W przedłożonym</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA CZĘŚCIOWO UWZGLĘDNIONA</p> <p>Założenia w sposób jasny i precyzyjny regulują szczegółowo wiele problemów. Niektóre jednak kwestie zdaniem projektodawcy muszą zostać pozostawione do rozstrzygnięcia na etapie pisania projektu ustawy. Założenia wskazują na potrzebę zapewnienia ewentualnych odrębności w danym zakresie, nie mają na celu proponowania konkretnych przepisów prawa. Tak szczegółowe uzupełnianie założeń doprowadzi do znacznego opóźnienia prac legislacyjnych. Ponadto projektodawca zwraca uwagę, iż większość kwestii, które nie zostały doprecyzowane w założeniach dotyczą kredytu zabezpieczonego hipoteką z uwagi na ich szczególny charakter skomplikowania wymagający dalszych pogłębionych analiz, są to kwestie dotyczące krajowych regulacji będących przedmiotem uzgodnień na etapie dalszej procedury legislacyjnej.</p> <p><u>Niektóre jednak z uwag zgłoszonych przez Kancelarię Prezesa Rady</u></p>

			<p>projekcie złożenia brak jest propozycji sposobu implementacji dyrektywy i rozstrzygnięć w poniższych kwestiach:</p> <p>- str. 64 — proponuje się wskazanie w projekcie ustawy katalogu „obiektywnie uzasadnionych przyczyn” dających kredytodawcy prawo do wypowiedzenia konsumentowi dokonywania wypłat na podstawie umowy o kredyt odnawialny, jednakże w projekcie założeń brak jest propozycji, jakie przyczyny wspomniany katalog winien obejmować,</p> <p>- str. 66 — projektodawca proponuje rozważenie wprowadzenia do ustawy wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy, aby był jednolicie stosowany przez wszystkie instytucje kredytowe, jednak brak projektu formularza,</p> <p>- str. 71 — projektodawca wskazuje na konieczność uregulowania w ustawie uprawnień konsumenta w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o nabycie rzeczy lub usługi wobec kredytodawcy oraz odpowiedzialności kredytodawcy w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez sprzedawcę lub usługodawcę, w sytuacji, gdy podmioty te łączą porozumienie o współpracy, brak jednak propozycji rozstrzygnięć w tym zakresie,</p> <p>- str. 74 — brak określenia granicy (kwoty), od której będzie obowiązywała rekompensata za wcześniejszą spłatę kredytu,</p>	<p><u>Ministrów, projektodawca zdecydował się uszczegółwić i uwzględnić.</u></p> <p>Kwestie zostanie doprecyzowana poprzez wskazanie w założeniach, iż katalog obiektywnie uzasadnionych przyczyn będzie katalogiem zamkniętym. Na obecnym etapie nie jest możliwe precyzyjne wskazanie tych przesłanek.</p> <p>Projektodawca uwzględnił uwagę PKPP Lewiatan i zrezygnował z wprowadzania wzoru oświadczenia odstąpieniu od umowy.</p> <p>W kwestii dotyczącej niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o nabycie towaru za kredyt projektodawca częściowo ureguluje w założeniach m.in. poprzez wskazanie, iż odpowiedzialność kredytodawcy ograniczona jest do wysokości udzielonego kredytu, również kwestia przesłanki wyłączności współpracy kredytodawcy i sprzedawcy zostanie uregulowana odpowiednio z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie C-509/07.</p> <p>W tej kwestii niemożliwe jest obecnie wskazanie kwoty, od której będzie obowiązywała rekompensata za wcześniejszą spłatę kredytu, gdyż w ramach UOKIK prowadzone jest badanie</p>
--	--	--	---	---

			<p>- str. 75 — brak jest propozycji implementacji przepisów dyrektywy w zakresie skutków przedterminowej spłaty kredytu,</p> <p>- str. 87 — brak zakresu informacji, które konsument powinien otrzymać w ramach odmowy udzielenia kredytu na podstawie informacji pochodzących z baz danych,</p> <p>- str. 15 — brak projektu formularza z informacjami przedumownymi dla kredytu hipotecznego, - str. 17 — projektodawca wskazuje na konieczność wprowadzenia do słownika ustawowego pojęcia kredytu walutowego jednakże nie przedstawia propozycji definicji, - str. 34 — brak rozstrzygnięcia w zakresie odrębnej definicji całkowitego</p>	<p>mające na celu przeprowadzenie ankiet i ustalenie średniej wysokości kredytu konsumenckiego. Wyniki tej analizy nie są jeszcze znane.</p> <p>Założenia zostaną uzupełnione o informacje i zasady dotyczące proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu, aby nie dochodziło do nadużyć ze strony kredytodawców. Należy również wskazać, iż przedterminowa spłata jest objęta zasadą maksymalnej harmonizacji, w związku z czym niemożliwe jest doprecyzowanie przyjętych rozwiązań przez ustawodawcę wspólnotowego. Jedynie w niewielkim zakresie ustawodawca krajowy ma możliwość wprowadzania własnych rozwiązań.</p> <p>Założenia zostaną uzupełnione o informację, iż w zakres informacji udzielnych konsumentowi w ramach odmowy udzielenia kredytu na podstawie informacji pochodzących z baz danych, będzie wchodzić nazwa bazy danych oraz wynik dokonanej weryfikacji (pozytywny/negatywny).</p> <p>Uwagi ze str. 15, 17,34,92 dotyczą kredytu hipotecznego – nie mogą zostać uwzględnione na tym etapie prac.</p>
--	--	--	--	---

		<p>kosztu kredytu dla kredytów hipotecznych, - str. 65 — brak propozycji doprecyzowania sformułowań użytych w przepisach dyrektywy, pomimo iż w ocenie Prezesa UOKiK polski ustawodawca powinien skorzystać z takiej możliwości, - str. 92 — brak katalogu informacji, za które konsumentowi hipotecznemu przysługiwałaby sankcja kredytu darmowego.</p> <p>Wobec powyższego założenia są niepełne, co uniemożliwia kompletną ocenę proponowanych rozwiązań. Niezbędne jest uzupełnienie projektu we wskazanym zakresie.</p>	
	Ministerstwo Finansów	<p>4. Z otrzymanych informacji wynika jednak, że dopiero po analizie wyników oceny formularza ESIS Komisja Europejska przedstawi propozycje nowego formularza oraz jego charakteru (wprowadzany obowiązkowo przez państwa członkowskie lub na zasadzie dobrowolności przez instytucje finansowe). Jednocześnie propozycje te będą musiały przejść proces publicznych konsultacji, a bardziej szczegółowe prace i wiążące decyzje w tym zakresie podjęte zostaną prawdopodobnie dopiero w przyszłym roku. Opisana sytuacja oraz termin przewidziany na wdrożenie nowej ustawy o kredycie konsumenckim w znaczącym stopniu może uniemożliwić uwzględnienie nowych propozycji KE. Możliwym rozwiązaniem jest zaproponowanie w projekcie ustawy o kredycie konsumenckim arkusza informacyjnego dotyczącego kredytu zabezpieczonego hipoteką w kształcie jak najbardziej zbliżonym do propozycji przedstawianych przez Komisję Europejską z modyfikacjami uwzględniającymi specyfikę polskiego rynku.</p>	<p>UWAGA NIE DOTYCZY TREŚCI ZAŁOŻEŃ – wnoszący uwagi wskazał, iż ich uwzględnienie może nastąpić na późniejszym etapie przy pracy nad projektem ustawy.</p> <p>Uwaga zgłoszona przez Ministerstwo Finansów zostanie przeanalizowana na etapie kształtowania przepisów ustawy o kredycie konsumenckim.</p>

	Ministerstwo Finansów	5. Proponujemy także utworzenie odrębnej definicji kredytu hipotecznego dla potrzeb ustawy	Uwaga zgłoszona przez Ministerstwo Finansów zostanie przeanalizowana na etapie kształtowania przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. Założenia do ustawy kredycie konsumenckim na str. 17 stanowią wyraźnie, iż konieczne będzie doprecyzowanie zakresu przedmiotowego kredytów zabezpieczonych hipotecznie, tym samym będzie to stworzenie definicji kredytu zabezpieczonego hipotecznie.
	Ministerstwo Finansów	6. Należy rozważyć możliwość doprecyzowania uregulowania kwestii rozliczenia między sprzedawcą a konsumentem w przypadku odstąpienia od umowy kredytowej przeznaczonej na zakup towarów lub usług. Chodzi w szczególności o wpisanie uprawnień sprzedawcy do wyegzekwowania kwoty za towar oraz odpowiedzialności konsumenta za zwrot lub opłacenie towaru. Należy także zwrócić uwagę na ochronę danych osobowych i tajemnicy bankowej w tym zakresie. Sprzedawca bowiem uzyskuje dane osobowe kupującego jedynie dla celów udzielenia kredytu – po wypowiedzeniu umowy kredytowej sprzedawca nie będzie uprawniony do otrzymania z banku informacji o kupującym (tajemnica bankowa).	Uwaga zgłoszona przez Ministerstwo Finansów zostanie przeanalizowana na etapie kształtowania przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. O tym na str. 65-71 założeń do ustawy o kredycie konsumenckim.
	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	7. wyrażenie „środki elektroniczne” proponuję zastąpić wyrażeniem „środki komunikacji elektronicznej” w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. Nr 144, poz. 1204, z późn. zm.); wyrażenie „w formie elektronicznej”, proponuję zastąpić wyrażeniem „w postaci elektronicznej” w związku z przygotowywaną w tym zakresie nowelizacją ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne;	Uwagi zostaną uwzględnione na etapie projektu ustawy.

		ponadto proponuję wyrażenia „kwalifikowany podpis elektroniczny” oraz „certyfikowany podpis elektroniczny” zastąpić wyrażeniami zgodnymi z ustawą z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 30, poz. 1450, z późn. zm.).	
	Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – Członek Rady Ministrów Michał Boni	8. Dla czytelności wyводу, wydaje się wskazane przeniesienie kwestii szczegółowych dotyczących informacji przedumownych i informacji, które muszą zostać zawarte w umowie o kredyt hipoteczny z części V projektu założeń Zakres przedmiotowy ustawy o kredycie konsumenckim do części VIII projektu Część szczegółowa dotycząca informacji i postępowania poprzedzających zawarcie umów o kredyt.	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>W ocenie UOKiK kwestia szczegółowa dotycząca informacji zawartych w umowie jak i dotycząca informacji przedkontraktowych powinna zostać uregulowana w części dotyczącej zakresu przedmiotowego ustawy, ponieważ projektodawca wykracza w tym zakresie poza obszar dyrektywy o kredycie konsumenckim. W ocenie UOKiK zaproponowana zmiana mogłaby wpłynąć na nieczytelność założeń.</p>
	Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – Członek Rady Ministrów Michał Boni, Rządowe Centrum Legislacji	<p>9. W projekcie założeń do ustawy o kredycie konsumenckim zostały całkowicie pominięte propozycje rozstrzygnięć w zakresie wpływu projektowanej regulacji na stosunki prawne powstałe przed dniem wejścia w życie ustawy oraz dotyczących przepisów przejściowych.</p> <p>RCL również wskazał, iż Projektodawca nie odniósł się w założeniach do kwestii przepisów przejściowych. Należy podkreślić, iż uwzględniając zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasadę ochrony praw nabytych i zasadę ochrony interesów w toku, wynikające z określonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego, trzeba stwierdzić, iż w przypadku każdej zmiany ustawowej wpływającej na sytuacje prawne powstałe pod działaniem dotychczasowych przepisów należy uregulować kwestie intertemporalne. Brak uregulowania powyższych kwestii w przepisach przejściowych stanowi rażący błąd legislacyjny. Potwierdza to orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, w myśl którego stanowienie przepisów przejściowych musi obejmować wszystkie sytuacje, jakie mogą pojawiać się na tle wprowadzania w życie nowych uregulowań i nie może pomijać ochrony praw jakiejkolwiek grupy podmiotów, dotkniętych tymi przepisami. W toku opracowywania projektu założeń projektu ustawy organ wnioskujący powinien zatem po uprzednim</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Założenia zostaną uzupełniona o stwierdzenie, że ustawa o kredycie konsumenckim będzie miała zastosowanie do umów zawartych po jej wejściu w życie.</p>

		dokonaniu analizy kwestii intertemporalnych — jednoznacznie sformułować i uzasadnić, odrębnie dla każdej sytuacji prawnej, propozycję unormowania przejściowego, uwzględniając w tym zakresie zasadniczo dwie możliwości: stosowanie dotychczasowych przepisów do stosunków powstałych pod działaniem ustawy albo ustaw dotychczasowych lub stosowanie nowych przepisów do stosunków powstałych pod działaniem ustawy albo ustaw dotychczasowych. Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, rozwiązania przewidziane w przepisach przejściowych powinny być ukształtowane w sposób nieuciążliwy dla ich adresatów i pozostawiać im możliwość przystosowania się do przepisów nowej ustawy.	
	Związek Banków Polskich, PKPP Lewiatan	10. Po analizie rozmiarów zmian, które będą niezbędne zarówno w obszarze regulaminów czy procedur, jak i systemów informatycznych, ZBP i PKPP Lewiatan zgłaszają konieczność wydłużenia okresu dostosowania się do wymogów ustawy do co najmniej 6 miesięcy od chwili jej opublikowania. Przyspieszenie procesów zmian w bankach spowoduje dodatkowe podniesienie kosztów związanych z wdrożeniem nowych przepisów, stąd odpowiedni okres vacatio legis - na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał Konstytucyjny, jest w tej kwestii sprawą kluczową.	W Ocenie Skutków Regulacji wskazano, że okres vacatio legis powinien wynosić <u>co najmniej</u> 3 miesiące. Ostateczna długość okresu vacatio legis zostanie rozważona na etapie projektowania ustawy kredycie konsumenckim
	Biuro Informacji Kredytowej S.A.	11. W części Założeń dotyczącej oceny stanu istniejącego zwrócono uwagę na słabe strony istniejącej ustawy o kredycie konsumenckim, wskazując na zagadnienia wymagające nowych uregulowań. Niestety w dalszej części materiału zawierającej propozycje nowych regulacji nie wszystkie z tych zagadnień zostały jednakowo szczegółowo omówione. Dotyczy to następujących kwestii: 1) nie wiadomo jak będą ostatecznie wyglądały obowiązki kredytodawcy w przypadku zmian do umowy wprowadzanych aneksem, w szczególności gdy związane są z tym skutki finansowe dla konsumenta np. dotyczy to podwyższenia kwoty kredytu, wydłużenia okresu kredytowania, czy zmiany waluty kredytu. Czy w takich przypadkach podpisanie aneksu należy traktować jako zawarcie nowej umowy kredytu i muszą być spełnione wszystkie, a może tylko niektóre, obowiązki wynikające z ustawy dotyczące podawania np. rzeczywistej rocznej stopy procentowej, całkowitego kosztu kredytu itd. ? 2)ponadto aktualne pozostaje w takich sytuacjach pytanie dla jakich danych dokonywać obliczeń, np. * gdy aneks dotyczy podwyższenia kwoty kredytu to przy obliczaniu RRSP	WYJAŚNIENIE Założenia wskazują na mankamenty obecnie obowiązującej ustawy, które zostaną wzięte pod uwagę przy pisaniu projektu ustawy o kredycie konsumenckim. Z uwagi na obszerność dokumentu nie wydaje się uzasadnione szczegółowe rozbudowywanie jego treści i regulowanie każdej kwestii szczegółowo. Zdaniem UOKiK przedmiotowa kwestia ujęta w punkcie 2) nie jest materia ustawową. W przypadku aneksu do

		<p>odnosimy się do danych na dzień zawarcia aneksu i obliczeń dokonujemy:</p> <ul style="list-style-type: none"> - dla kwoty o jaką zwiększamy kredyt albo może dla kwoty aktualnego zadłużenia (kwota pozostała do spłaty + kwota wypłacona na podstawie aneksu) ?, - okresu kredytowania jaki pozostał do spłacenia kredytu od dnia zawarcia aneksu do dnia spłaty ostatniej raty, czy może dokonujemy przeliczenia RRSP od momentu zawarcia pierwotnej umowy, uwzględniając wypłatę kwoty określonej aneksem ?, <p>* gdy aneks dotyczy tylko wydłużenia okresu kredytowania, to przeliczamy RRSO od momentu zawarcia pierwotnej umowy uwzględniając nowy okres kredytowania?, czy może obliczeń dokonujemy dla:</p> <ul style="list-style-type: none"> - kwoty zadłużenia aktualnego na dzień zawarcia aneksu ?, - okresu kredytowania od dnia zawarcia umowy do dnia spłaty ostatniej raty? <p>* brak jest propozycji nowych zapisów dotyczących art. 14 ustawy o kredycie konsumenckim mówiących o braku zapłaty przez konsumenta w terminach określonych umową pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności.</p>	<p>umowy podwyższającego kwotę kredytu, w ocenie UOKiK RRSO należy wyliczyć dla całej kwoty, a nie tylko jej części. W innym bowiem przypadku wyliczone RRSO nie ma wartości dla konsumenta.</p>
	Europejskie Centrum Konsumenckie	<p>12. Niezależnie od powyższego trzeba odnieść się także do sposobu egzekwowania przez konsumentów prawa w przedmiotowej materii. Poza wskazaniem kompetencji UOKiK i rzeczników konsumenckich wydaje się, że nie zostały podkreślone mechanizmy pozwalające stronom na pozasądowe rozstrzyganie sporów. Wskazanie w art. 24 Dyrektywy na konieczność wprowadzenia procedury pozasądowego rozpatrywania sporów wymaga stworzenia skutecznego mechanizmu także na gruncie prawa polskiego.</p> <p>Warto zauważyć, że obecnie sektor usług finansowych nie posiada dojrzałych ani satysfakcjonujących rozwiązań na miarę Wolnego Rynku. Pozasądowe rozwiązywanie sporów skutkuje. Rzecznicy konsumentów obsługujący jedynie wspólnoty lokalne.</p> <p>Stosunkowo rzadko występują do sądu w sprawach konsumenckich. Ich działanie koncentruje się zasadniczo na poradnictwie i udzielaniu wsparcia, asysty w sprawach skargowych. Nie mają oni też charakteru organów wyspecjalizowanych branżowo, co istotne zwłaszcza rozwiniętych</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Założenia zostaną uzupełnione o informacje dotyczące instytucji Arbitra Bankowego oraz Sądu Polubownego przy Komisji Nadzoru Finansowego.</p>

		<p>marketingowo i prawnie usługach finansowych.</p> <p>Co więcej jak się wydaje kompetencje sądownicze rzeczników z różnych racji winny służyć raczej rozwiązywaniu istotnych problemów i dylematów rynkowych niż zajmowaniu się drobnymi sprawami odszkodowawczymi.</p> <p>Rola Urzędu jako strażnika interesu publicznego i zasad rynkowych w oczywisty sposób uniemożliwia rozwiązywanie sporów konsumenckich, które swymi zakres wykraczają poza zasięg wewnętrznego trybu skargowego danego przedsiębiorcy.</p> <p>Tymczasem to alternatywne rozwiązywanie sporów – lansowane konsekwentnie przez prawodawcę europejskiego i organy UE - jest formułą typową i najbardziej odpowiednią do rozwiązywania drobnych sporów, często związanych bardziej z codziennym naruszeniem zasad obrotu czy dobrych obyczajów niż przepisów prawa.</p> <p>Niezliczona ilość drobnych zawirowań logistycznych, uchybień obrotu obrotu jest możliwa do ogarnięcia jedynie przez odformalizowane, szybkie, tanie i dające szybkie rozwiązania mechanizmy pozasądowe stosujące techniki mediacji, koncyliacji, arbitrażu etc.</p> <p>Wymaga to zaproponowania konkretnego mechanizmu rozwiązywania sporów i procedury.</p>	
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego	<p>13. Pozwalamy sobie także przedstawić dwie uwagi o charakterze technicznym. W dokumencie pojawił się błąd w numeracji rozdziałów - od s. 76 (rozdział Część szczegółowa dotycząca obliczania rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania) do końca dokumentu wszystkie kolejne rozdziały mają numer XII. Dla usprawnienia poruszania się po dokumencie, który liczy już 117 stron, celowe byłoby uzupełnienie go o spis treści.</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p>

16.	Uwagi do Oceny Skutków Regulacji	Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – Członek Rady Ministrów Michał Boni	<p>1. W przedłożonej ocenie skutków regulacji wskazane byłoby:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) oszacowanie kosztów wprowadzenia nowych wymogów informacyjnych w odniesieniu do kredytu hipotecznego, 2) przedstawienie w ujęciu ilościowym szczegółowej analizy kosztów i korzyści przyjęcia maksymalnego lub minimalnego modelu implementacji zapisów dyrektywy dotyczących: <ul style="list-style-type: none"> - tzw. asysty przedkontraktowej, - obowiązku dokonywania przez instytucje „parabankowe” oceny zdolności kredytowej kredytobiorców, 3) przedstawienie zakresu i wyników dotychczasowych konsultacji. 	<p>UWAGI ZOSTAŁY UWZGLĘDNIONE CZĘŚCIOWO</p> <p>UWAGA NR 1 i NR 2 NIE ZOSTAŁY UWZGLĘDNIONE UOKiK nie dysponuje tak szczegółowymi badaniami i analizami.</p> <p>UWAGA NR 3 ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA Do Oceny Skutków regulacji zostanie dołączona tabela z zakresem i wynikami dotychczasowych konsultacji.</p>
		Ministerstwo Gospodarki	<p>2. Należy jednakże zaznaczyć, że ocena skutków regulacji, zgodnie z Wytycznymi do OSR powinna stanowić spójną logicznie analizę. Elementy, które wchodzi w skład OSR są komplementarne wobec siebie. W związku z powyższym zamieszczenie analizy problemu, celów, opcji rozwiązań oraz informacji o przeprowadzonych konsultacjach w projekcie założeń do ustawy zmniejsza wartość poznawczą oceny skutków regulacji. Zasadne wydaje się być przedstawienie wyników przeprowadzonej analizy w zwartej formie również w OSR, co zapewni dokumentowi spójność. Ponadto pragnę zaznaczyć, że zgodnie z Wytycznymi ... w zakresie konsultacji w OSR należy przedstawić nie tylko podmioty biorące w nich udział, lecz także zgłoszone uwagi oraz opis wykorzystania wyników konsultacji.</p> <p>Nawiązując do dokonanej analizy kosztów oraz korzyści należy pozytywnie ocenić próbę kompleksowej oceny korzyści oraz kosztów proponowanych rozwiązań. Jednakże uprzejmie informuję, że wielokrotnie użyte w OSR wyrażenia: „wydaje się, że nie pociągają za sobą kosztów”, „odniesie znaczny wzrost/spadek” nie podparte danymi ilościowymi nadają dokumentowi cechy subiektywizmu. Słowo „znaczny” jest słowem</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>W opinii UOKiK nie wskazane byłoby dublowanie informacji zawartych w założeniach w Ocenie skutków regulacji, dlatego też na str. 2 oceny skutków regulacji podkreślono, iż część analizy, która zgodnie z Wytycznymi do oceny skutków regulacji stanowiłyby część oceny skutków regulacji została kompleksowo przedstawiona w Założeniach do ustawy o kredycie konsumenckim.</p> <p>UOKiK nie posiada tak szczegółowych badań i analiz, aby w ocenie skutków regulacji powoływać się na konkretne</p>

			<p>względny i nie rozstrzyga ostatecznie o opłacalności lub nieopłacalności proponowanych rozwiązań, co powinno jednoznacznie wynikać z OSR. Kryterium obiektywnym są szacunkowe obliczenia skutków regulacji. Ze względu na propozycję nałożenia obowiązków informacyjnych na banki zalecane jest oszacowanie kosztów, jakie będą zobligowane ponieść przedsiębiorcy w związku z wprowadzeniem nowych uregulowań. Przedstawione w części 4 OSR wyniki badań przeprowadzonych w 2007 r. przybliżają skalę skutków nowych uregulowań, jednak nie odzwierciedlają w pełni skali kosztów ze względu na zmianę uwarunkowań.</p> <p>Na uwagę zasługuje tabela w punkcie 4.2 (str. 43-44), która prezentuje wpływ proponowanych rozwiązań poza rynkiem kredytów konsumenckich na finanse publiczne, rynek pracy, konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, sytuację i rozwój regionalny oraz środowisko. Przy każdej kategorii wpisano, że regulacja nie będzie miała bezpośredniego wpływu. W związku z powyższym zasadne wydaje się przeprowadzenie analizy wpływu pośredniego, która wzbogaci ocenę skutków regulacji.</p>	<p>wyliczenia, nie posługując się zwrotami niedookreślonymi. Należy mieć na uwadze, że brak jest zasadności przeprowadzania kosztownych analiz w dobie kryzysu, których wynik i tak nie przesądzałby o tym, czy dane rozwiązanie zostałoby przyjęte, czy też nie, ponieważ dyrektywa jest objęta zakresem maksymalnej harmonizacji.</p> <p>Por. uwaga powyżej.</p>
	Fundacja na rzecz Kredytu Hipotecznego		<p>3. W tabeli na s. 46 OSR zostały przedstawione korzyści i koszty z przyjęcia w nowej ustawie rozwiązań dla kredytu hipotecznego, polegających na wprowadzeniu osobnego przedumownego Formularza Informacyjnego oraz określenia zakresu informacji w umowach o kredyt hipoteczny. Jako koszty po stronie kredytodawców wskazano: „Koszt dostosowania systemów informatycznych banków do wymogu generowania, przed zawarciem umowy, standardowego arkusza informacyjnego oraz koszt dostosowania wzorców umownych stosowanych przez banki w obrocie z konsumentami, a także koszty szkoleń personelu”.</p> <p>Powyższy katalog kosztów jest niewyczerpujący. Wydaje się, że powinien być analogiczny do katalogu kosztów po stronie kredytodawców w przypadku obowiązków informacyjnych przekazywanych za pomocą Standardowego Europejskiego Arkusza Informacyjnego (kredyty konsumenckie). Tymczasem katalog kosztów w tym drugim przypadku jest szerszy i zawiera także koszty zatrudnienia dodatkowych pracowników oraz koszty materiałowe (tabela str. 16-17 OSR). Niewątpliwie koszty te wystąpić także przy wypełnianiu obowiązków przedkontraktowych przy kredytach hipotecznych. Do kredytu hipotecznego zastosowanie ma także większość uwag na temat kosztów prowadzenia SEAI, przedstawionych na str. 22-23 OSR. Korzyść dla kredytodawców hipotecznych wskazana w tabeli na str. 46 -</p>	<p>Por. uwaga Ministerstwa Gospodarki nr 2 powyżej. Projektodawca podkreśla, iż ocena skutków regulacji została przygotowana w oparciu o posiadane dane możliwie rzetelnie. Brak przedstawienia konkretnych wyliczeń nie niweczy wartości OSR w żadnym zakresie, natomiast wskazuje obszary generujące największe koszty.</p>

		<p>Możliwość obniżenia stałych kosztów prowadzenia działalności poprzez przyjęcie zestandaryzowanych formularzy jest nieprzekonująca.</p> <p>Nieprzekonujące jest również stwierdzenie, iż Standardowy arkusz informacyjny wraz ze Standaryzacją informacji podawanych w umowie o kredyt hipoteczny może przynieść wymierną korzyść także dla kredytodawców. Standaryzacja zarówno informacji podawanych konsumentowi przed zawarciem umowy, jak i zawartych w samej umowie o kredyt hipoteczny może pociągnąć za sobą obniżenie stałych kosztów prowadzenia działalności gospodarczej (str. 47 OSR). Związek pomiędzy obniżeniem stałych kosztów prowadzenia działalności a standaryzacją informacji jest wątpliwy.</p> <p>W porównaniu z wcześniejszą wersją Założeń do ustawy z wersji aktualnej usunięte zostały kwestionowane przez Fundację ogólnikowe stwierdzenia odnoszące się do kosztów przyjęcia proponowanych rozwiązań w zakresie kredytów hipotecznych. Wcześniej koszty zostały podane jedynie w sposób opisowy, np.</p> <p>„kredytodawcy będą musieli ponieść nieznaczne, jednorazowe koszty dostosowania do nowych wymogów informacyjnych. Przede wszystkim koszt ten obejmie konieczność dostosowania systemów informatycznych do generowania i drukowania standardowych arkuszy informacyjnych. Analogiczny koszt pojawi się również, w przypadku części kredytodawców, w związku z koniecznością dostosowania wzorców umownych stosowanych w obrocie z konsumentami. Podsumowując należy stwierdzić, że przewidywane koszty związane z powyższymi obowiązkami informacyjnymi będą znikome i nie spowodują w zasadzie żadnych negatywnych zmian na rynku kredytów hipotecznych.”</p> <p>Obecnie z opisu usunięto przymiotniki: koszty nieznaczne, jednorazowe oraz znikome.</p> <p>Nie zmienia to jednak kwestii zasadniczej, iż opis ten jest zbyt ogólnikowy, a konkluzje nie poparte konkretnymi.</p> <p>Oceną skutków wdrożenia dyrektywy dla rynku kredytów hipotecznych przedstawić będzie można dopiero po przedłożeniu przez UOKiK ostatecznej i wyczerpującej koncepcji ujęcia kredytu hipotecznego w nowej ustawie (ostateczna wersja Arkusza Informacyjnego dla kredytów hipotecznych, ostateczna wersja wymogów informacyjnych w umowie kredytowej, co z asystą przedkontraktową, sankcje za naruszenia – rodzaj i katalog naruszeń itd.)</p>	
--	--	---	--

		<p>Dopiero posiadanie tych wszystkich informacji pozwoli na ocenę skutków, w tym oszacowanie kosztów implementacji.</p> <p>Niestety – wbrew stwierdzeniom ze str. 40 OSR - dokument ten nie zawiera zestawienia kosztów w ujęciu ilościowym dla implementacji dyrektywy dla kredytów hipotecznych.</p>	
	Europejskie Centrum Konsumenckie	<p>4. Nieuzasadnione wydają się wątpliwości odnośnie wpływu szerokiej informacji przedkontraktowej dla konsumentów na sens prowadzenia usług doradczych przez niezależne firmy. Należy pamiętać, że podstawowym celem korzystania z usług doradców jest dopasowanie istniejącej oferty rynkowej do potrzeb i możliwości konkretnego klienta. W większości przypadków prawdopodobnie związane jest to także ze statusem materialnym osób korzystających z takich usług. Ci konsumenci pomimo nowych rozwiązań ustawowych (szerokiej informacji przed kontraktowej) prawdopodobnie dalej będą woleli powierzyć wybór oferty profesjonalnemu doradcy. Wyjaśnianie zawłości prawnych jest jedynie elementem pobocznym przy świadczeniu usług doradczych. Dlatego też rozszerzenie informacji przed kontraktowej nie powinno skutkować wyeliminowaniem z rynku firm doradczych (ograniczeniem konkurencji).</p>	<p>UWAGA ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p>
	Europejskie Centrum Konsumenckie	<p>5. Model implementacji maksymalnej prowadzący do obowiązku przeprowadzenia szczegółowej oceny zdolności kredytowej jest bardziej zasadny w obliczu braku wiedzy i możliwości własnej oceny przez przeciętnego polskiego konsumenta. Poza aspektem ochrony konsumenta przed spiralą zadłużenia warto zauważyć prawdopodobny wpływ tego rodzaju obowiązku na wyeliminowanie z rynku nierzetelnych firm. Wielu z przedsiębiorców prowadzących działalność para-bankową utrzymuje się na rynku głównie z tego powodu, że podkreśla brak konieczności posiadania określonych dochodów, nadmiernych formalności, a zwłaszcza wykazywania zdolności kredytowej. Przy założeniu maksymalnej implementacji tego rodzaju argumentacja firm zostałaby co najmniej ograniczona.</p>	<p>WYJAŚNIENIE</p> <p>Projektodawca zdecydował o tym, który model przyjąć po wysłuchaniu głosów środowiska finansowego, mając na uwadze zróżnicowanie podmiotów występujących na rynku i pozostawił wybór metod oceny zdolności kredytowej kredytodawcom, przy jednoczesnym nałożeniu obowiązku dokonywania oceny zdolności kredytowej i ponoszeniu sankcji za niewykonanie tego obowiązku. Jednocześnie projektodawca zapewnił możliwość wykorzystywania całego spektrum środków do oceny zdolności kredytowej.</p>

		PKPP Lewiatan	<p>6. Krytycznie odnieść się należy do wyliczeń ilościowych zawartych na jego stronach 39-43. Przywołano tam badania Konfederacji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce – Związek Pracodawców jeszcze z 2007 roku. Badanie to prawidłowo zidentyfikowało główne źródła dodatkowych kosztów administracyjnych nowej regulacji (przede wszystkim wprowadzenie obowiązku przekazywania konsumentowi większej niż dotychczas informacji na dodatkowym formularzu informacyjnym oraz doradzanie mu w zakresie adekwatności oferty do jego sytuacji finansowej). Według badania, można się spodziewać przeciętnego wzrostu marży kredytowej na poziomie 0,86 punktu procentowego. Innymi słowy należy oczekiwać, że implementacja przepisów dyrektywy doprowadzi do wzrostu oprocentowania kredytów konsumenckich, po odjęciu skutków zmian stopy procentowej, średnio o 0,86%.</p> <p>Przy świadomości wszelkich zastrzeżeń, zawartych także w OSR, można jedynie traktować ten wynik badań jako bardzo ogólną wskazówkę, być może już nieaktualną. Nie można też na tej podstawie czynić dalszych szacunków ilościowych na temat kosztów regulacji. Należy bowiem uznać, że na wysokość marży bankowej tak rozumiane koszty administracyjne mają bardzo ograniczony wpływ – implementacja Dyrektywy nie oznacza radykalnej zmiany w tym zakresie.</p> <p>Wreszcie rzut oka na dowolną porównywarke kredytów konsumenckich pokazuje, jak olbrzymi jest obecnie rozrzut wysokości marż bankowych. Według danych z 13 sierpnia 2009 roku z WWW. bwportal.pl, przy 3-miesięcznej stopie WIBOR w wysokości 4,15%, najniższe i najwyższe marże bankowe wynosiły dla porównywanych banków, odpowiednio, dla kredytów samochodowych od 4,84 do 7,5%, dla kredytów gotówkowych – od 5,6 aż do 15,85%, dla kredytów hipotecznych – od 4,37 do 10,92% oraz dla kredytów konsolidacyjnych – od 2,09 do 10,72%.</p> <p>Na wysokość marży w pierwszym rzędzie ma wpływ konkurencja rynkowa i strategia kredytodawcy wobec różnych segmentów rynku. Sytuacja płynnościowa banku to kolejny istotny czynnik. Sama wysokość marż bankowych jest obecnie co najmniej dwukrotnie wyższa niż w 2007 roku, kiedy przeprowadzano badanie KPF. Możliwe koszty regulacji nikną przy tych liczbach.</p> <p>PKPP Lewiatan jest zdania, że część ilościowa OSR wymaga przynajmniej aktualizacji do nowych relacji rynkowych drugiej połowy 2009 roku. Obecnie oczekiwany wpływ implementacji Dyrektywy na wzrost marży kredytowej (i co za tym idzie – na zmniejszenie się efektywnego popytu na</p>	<p>UWAGA NIE ZOSTAŁA UWZGLĘDNIONA</p> <p>Ocena Skutków Regulacji opracowywana była w oparciu o najbardziej aktualne dane dostępne Projektodawcy. Hipotetycznie zakładając, że dane wskazane w ocenie skutków regulacji są przeszacowane, nie wydaje się aby doprowadziło to do znacznego zakłócenia na rynku kredytów konsumenckich.</p>
--	--	---------------	--	--

			kredyt) jest wyraźnie przeszacowany.	
--	--	--	--------------------------------------	--